

Cena zł 12,00
(VAT 5%)

Indeks 381306
PL ISSN 0043-518X

WIADOMOŚCI STATYSTYCZNE

GŁÓWNY
URZĄD
STATYSTYCZNY

POLSKIE
TOWARZYSTWO
STATYSTYCZNE

MIESIĘCZNIK
ROK LVII
WARSZAWA
CZERWIEC 2012

6

w numerze m.in.:

PIOTR SZUKALSKI
Różnica wieku nowożeńców w Polsce

BARBARA PTASZYŃSKA
Dezaktywizacja zawodowa społecznym skutkiem transformacji



KOLEGIUM REDAKCYJNE:

prof. dr hab. Tadeusz Walczak (redaktor naczelny, tel. 22 608-32-89, t.walczak@stat.gov.pl), dr Stanisław Paradysz (zastępca red. nacz.), prof. dr hab. Józef Zegar (zastępca red. nacz., tel. 22 826-14-28), inż. Alina Świdarska (sekretarz redakcji, tel. 22 608-32-25, a.swiderska@stat.gov.pl), mgr Jan Berger (tel. 22 608-32-63), dr Marek Cierpiał-Wolan (tel. 17 853-26-35), mgr inż. Anatol Kula (tel. 0-668 231 489), mgr Wiesław Łagodziński (tel. 22 608-32-93), dr Grażyna Marciniak (tel. 22 608-33-54), dr hab. Andrzej Młodak (tel. 62 502-71-16), prof. dr hab. Bogdan Stefanowicz (tel. 0-691 031 698), dr inż. Agnieszka Zgierska (tel. 22 608-30-15)

REDAKCJA

al. Niepodległości 208, 00-925 Warszawa, gmach GUS, pok. 353, tel. 22 608-32-25

http://www.stat.gov.pl/pts/16_PLK_HTML.htm

Elżbieta Grabowska (e.grabowska@stat.gov.pl)

Wersja internetowa jest wersją pierwotną czasopisma.

RADA PROGRAMOWA:

dr Halina Dmochowska (przewodnicząca, tel. 22 608-34-25), mgr Ewa Czumaj, prof. dr hab. Czesław Domański, dr Jacek Kowalewski, mgr Krzysztof Kurkowski, mgr Izabella Zagoździńska, mgr Katarzyna Jaszczyk-El Guerouani (sekretarz, tel. 22 608-32-19, k.jaszczyk@stat.gov.pl)



ZAKŁAD WYDAWNICTW STATYSTYCZNYCH

al. Niepodległości 208, 00-925 Warszawa, tel. 22 608-31-45.

Informacje w sprawach nabywania czasopism tel. 22 608-32-10, 608-38-10.

Zbigniew Karpiński (redaktor techniczny), Ewa Krawczyńska (skład i łamanie),

Wydział Korekty pod kierunkiem Bożeny Gorczycy, mgr Andrzej Kajkowski (wykresy).

Indeks 381306

WARUNKI PRENUMERATY REALIZOWANEJ PRZEZ RUCH S.A.

Prenumerata krajowa:

Wpłaty na prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH” S.A. właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumerującego. Termin przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową do 5 każdego miesiąca poprzedzającego okres rozpoczęcia prenumeraty.

W Internecie <http://www.prenumerata.ruch.com.pl>

Prenumerata opłacana w złotych ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informacji o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania udziela „RUCH” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, 01-248 Warszawa, ul. Jana Kazimierza 31/33.

Telefony: 22 5328-731, 5328-834, 5328-639, fax 5328-690.

Infolinia: 0-800-1200-29, wpłaty na konto w banku PEKAO S.A. IV O/Warszawa. Nr 12401053-40060347-2700-401112-005 lub w kasie Oddziału.

Dokonując wpłaty na prenumeratę w banku czy też w urzędzie pocztowym należy podać: nazwę naszej firmy, nazwę banku, numer konta, czytelny pełny adres odbiorcy za granicą, okres prenumeraty, rodzaj wysyłki (pocztą lotniczą czy zwykłą) oraz zamawiany tytuł.

Warunkiem rozpoczęcia wysyłki prenumeraty jest dokonanie wpłaty na nasze konto.

Terminy przyjmowania wpłat na prenumeratę „WIADOMOŚCI STATYSTYCZNYCH”:

do 05.12 — na I kwartał roku następnego lub na cały rok następny,

do 05.03 — na II kwartał roku bieżącego,

do 05.06 — na III kwartał roku bieżącego,

do 05.09 — na IV kwartał roku bieżącego.

STUDIA METODOLOGICZNE

Aneta PTAK-CHMIELEWSKA

Dostępność i przydatność danych do analizy przeżycia przedsiębiorstw

Ostatnio wywiązała się dyskusja na temat stosowania pojęcia „demografia” w oderwaniu od populacji ludzkich¹. Termin „demografia przedsiębiorstw” wzbudził duże kontrowersje. Pojęcie to jest tłumaczeniem anglojęzycznego pojęcia „business demography”, przy czym ma ono szersze znaczenie w stosunku do „demografii przedsiębiorstw”. Oczywiście problematyka przedsiębiorstw i zagadnienia ludnościowe to dwa odrębne tematy, ale istnieją wspólne metody ich badania. „Demografia przedsiębiorstw” jest jedną z podstawowych kwestii, jakimi zajmuje się demografia stosowana (*applied demography*). Początek tej dziedziny badawczej sięga 1982 r., kiedy to PAA (Population Association of America) powołała Komitet do Spraw Demografii Biznesu (Committee on Business Demography). Z zakresu demografii stosowanej powstało już wiele opracowań i publikacji².

¹ Wynikiem dyskusji na konferencji w Sopocie jest artykuł opublikowany w „Wiadomościach Statystycznych” przez Cz. Domańskiego i M. Szredera (2010). Na ten temat również w artykule B. Stefanowicza (2011).

² Siegel (2001); Morrison, Abrahamse (1996); Pol, Richard (1997); Voss (1997); Yusuf, Swanson (2010).

Głównym celem artykułu jest przedstawienie dostępnych w Polsce podstawowych źródeł danych potrzebnych do oceny przeżywalności przedsiębiorstw i „demografii przedsiębiorstw” oraz omówienie możliwości ich wykorzystania. Dobrej jakości dane są podstawą do analizy i oceny struktury i dynamiki populacji przedsiębiorstw, co jest istotne z punktu widzenia gospodarki i jej rozwoju. Badania prowadzone na wszystkich podmiotach lub na próbach reprezentatywnych pozwalają ocenić szanse przeżycia tych jednostek, określić czynniki wpływające na ich przeżycie i cykl życia oraz likwidację.

W publikacji GUS *Warunki...* (2011)³ możemy przeczytać: *Wyniki prowadzonych w GUS panelowych badań nowych przedsiębiorstw stanowią również jeden z elementów bazy, która może być wykorzystywana na potrzeby instytucji międzynarodowych. Monitorowanie powstawania nowych przedsiębiorstw, wyników prowadzonej przez nie działalności i czynników mających wpływ na dalszy rozwój znajduje się bowiem w sferze zainteresowań UE i OECD. Informacje z tego zakresu stanowią element demografii przedsiębiorstw, która jest jednym z modułów europejskiej strukturalnej statystyki przedsiębiorstw. Ponadto w ramach programu Entrepreneurship Indicators Programme, OECD we współpracy z Eurostatem wypracowuje zasady oraz metodologię do określenia wskaźników przedsiębiorczości. Wyniki badań panelowych pozwalają na dokonanie porównań konkurencyjności poszczególnych krajów i wpływu, jaki na jej wzrost mają nowe podmioty. Dostarczają jednocześnie wiedzę potrzebną do określenia wskaźników przedsiębiorczości i kierunków rozwoju poszczególnych sektorów gospodarki, w tym tych najbardziej innowacyjnych.*

„DEMOGRAFIA PRZEDSIĘBIORSTW”

Zainteresowanie tematem „demografii przedsiębiorstw” w Europie związane jest z dwoma projektami Eurostatu i OECD — Business Demography Project oraz Entrepreneurship Indicators Programme. W 2000 r. w Lizbonie Rada Europy ustanowiła cel strategiczny przekształcenia Unii Europejskiej (UE) w *najbardziej dynamiczną i konkurencyjną gospodarkę świata, opartą na wiedzy, zdolną do stabilnego wzrostu, o większej liczbie i lepszej jakości miejsc pracy, o wyższej spójności społecznej i o większej dbałości o środowisko*. Cel ten miał być osiągnięty poprzez kreowanie polityki sprzyjającej tworzeniu i rozwojowi przedsiębiorczości. Rada zaproponowała Komisji Europejskiej wydawanie rocznych raportów syntetycznych opartych na zbiorze „wskaźników strukturalnych”, które miały dostarczyć informacji do pomiaru postępu w osiąganiu wyznaczonego celu. Jednym z tematów wymagających harmonicznych danych jest demografia biznesu.

Strategia lizbońska oparta była na „otwartej metodzie koordynacji”. W ramach tej metody Unia miała zapobiegać centralizacji polityki gospodarczej, polegając raczej na wzajemnej ocenie osiągnięć przez poszczególne kraje.

³ *Warunki...* (2011), s. 14.

W 2005 r. strategia lizbońska została poddana ocenie. Sformułowano nowe priorytety koncentrując się na „strategii wzrostu i zatrudnienia”, w której nowe przedsiębiorstwa stanowią kluczowe elementy.

Do potrzeb syntetycznej oceny Komisja Europejska zmniejszyła listę wskaźników. Rada Europy przyjęła ostatecznie 14 wskaźników strukturalnych podsumowujących cele dotyczące gospodarki, zatrudnienia, edukacji, kwestii społecznych, regionalnych i ochrony środowiska.

Lista tych wskaźników była następująca:

wskaźniki ogólnoeconomiczne (GEB):

- 1) PKB *per capita* według parytetu siły nabywczej,
- 2) wydajność pracy na zatrudnionego;

zatrudnienie (EMP):

- 3) stopa zatrudnienia (odsetek zatrudnionych w grupie 15—64 lata),
- 4) stopa zatrudnienia wśród osób starszych (odsetek zatrudnionych w grupie 55—64 lata);

innowacje i badania (I&R):

- 5) całkowite wydatki krajowe na badania i rozwój (odsetek PKB),
- 6) poziom wykształcenia osób młodych (odsetek osób z wykształceniem co najmniej średnim w grupie 20—24 lata);

reformy gospodarcze (ER):

- 7) względny poziom cen (konsumpcja finalna gospodarstw domowych, wliczając podatki pośrednie),
- 8) inwestycje prywatne (inwestycje sektora prywatnego jako odsetek PKB);

spójność społeczna (SC):

- 9) zagrożenie ubóstwem (odsetek osób o dochodach do dyspozycji niższych niż 60% mediany krajowej),
- 10) regionalne zróżnicowanie stopy zatrudnienia (współczynnik zmienności stopy zatrudnienia w jednostkach terytorialnych poziomu NUTS 2, liczony dla krajów),
- 11) stopa bezrobocia długotrwałego (odsetek osób bezrobotnych ponad 12 miesięcy wśród populacji aktywnej zawodowo w wieku 15—64 lata);

środowisko naturalne (ENV):

- 12) całkowita emisja gazów powodujących efekt cieplarniany,
- 13) energochłonność gospodarki (zużycie krajowe energii brutto w stosunku do PKB),
- 14) transport — przewozy towarowe w stosunku do PKB (indeks wolumenu towarowych przewozów lądowych w stosunku do PKB w tonokilometrach/PKB).

Eurostat opublikował w ostatnich latach dwa obszerne opracowania metodologiczne systematyzujące wymogi w zakresie zbierania i przetwarzania danych na potrzeby „demografii przedsiębiorstw”.

W opracowaniu *Eurostat-OECD...* (2007) zdefiniowano podstawowe pojęcia oraz podano podstawowe formuły i zasady wyznaczania miar ilościowych. Pod-

ręcznik użytkownika nawiązuje do możliwych źródeł danych typu rejestry administracyjne oraz biznesowe. Definiuje się w nim populację aktywnych przedsiębiorstw oraz podstawowe zdarzenia demograficzne (jak urodzenia i zgony), dokonując ich podziału na zdarzenia w ujęciu zatrudnienia i w ujęciu ekonomicznym. Zdefiniowano również przedsiębiorstwa szybkiego wzrostu, tzw. „Gazele”.

Ze względu na potrzebę wskazania możliwych źródeł danych i wyjaśnienia możliwości wykorzystania rejestrów powstał drugi podręcznik użytkownika *Business register...* (2010). Liczy on ponad 350 stron i zawiera 24 rozdziały omawiające zagadnienia z zakresu:

- potrzeby harmonizacji rejestrów przedsiębiorstw,
- możliwości wykorzystania i utrzymania rejestrów demografii przedsiębiorstw,
- wymogów zawartości (charakterystyki, zakresu terytorialnego i przekrojowego) takich rejestrów,
- określenia jednostek pomiaru (przedsiębiorstwo, jednostka lokalna, grupa itp.),
- dostępu do rejestrów i kontroli jakości danych,
- ogólnego nawiązania do zdarzeń demograficznych,
- polityki zarządzania zmianami i błędami w rejestrach,
- możliwości pośliskowania się innymi źródłami administracyjnymi.

Eurostat w ramach serii wydawniczej „Statistics in Focus: Industry, Trade and Services” (Theme 4) publikuje również przegląd danych dotyczących współczynników demograficznych przedsiębiorstw. Publikacje ukazują się przynajmniej raz w roku i zawierają wartości podstawowych współczynników (urodzeń, zgonów, przeżycia) oraz tematy uzupełniające z zakresu wpływu na zatrudnienie (Schrör, 2007, 2008, 2009), rozwoju przedsiębiorstw z grupy ICT (Information and Communication Technology) i szczególnej sytuacji MSP (Schmiemann, 2006). W raporcie z 2005 r. uwzględniono sektor ICT, a zatem poszerzono spektrum analiz w ujęciu branżowym (Schrör, 2005).

Autorzy zajmujący się tematyką „demografii przedsiębiorstw” sięgają również do bardziej zaawansowanych narzędzi analizy statystycznej — od metod nieparametrycznych opartych na tablicach trwania życia do modeli semiparametrycznych i parametrycznych, takich jak modele Coxa. Na przykład Nunes i Sarmento (2010a, b) stosują zaawansowaną technikę analizy historii zdarzeń (tzw. modele przeżycia) do oceny szans przeżycia przedsiębiorstwa w Portugalii. Badania prowadzili tam również Mata i Portugal (1994)⁴ uwzględniając formy własności i wpływ wzrostu gospodarczego na przeżywalność firm. Mata, Portugal i Guimaraes (1995)⁵ oraz Geroski, Mata i Portugal (2003) wykazali istotność wyborów strategicznych i warunków otoczenia w ciągu całego cyklu istnienia przedsiębiorstwa. Analizy z wykorzystaniem modeli Coxa pozwalają na włącze-

⁴ Strony 227—246.

⁵ Strony 459—482.

nie potencjalnych zmiennych objaśniających, równocześnie wskazując na oddziaływanie poszczególnych czynników ryzyka na przeżywalność firm oraz na interakcje pomiędzy tymi czynnikami.

Podobną technikę analizy zastosowano również we Włoszech. Giovannetti, Ricchiuti i Velucchi (2007) poszukiwali determinant przeżycia i rozwoju firm związanych z wielkością firmy, innowacyjnością i poziomem rozwoju technologicznego oraz obecnością przedsiębiorstwa na rynku międzynarodowym. Współczynniki likwidacji przedsiębiorstw, tzw. „zgonów” wykazują bardzo niskie wartości w Hiszpanii. Ich przyczynami zajmowali się López-Gracia i Puente (2006) w opracowaniu poświęconym przeżywalności firm, z wykorzystaniem modeli nieparametrycznych i semiparametrycznych modeli Coxa. Dane wykorzystane przez autorów dotyczą jednak tylko przedsiębiorstw z osobowością prawną bez samozatrudnionych. Analizy przeżycia firm były również prowadzone w Stanach Zjednoczonych, np. przez Audretsch i Mahmood (1994, 1995)⁶, z uwzględnieniem wielkości firmy i sektora działalności. Zastosowanie łańcuchów Markowa do danych w Belgii wykorzystali w analizach Coppens i Verduyn (2007). Zastosowanie skończonych łańcuchów Markowa pozwoliło na uwzględnienie migracji pomiędzy sektorami. Dodatkowo oczekiwany średni czas istnienia firmy był analizowany w poszczególnych sektorach.

W Polsce „demografią przedsiębiorstw” zajmował się Dominiak (2005 i 2008). Autor ten porównuje populację przedsiębiorstw do populacji ludzkiej, wskazując na procesy zachodzące w populacji i kształtujące jej wielkość i dynamikę rozwoju. W rozważaniach nad „zgonami” przedsiębiorstw i cechami demograficznymi populacji firm Dominiak stawia jednak więcej pytań niż udziela odpowiedzi. Zawilości definicyjne i dylematy wynikające z porównywalności i adekwatności wniosków wyciąganych z prowadzonych analiz są wątkiem zawsze obecnym w opracowaniach z zakresu „demografii przedsiębiorstw” i pokrewnych.

Z kolei Rogowski i Socha (2005), w pracy poświęconej dużym przedsiębiorstwom i korporacjom, wprowadzili pojęcie stopy wejścia brutto i netto do określenia i pomiaru dynamiki populacji przedsiębiorstw. Dane dotyczące dużych przedsiębiorstw i korporacji, czyli jednostek zatrudniających powyżej 50 osób omawiane przez Rogowskiego i Sochę informują o poziomie wskaźnika „wejścia” (jeśli przedsiębiorstwo jest obecne na rynku przez 2 kolejne okresy). Kolejny autor, Markowicz (2008) podaje przykładowe wartości wskaźników tworzenia firm oraz stóp „urodzeń” (dane Eurostatu).

W pracach Ptak-Chmielewskiej temat „demografii przedsiębiorstw” był kontynuowany z uwzględnieniem również techniki i analizy historii zdarzeń, a także w wymiarze porównawczym z krajami europejskimi. Prace z lat 2009—2011 porządkują definicje i problemy metodologiczne związane z wyznaczaniem

⁶ Audretsch, Mahmood (1994), s. 41—56; Audretsch, Mahmood (1995), s. 97—103.

współczynników demograficznych, jak również poddają krytycznej ocenie dostępność danych w Polsce (Ptak-Chmielewska, 2009, 2010a—d, 2011).

W pracy Dehnel (2010) dominuje podejście statystyki małych obszarów, czyli estymacji w sytuacji, kiedy dane są niewystarczające do zastosowania klasycznych metod statystycznych. Praca weryfikuje przydatność metod statystyki małych obszarów do oceny rozwoju mikroprzedsiębiorczości w ujęciu branżowo-regionalnym, biorąc pod uwagę zarówno sytuację ekonomiczną przedsiębiorstw, jak i wskaźniki stosowane w „demografii przedsiębiorstw”.

„Demografia przedsiębiorstw” jest obecna również w opracowaniach statystyki publicznej w zakresie pomiaru struktury i dynamiki populacji przedsiębiorstw w Polsce. GUS opracowuje dwie publikacje z tej tematyki w cyklach rocznych: *Działalność...* (2011) ukazująca się od 6 lat oraz *Warunki...* (2011), której wydawanie zapoczątkowano w 2002 r., co pozwala uzyskać informacje o podmiotach utworzonych w poszczególnych latach od roku 2001. Aktualne opracowanie z 2011 r. obejmuje podmioty powstałe w latach 2005—2009.

REGON JAKO ŹRÓDŁO DANYCH O LICZBIE PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH

Podstawowym źródłem informacji o liczbie nowo powstających przedsiębiorstw w Polsce jest rejestr REGON (Krajowy Rejestr Urzędowy Podmiotów Gospodarki Narodowej), utworzony na mocy ustawy z 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej⁷. Szczegółowe zasady prowadzenia i aktualizowania rejestru określa rozporządzenie Rady Ministrów z 27 lipca 1999 r.⁸. Rejestr REGON jest stale aktualizowanym zbiorem informacji o podmiotach gospodarki narodowej, prowadzonym w systemie informatycznym w postaci centralnej bazy danych i baz terenowych. Rejestr służy osiągnięciu spójności identyfikacyjnej podmiotów oraz jednolitości opisów stosowanych w podstawowych pojęciach i klasyfikacjach. Dostarcza on ogólnej charakterystyki działających podmiotów, umożliwia sporządzenie wykazu adresów, służy do tworzenia baz danych o podmiotach i stanowi źródło danych dla bazy jednostek wybieranych do badań. Wpisowi do rejestru podlegają: osoby prawne, jednostki nieposiadające osobowości prawnej, osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą oraz jednostki lokalne tych podmiotów. Informacje zawarte w rejestrze dotyczą głównie: nazwy i adresu siedziby lub zamieszkania w przypadku osób fizycznych, formy prawnej i formy własności, wykonywanej działalności, daty powstania, rozpoczęcia, zawieszenia czy zakończenia działalności, nazwy organu rejestrowego

⁷ Dz. U. Nr 88 z 29 czerwca 1995 r., poz. 439, z późn. zm. Warto jednak zauważyć, że rejestr REGON działał już od lat 60. ub. wieku jako samoistny rejestr podmiotów gospodarczych, a od wejścia w życie ustawy o statystyce publicznej działa jako rejestr współdziałający z innymi urzędowymi rejestrami i systemami informacyjnymi administracji publicznej.

⁸ Dz. U. Nr 69 z 27 lipca 1999 r., poz. 763, z późn. zm.

lub ewidencyjnego, nazwy rejestru i nadanego numeru, liczby pracujących (dla gospodarstw rolnych — powierzchni upraw). Zbierane są również informacje dotyczące jednostek lokalnych podmiotów, z wyjątkiem informacji o formie prawnej i formie własności.

Każdemu podmiotowi nadawany jest niepowtarzalny numer identyfikacyjny REGON składający się z 9 cyfr, a w przypadku jednostek lokalnych z 14 cyfr (pierwsze 9 cyfr to REGON podmiotu, 4 kolejne określają liczbę porządkową przypisaną utworzonej jednostce lokalnej, a ostatnia jest cyfrą kontrolną).

Składane wnioski dotyczą trzech formularzy: RG-1 — wniosek o wpis nowego podmiotu do rejestru; RG-1 — wniosek o zmianę informacji, z załącznikiem RG-RD określającym wykonywaną działalność; RG-2 — wniosek o skreślenie z rejestru.

REGON jest uaktualniany w zakresie cech wymienionych w art. 42, ust. 1, pkt. 1—6 i pkt 8 ustawy o statystyce publicznej z 1995 r. Ustawowy termin zgłaszania przez podmioty gospodarki narodowej do rejestru REGON wpisów i zmian wpisów wynosi 14 dni od daty powstania okoliczności uzasadniających zgłoszenie.

Dodatkowym źródłem danych o przedsiębiorstwach mogą być Krajowy Rejestr Sądowy (KRS) czy też VAT, ale nie stanowią one pełnego źródła informacji. Dane zawarte w tych rejestrach informują o faktycznie aktywnych i działających przedsiębiorstwach. Innym źródłem są badania reprezentacyjne prowadzone przez GUS. Badania tego typu dostarczają znacznie więcej informacji i pozwalają na pogłębienie wiedzy na temat przedsiębiorstw, ale wiążą się z dużymi ograniczeniami wynikającymi ze stosowania próby, nawet jeśli jest to próba reprezentatywna⁹. Sam REGON również nie jest pozbawiony wad, które uniemożliwią m.in. porównania międzynarodowe. Dane uzyskane z rejestru są wystarczające do porównań regionalnych w kraju. Największe ograniczenia wynikają z faktu, iż znaczna część przedsiębiorstw nie jest wyrejestrowywana w momencie zaprzestania działalności.

W komunikacie wydanym 29 czerwca 2010 r. GUS wyjaśnił nieporozumienia, wynikające z powoływania się w licznych publikacjach na dane z rejestru REGON, dotyczące informacji o liczbie przedsiębiorstw. Wyjaśniono, iż dane zawarte w rejestrze nie informują o faktycznej liczbie aktywnych przedsiębiorstw w Polsce, ponieważ odnoszą się do wszystkich podmiotów gospodarki narodowej, a nie tylko do przedsiębiorców i przedsiębiorstw. Niewątpliwą wadą rejestru jest niedopełnienie przez podmioty ustawowego obowiązku informowania GUS o zmianach. Dane w rejestrze są aktualizowane na podstawie ankiet aktualizacyjnych, konfrontacji z rejestrem KRS czy składanych w ramach obowiązku ustawowego informacji o wykreśleniu przedsiębiorcy z ewidencji działalności. Jednocześnie GUS prowadzi badania oparte na Bazie Jednostek Staty-

⁹ Na przykład badanie panelowe na reprezentatywnej próbie 3000 mikro- i małych przedsiębiorstw prowadzone przez GUS od 2002 r.

stycznych (BJS), które pozwalają na określenie liczby faktycznie aktywnych jednostek gospodarczych.

Tematykę opisu podstawowych źródeł danych wykorzystywanych w Polsce do badań typu „demografia biznesu” poruszyli W. Rogowski i J. Socha w artykule prezentowanym na XI Konferencji Naukowej Młodych Ekonomistów w Sopocie w 2005 r. Poddali oni krytycznemu osądowi dostępne w Polsce źródła danych, przedstawiając główne problemy metodologiczne wynikające z niedoskonałości tych źródeł.

System informacji statystycznej w Polsce przed wstąpieniem do UE został zmodernizowany. Dane dostępne w rocznikach publikowanych przez GUS zawierają tylko firmy zarejestrowane w rejestrze REGON. Liczba firm zarejestrowanych różni się od liczby firm aktywnych. Według danych GUS w 1997 r. liczba firm aktywnych stanowiła 65% wszystkich zarejestrowanych. Z badań (GUS i PAN) wynika, że udział ten w latach 1994—1997 znacznie wzrósł. Część małych firm zawiesza swoją działalność bez informowania o tym odpowiednich urzędów statystycznych. Od 2009 r. aktualność danych w rejestrze REGON znacznie się poprawiła, ponieważ od momentu przejścia na nową klasyfikację PKD każdy podmiot gospodarczy jest zobowiązany do złożenia stosowanej deklaracji. Wpływ na lepszą adekwatność danych miało również wprowadzenie jednego formularza EDG-1, który złożony przez przedsiębiorcę w urzędzie rejonowym jest wysyłany do ZUS i Urzędu Skarbowego. Moment faktycznego rozpoczęcia działalności jest więc równoważny z momentem rejestracji w rejestrze REGON. W przyszłości będzie możliwe złożenie wniosków elektronicznie za pomocą systemu Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej¹⁰.

ŹRÓDŁA DANYCH DOTYCZĄCYCH LICZBY I STRUKTURY PRZEDSIĘBIORSTW AKTYWNYCH

Publikacja *Działalność...* (2011) zawiera informacje o wielkości i strukturze zbiorowości podmiotów gospodarczych prowadzących działalność (aktywnych) w danym roku kalendarzowym. Opracowanie to uwzględnia wszystkie przedsiębiorstwa według formy własności i formy prawnej, rodzaju i lokalizacji działalności (bez rolnictwa i łowiectwa) oraz jego wielkości. Dane dotyczące przedsiębiorstw z liczbą 10 i więcej osób pracujących pochodzą z pełnych badań realizowanych w cyklach rocznych na podstawie sprawozdań SP (Roczna ankieta przedsiębiorstw) i F-02 (Statystyczne sprawozdanie finansowe na 31 XII). Dane charakteryzujące przedsiębiorstwa z liczbą poniżej 10 osób pracujących zbierane są na podstawie badania reprezentacyjnego na formularzu SP-3 (Sprawozdanie o działalności gospodarczej przedsiębiorstw). Dotyczą one pracujących i zatrud-

¹⁰ Dehnel (2010), s. 54.

nionych¹¹, wyników finansowych, działalności inwestycyjnej i posiadanych środków trwałych. Publikacja daje więc obraz populacji jednostek aktywnych i jest tym samym doskonałym uzupełnieniem rejestru REGON.

Ankieta o symbolu SP jest sporządzana przez przedsiębiorstwa i gromadzona przez GUS. Na podstawie tych badań — jak wspomniano — opracowywana jest publikacja *Działalność...*, która prezentuje szczegółowe dane o działalności przedsiębiorstw według struktury prowadzonej działalności i w przekroju terytorialnym. Celem badań strukturalnych jest uzyskanie informacji o aktualnej sytuacji przedsiębiorstw, o ich rzeczywistej lokalizacji oraz rodzaju wykonywanej działalności. Tego typu badania pomagają w aktualizacji danych zawartych w rejestrach oraz pozwalają na ocenę ich rzeczywistej działalności.

Rocznymi badaniami objęte są osoby prawne, jednostki niemające osobowości prawnej i osoby fizyczne spełniające następujące kryteria:

- liczba pracujących na 30 listopada przekracza 9 osób,
- prowadzona jest księga rachunkowa lub księga podatkowa,
- podstawowy rodzaj prowadzonej działalności z zakresu sekcji PKD (rozporządzenie Rady Ministrów z 13 lipca 2004 r. w sprawie programów badań statystyki publicznej za rok 2005¹²).

Zakres przedmiotowy badania obejmuje¹³:

- 1) stan i zmiany organizacyjno-prawne zachodzące w ciągu roku w przedsiębiorstwie,
- 2) bilans oraz rachunek zysków i strat,
- 3) udział w kapitale podstawowym w podmiotach mających siedzibę poza terytorium RP,
- 4) zatrudnienie, pracujący, wynagrodzenia,
- 5) środki trwałe i nakłady na środki trwałe,
- 6) strukturę rodzajową wykonywanych prac,
- 7) wykaz miejsc prowadzenia działalności,
- 8) podstawowe dane według miejsca prowadzonej działalności, czyli tzw. jednostek lokalnych,
- 9) dodatkowo dla przedsiębiorstw handlowych, źródła zakupu towarów oraz strukturę przychodów według odbiorców.

¹¹ Do pracujących zalicza się: osoby zatrudnione na podstawie stosunku pracy, pracodawców i pracujących na własny rachunek, pomagających członków rodzin, agentów pracujących na podstawie umowy agencyjnej, osoby wykonujące pracę nakładczą, członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych, pracujących za granicą na rzecz jednostek krajowych, duchownych wypełniających obowiązki duszpasterskie. Do zatrudnionych zalicza się: osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru lub mianowania (z wyjątkiem: wykonujących pracę nakładczą, zatrudnionych poza granicami, przebywających na urloпах wychowawczych i rehabilitacyjnych), zatrudnionych przy pracach interwencyjnych i robotach publicznych, osoby w zagranicznej delegacji służbowej, młodocianych pracujących na podstawie umowy o pracę oraz osoby pracujące w przedsiębiorstwach w formie zorganizowanych grup roboczych (zgodnie z definicją GUS).

¹² Dz. U. Nr 196 z 7 września 2004 r., poz. 2004, z późn. zm.

¹³ Według ankiety SP.

Dane dotyczące aktywnych przedsiębiorstw stanowią podstawę licznych opracowań wykorzystujących informacje o podmiotach aktywnych oraz źródło informacji o stanie i strukturze przedsiębiorstw działających w Polsce.

INNE ŹRÓDŁA DANYCH DO OCENY PRZEŻYWALNOŚCI PRZEDSIĘBIORSTW

Istotnym źródłem danych o przedsiębiorstwach mikro (do 10 osób pracujących) i małych (do 50 osób pracujących) jest panelowe badanie ankietowe (PL-1, PL-2) prowadzone przez GUS już od 2002 r. Dehnel (2010)¹⁴ podaje to źródło jako najbardziej spójne z wymogami nałożonymi przez Eurostat w zakresie gromadzenia danych z zakresu „demografii przedsiębiorstw”. Wyniki tych badań prezentowane są w wymienionej wcześniej publikacji *Warunki...*, wydawanej w cyklu rocznym. Od 2002 r. badania panelowe prowadzono na próbie mikroprzedsiębiorstw, a od 2005 r. obejmuje ono również małe przedsiębiorstwa oraz rozszerzono zakres działalności na branże. Dane zawarte w publikacji dotyczą wyników badań prowadzonych na próbie przedsiębiorstw w okresach rocznych. W pierwszym badaniu ankietowane są podmioty zarejestrowane w danym roku, a następnie co roku powraca się do nich w ankiecie skróconej, obejmującej wyniki finansowe, inwestycje i ocenę napotykaných barier. Ankieta w pierwszym roku obejmuje dodatkowo cechy demograficzne przedsiębiorcy i sposób powstania przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwa są badane do 5. roku działalności, po którym uznaje się je za stabilne. Badanie panelowe może być źródłem do oceny przeżywalności przedsiębiorstw, ale jednak nie daje informacji o pełnej zbiorowości, koniecznej do wyznaczenia wskaźników demograficznych populacji przedsiębiorstw. W publikacji *Warunki...* (2011) możemy na ten temat przeczytać: *Wszystkie badania składające się na dany 5-letni cykl prowadzone są jesienią kolejnych lat. W pierwszym roku obserwacjom podlegają przedsiębiorstwa zarejestrowane jako nowe w roku poprzedzającym badanie. Od drugiego do piątego roku badaniami obejmowane są te przedsiębiorstwa ze zbiorowości początkowej, które w momencie obserwacji prowadzą działalność gospodarczą, tzn. nadal pozostają aktywne.*

W miejsce podmiotów nieaktywnych nie stosuje się losowania innych jednostek, dlatego próba co roku ulega zmniejszeniu. W 2010 r. badaniem objęto podmioty mikro oraz małe, które dominują wśród nowo powstających podmiotów. W próbie znalazły się przedsiębiorstwa powstałe w latach 2005—2009 w zakresie działalności:

- dla jednostek powstałych w latach 2005—2008 wyróżniono zgodnie z PKD 2004: przemysł (sekcje C—E), budownictwo (sekcja F), handel (sekcja G), hotele i restauracje (sekcja H), transport (sekcja I), pośrednictwo finansowe

¹⁴ Strona 58.

- (sekcja J), obsługa nieruchomości i firm (sekcja K), edukacja (sekcja M), ochrona zdrowia (sekcja N) oraz pozostała działalność usługowa (sekcja O);
- dla jednostek powstałych w 2009 r. wyróżniono zgodnie z PKD 2007: przemysł (sekcje B—E), budownictwo (sekcja F), handel; naprawa pojazdów samochodowych (sekcja G), transport i gospodarka magazynowa (sekcja H), zakwaterowanie i gastronomia (sekcja I), informacja i komunikacja (sekcja J), finanse i ubezpieczenia (sekcja K), obsługa rynku nieruchomości (sekcja L), działalność profesjonalna, naukowa i techniczna (sekcja M), administrowanie i działalność wspierająca (sekcja N), edukacja (sekcja P), opieka zdrowotna i pomoc społeczna (sekcja Q), działalność związana z kulturą, rozrywką i rekreacją (sekcja R), pozostała działalność usługowa (sekcja S).

Badania są prowadzone metodą reprezentacyjną. Pierwsza próba do każdego cyklu badań dla jednostek zarejestrowanych w kolejnych latach 2004—2009 obejmowała po 3 tys. podmiotów (np. w 2009 r. próba stanowiła 1,1% całej populacji). Dobór próby oparty był na schemacie losowania proporcjonalnego bez zwracania, o stałej frakcji i z warstwowaniem. Wyniki publikowane są w podstawowych przekrojach według form prawnych i wielkości podmiotów oraz rodzaju prowadzonej działalności. Ze względu na formę prawną wyróżniono dwie podstawowe grupy — osoby fizyczne (osoby fizyczne i spółki cywilne) oraz osoby prawne (pozostałe). Ze względu na poziom zatrudnienia wyróżniono dwie grupy — przedsiębiorstwa zatrudniające pracowników najemnych oraz takie, w których pracują tylko właściciele i ich rodziny.

Zbierane informacje to odpowiedzi na następujące pytania:

- jak liczna jest zbiorowość powstających przedsiębiorstw, jaka jest ich struktura,
- kto zakłada nowe przedsiębiorstwa,
- jaka jest „przeżywalność” nowych przedsiębiorstw,
- jakie trudności napotykają nowe przedsiębiorstwa,
- jakie czynniki determinują sukces,
- ile czasu potrzebują nowe przedsiębiorstwa na osiągnięcie stabilności.

W kolejnych latach zbierano informacje o: stanie aktywności, formie prawnej, aktualnej wielkości, rodzaju prowadzonej działalności, warunkach rozwoju i możliwościach kontynuacji działalności. W pierwszym roku, dodatkowo, zbierano informacje o sposobie powstania jednostek oraz niektórych cechach właścicieli (płeć, wiek, wykształcenie, charakter poprzedniej pracy). Do oceny kondycji przedsiębiorstw wykorzystano informacje o liczbie pracujących, terytorialnym zasięgu prowadzonej działalności, wyniku finansowym, działalności inwestycyjnej i zgłaszanych barierach (bez barier, bariery popytowe, bariery podażowe).

Braki danych podlegały imputacji metodą *hot-deck*. Wagi do uogólnienia wyników wyliczono jako stosunek ogólnej liczby jednostek w warstwie do liczby jednostek wylosowanych z tej warstwy (grupa jednostek o takich samych

cechach: miejsce i rodzaj prowadzonej działalności, wielkość jednostki i jej forma prawna)¹⁵.

Dane zawarte w publikacjach GUS omawiających tę tematykę są wykorzystywane zarówno przez badaczy zajmujących się „demografią przedsiębiorstw”, jak również w polityce gospodarczej kraju oraz przez samych przedsiębiorców przy podejmowaniu decyzji strategicznych. Impulsy te pobudzają do działania nowych przedsiębiorców, kreując w ten sposób przedsiębiorstwa i nowe miejsca pracy. W polityce gospodarczej informacje o zmianach w populacji przedsiębiorstw pozwalają określić, jaki ma to wpływ na skalę zmian w gospodarce kraju. Szybka reakcja na zmieniające się warunki pozwala na efektywne wykorzystanie czynników wytwórczych.

Wykorzystanie danych z badania panelowego nie pozwala jednak wprost na ocenę podstawowych wskaźników demograficznych, ponieważ muszą być one konstruowane dla całej zbiorowości, a nie tylko w zakresie małych przedsiębiorstw. Wyniki badania stanowią cenne źródło do oceny wskaźników przedsiębiorczości i szans przeżycia przedsiębiorstwa na rynku. Badanie na próbie małych podmiotów pozwala na zastosowanie techniki i modeli statystycznych, które mogą posłużyć do oceny czynników wpływających na czas życia przedsiębiorstwa. Wyniki badania panelowego mogą być również wykorzystane do oceny cyklu życia przedsiębiorstwa i szans jego przeżycia na rynku. W takim kontekście zostało ono wskazane jako źródło do oceny „przeżywalności” przedsiębiorstw.

Badania tego typu są źródłem informacji dla zainteresowanych stanem i rozwojem polskiej gospodarki na tle Europy. Wyniki badań mogą być wykorzystane przy kreowaniu kierunków rozwoju gospodarczego kraju i przyszłej polityki państwa wobec małych i średnich przedsiębiorstw. Materiał zebrany podczas badań jest również cennym źródłem do badań naukowych.

Zakończenie

Nawet jeśli określenie „demografia przedsiębiorstw” spotyka się z wątpliwościami w gronie statystyków, demografów i ekonomistów, to niezaprzeczalnym faktem jest, iż analizy „business demography” zajęły istotne miejsce w statystyce i demografii międzynarodowej. Zatem konieczne jest regularne publikowanie podstawowych współczynników demograficznych dotyczących populacji polskich przedsiębiorstw. W celu osiągnięcia porównywalności danych statystycznych dla Polski i krajów UE wymagane jest zachowanie zgodności z wytycznymi Eurostatu w zakresie metodologii ich gromadzenia. Spójność definicji i publikowanych wielkości to jedyny sposób na utrzymanie porównywalności z innymi krajami, chociaż jest to problem dotyczący nie tylko naszego kraju. Za-

¹⁵ *Warunki...* (2011), s. 20 i 21.

chowanie spójności z danymi Eurostatu nie jest jednak głównym celem badań „demografii przedsiębiorstw”. Jest nim ocena dynamiki populacji przedsiębiorstw, która pokazuje zdolność przedsiębiorstw do przystosowywania się do zmieniających się wymogów konkurencyjnych na rynku.

W artykule omówiono główne źródła danych do analizy przeżywalności przedsiębiorstw w Polsce. Przydatność niektórych źródeł, takich jak REGON jest bardzo ograniczona, co wynika m.in. z faktu, iż celem utworzenia rejestru REGON nie była ocena faktycznej liczby podmiotów i czasu ich funkcjonowania na rynku, ale raczej systematyka podmiotów gospodarczych w kraju. Znacznie bardziej wiarygodnym źródłem jest BJS, w której zakres informacji o jednostkach jest bardzo ograniczony, jednak pokazuje ona faktycznie działające przedsiębiorstwa i moment ich likwidacji.

Dane z Rocznej ankiety przedsiębiorstwa mogą posłużyć raczej do oceny struktur przedsiębiorstw działających w Polsce. Do oceny czynników wpływających na szanse przeżycia przedsiębiorstwa może posłużyć badanie panelowe na próbie mikro- i małych przedsiębiorstw. W takim właśnie ujęciu, czyli oceny kohortowej, badanie panelowe stanowi cenne źródło informacji o cyklu życia przedsiębiorstwa, jego szansach na trwanie w kolejnych latach na rynku i wpływie różnych czynników na przeżywalność.

dr Aneta Ptak-Chmielewska — SGH

LITERATURA

- Audretsch D., Mahmood T. (1994), *The rate of hazard confronting new firm and plants in US manufacturing*, „Review of Industrial Organization, No. 9
- Audretsch D., Mahmood T. (1995), *New-firm survival: new results using hazard function*, „Review of Economics and Statistics”, No. 77(1)
- Business register. Recommendations manual* (2010), „EUROSTAT Methodologies and Working Papers”
- Coppens F., Verduyn F. (2007), *Analysis of business demography using Markov chains: an application to Belgian data*, „Working Paper Research”, No. 170, National Bank of Belgium
- Dehnel G. (2010), *Rozwój mikroprzedsiębiorczości w Polsce w świetle estymacji dla małych domów*, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu
- Domański Cz., Szreder M. (2010), *Demografia oderwana od populacji ludzkiej?*, „Wiadomości Statystyczne”, nr 12
- Dominiak P. (2005), *Sektor MSP we współczesnej gospodarce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa
- Dominiak P. (2008), *Zgony przedsiębiorstw a cechy demograficzne populacji firm*, [w:] E. Mączyńska (red.), *Bankructwa przedsiębiorstw. Wybrane aspekty instytucjonalne*, „Przedsiębiorstwo Współczesne”, Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie, SGH, Warszawa

- Działalność przedsiębiorstw niefinansowych w 2009 r.* (2011), GUS
- Eurostat-OECD Manual on Business Demography Statistics* (2007), „EUROSTAT Methodologies and Working Papers”
- Geroski P. A., Mata J., Portugal P. (2003), *Founding conditions and the survival of new firms*. Banco de Portugal, „Working Paper”, No. 1-03
- Giovannetti G., Ricchiuti G., Velucchi M. (2007), *Size, Innovation and Internationalization: A Survival Analysis of Italian Firms*, „Working Paper”, No. 7, Dipartimento di Scienze Economiche Univerita degli Studi di Firenze
- López-Gracia P., Puente S. (2006), *Business demography in Spain: determinants of firm survival*, Banco de Spania
- Markowicz I. (2008), „*Demografia firm*” — analiza zmian w populacji firm w Polsce, „Studia i Prace”, Wydział Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego, nr 2
- Mata J., Portugal P. (1994), *Life duration of new firms*, „Journal of Industrial Economics”, No. 42
- Mata J., Portugal P., Guimaraes P. (1995), *The survival of new plants: Entry conditions and post-entry evolution*, „International Journal of Industrial Organization”, No. 13
- Morrison P. A., Abrahamse A. F. (1996), *Applying Demographic Analysis to Store Site Selection*, „Population Research and Policy Review”, No. 15
- Nunes A., Sarmento E. (2010a), *Business Demography Dynamics in Portugal: A Non-Parametric Survival Analysis*, Estudos do GEMF, No. 9
- Nunes A., Sarmento E. (2010b), *Business Demography Dynamics in Portugal: A Semi-Parametric Survival Analysis*, Estudos do GEMF, No. 10
- Pol L. G., Richard K. T. (1997), *Demography for Business Decision Making*, Westport, CT: Quorum Books
- Ptak-Chmielewska A. (2009), *Demografia biznesu (Business Demography) w Polsce — zarys tematu*, Zeszyty Naukowe Sekcji Analiz Demograficznych KND PAN, nr 20 b
- Ptak-Chmielewska A. (2010a), *Cykle życia przedsiębiorstw w aspekcie demografii przedsiębiorstw — synteza dotychczasowego dorobku badawczego krajowego i zagranicznego*, [w:] E. Mączyńska (red.), *Cykle życia i bankructwa przedsiębiorstw*, Oficyna Wydawnicza SGH
- Ptak-Chmielewska A. (2010b), *Cykl życia i likwidacja przedsiębiorstw — wymiar ilościowy. Analiza porównawcza Polska—Unia Europejska*, [w:] E. Mączyńska (red.), *Cykle życia i bankructwa przedsiębiorstw*, Oficyna Wydawnicza SGH
- Ptak-Chmielewska A. (2010c), *Ocena dynamiki populacji przedsiębiorstw w Polsce*, „Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów SGH”, Zeszyt Naukowy nr 101
- Ptak-Chmielewska A. (2010d), *Analiza przeżycia przedsiębiorstw w Polsce na przykładzie wybranego województwa*, [w:] P. Dittmann (red.), *Prognozowanie w zarządzaniu firmą*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, praca naukowa nr 103
- Ptak-Chmielewska A. (2011), *Business Demography Issues and Empirical Research on Dynamics of Enterprises Population in Poland*, Acta Scientiarum Polonorum Oeconomia, No. 10(1)
- Rogowski W., Socha J. (2005), *Demografia przedsiębiorstw w polskim przetwórstwie przemysłowym*, artykuł prezentowany na XI Konferencji Naukowej Młodych Ekonomistów w Sopocie
- Schmiemann M. (2006), *SMEs and entrepreneurship in the EU*, „Statistics in Focus”, No. 24, Eurostat
- Schrör H. (2005), *Business Demography in Europe — results from 1997 to 2002*, „Statistics in Focus”, No. 36, Eurostat
- Schrör H. (2007), *Business demography: the impact on employment*, „Statistics in Focus”, No. 49, Eurostat
- Schrör H. (2008), *Enterprise births, survival and deaths — employment effects*, „Statistics in Focus”, No. 44, Eurostat

- Schrör H. (2009), *Business demography: employment and survival*, „Statistics in Focus”, No. 70, Eurostat
- Siegel J. S. (2001), *Applied Demography Applications to Business Government Law and Public Policy*, Academic Press
- Stefanowicz B. (2011), *O demografii bez ludności*, „Wiadomości Statystyczne”, nr 2
- Voss P. R. (1997), *Targeting Wealthy Ex-Wisconsinites in Florida: A Case Study in Applied Demography*, [in:] *Demographics: A Casebook for Business and Government*, ed. Hallie i in., CA: RAND
- Warunki powstania i działania oraz perspektywy rozwojowe polskich przedsiębiorstw powstałych w latach 2004—2008 (2011), „Informacje i Opracowania Statystyczne”, GUS
- Yusuf F., Swanson D. A. (2010), *Business Demography in the 21st Century*, „Population Research Policy Review”, No. 29

SUMMARY

The article discusses the primary sources of information to analyze the survival of enterprises in Poland. Pointed out the strengths and weaknesses of sources such as: REGON (Business Register), KRS (National Court Register), VAT, BJS (Base Statistical Units) and the CSO surveys. A micro and small enterprises sample survey was indicated as the most useful for assessing the survival of micro-enterprises. It complements the study based on annual survey of enterprises with more than 9 employees. Recent legislative changes indicate the possibility of improving the validity of data in the Register of Enterprises (REGON) being the most complete source of data on the number and structure of business entities in Poland.

РЕЗЮМЕ

В статье были обсуждены основные источники информации для анализа просуществования предприятий в Польше. Были указаны сильные и слабые стороны источников таких как: РЭГОН (Реестр предприятий), НСП (Национальный судебный реестр), НДС, БСЕ (База статистических единиц), а также анкетные обследования ЦСВ. В качестве наиболее полезного для оценки просуществования микропредприятий было представлено панельное обследование на выборке микро- и малых предприятий. Оно дополняет обследование основанное на годовой анкете предприятий с числом работающих выше 9 человек. Последние изменения в законодательстве указывают на возможность повышения своевременности данных в реестре РЭГОН, который является наиболее полным источником данных по числу и структуре экономических единиц в Польше.

Piotr SZUKALSKI

Różnica wieku nowożeńców w Polsce

Wiek nowożeńców rzadko pojawia się w analizach demograficznych. Większość współczesnych opracowań wspomina o jego podwyższaniu się i stałej różnicy wieku między nupturientami obu płci, przy czym uwaga autorów skierowana jest zazwyczaj na pierwszą prawidłowość. Szukając w polskiej literaturze opracowania dotyczącego drugiego wątku, znaleźć można tylko wzmiankę w opracowaniu Rosseta (1975), w którym podkreślił stałość występujących różnic. Warto zatem przyrzeć się charakterystyce doboru małżeńskiego według wieku. Przejawia się ona w dwóch prawidłowościach.

Pierwsza z nich mówi, że — poszukując partnera — kobiety preferują starszych od siebie mężczyzn, natomiast mężczyźni — młodsze od siebie kobiety. Prawidłowość ta wyjaśniana jest przez antropologów następująco: im wyższy wiek mężczyzny, tym ma on większe zasoby ułatwiające wychowanie potomstwa oraz wyższa jest jego „stabilność”, wierność, jak i prawdopodobieństwo, że nie wycofa się z opieki nad swoim dzieckiem. Z kolei upodobanie mężczyzn do młodszych kobiet wynika z banalnej konstatacji, że młodość obdarzona jest większą witalnością, a zatem młodsza kobieta z większym prawdopodobieństwem zajdzie w ciążę, przeżyje poród i pierwsze lata wychowywania potomstwa.

Druga prawidłowość — zauważana zwłaszcza w czasach nam bliższych — mówi o dążeniu do homogamii, związku charakteryzującego się jednorodnością najważniejszych cech osób je tworzących, a zatem poszukiwaniu życiowego partnera wśród osób w zbliżonym wieku (z różnicami do kilku lat).

W każdej epoce historycznej, jeśli brak jest aranżowania związków przez rodzinę lub upoważnione do tego osoby (i jeśli głównym celem nie są korzyści majątkowe), przyszli nowożeńcy chętniej lokują swe uczucia wśród rówieśników lub osób niewiele różniących się od nich wiekiem. Ostatnie dekady umacniają tę tendencję — z jednej strony poprzez odejście od „swatania” małżeństw, z drugiej strony poprzez dłuższy pobyt w systemie szkolnym i grupach rówieśniczych¹. W efekcie zmniejsza się zróżnicowanie wieku nupturientów, choć

¹ We Francji zaobserwowano, że osoby składające przysięgę małżeńską przed zakończeniem pobierania nauki najczęściej wybierają rówieśników (różnica wieku od -1 do +1 roku), zaś generalnie im wyższy poziom wykształcenia jednostki, tym mniejsza różnica wieku między nupturientami (Vanderschelden, 2006).

dotyczy to tylko osób zawierających pierwsze małżeństwa — panien i kawalerów (Vanderschelden, 2006; Wilson, Smallwood, 2008).

Jednakże poza wspomnianym czynnikiem znaleźć można i inne o odmiennym działaniu. Widoczny w ostatnich dekadach w krajach rozwiniętych wzrost częstości małżeństw powtórnych — wynikający z akceptacji ponownych związków małżeńskich po rozwodzie — pociąga za sobą wzrost różnic wieku między nupturientami. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że w przypadku małżeństw powtórnych występuje bardziej „spłaszczony” rozkład różnic wieku nowożeńców, odzwierciedlający większe zróżnicowanie wieku partnerów.

W podobny sposób działa tzw. trzecie przejście demograficzne, czyli zmiana struktury etnicznej, rasowej i wyznaniowej ludności, obserwowana w krajach dawnej Unii Europejskiej (UE-15). Badania francuskie wskazują, że w przypadku ludności rodzimej średnia różnica wieku między nowożeńcami wynosi 2,7 roku, natomiast w sytuacji zamałżpójścia kobiet innego pochodzenia — 4,4 roku, przy czym w przypadku pochodzenia algierskiego — aż 6,6 roku, zaś kobiet urodzonych w Azji — 3,7 roku (Vanderschelden, 2006). Wzrost liczby ludności o innym wzorcu kulturowym małżeństwa kobiety może zatem wpływać na zwiększenie różnic wieku nupturientów.

Wreszcie czynnikiem, który może oddziaływać zarówno na wzrost, jak i spadek różnicy wieku partnerów w momencie zawierania związku małżeńskiego jest zmiana struktury młodej ludności według wieku. W powojennej Europie dochodzenie do typowego wieku zawierania pierwszych małżeństw przez generacje wyżów i niżów demograficznych oznaczało samoistne dostosowywanie rozkładu wieku partnerów do istniejących możliwości. Przykładowo, w sytuacji silnych preferencji dotyczących wyboru nieco starszego męża, duży wybór mają kobiety urodzone kilka lat po „wysypie urodzeń” — w ich przypadku występuje duża liczba potencjalnych małżonków. Nie dość, że rodzi się nieco więcej dzieci płci męskiej, to jeszcze generacje potencjalnych oblubieńców są znacząco większe od kohorty młodszych kobiet. Z kolei kobiety urodzone kilka lat po „urodzeniowym dołku” stoją w obliczu deficytu potencjalnych małżonków, bowiem mężczyzn starszych o kilka lat jest zbyt mało, aby każda z nich mogła znaleźć małżonka zgodnie z preferencjami wieku (Le Bras, 2008). W efekcie następują zmiany o charakterze dostosowawczym, prowadzące do zmiany typowej różnicy wieku między nupturientami (przykłady z Anglii i Walii — M. Ni Bhrolchain, 2005).

Celem artykułu, jak już wspomniano, jest określenie występującego obecnie w Polsce wzorca zawierania związków małżeńskich z punktu widzenia różnic wieku między nowożeńcami. Źródłem danych (o ile nie zostanie to zaznaczone) jest baza *Demografia*, dostępna na stronie internetowej GUS², w której znaleźć można informacje w badanym tu zakresie począwszy od 2002 r. Dla okresów wcześniejszych podstawowym źródłem danych są roczniki demograficzne,

² <http://demografia.stat.gov.pl/BazaDemografia>.

w których zaprezentowano interesujące nas dane w tablicach krzyżowych z pięcioletnimi przedziałami wieku, co uniemożliwiło dokonanie bardziej szczegółowej analizy. Ale i baza danych *Demografia* ma ograniczenia, ponieważ wiek nowożeńców przedstawiono w tablicy krzyżowej w jednorocznych grupach wieku, z wyłączeniem osób mających co najmniej 60 lat, które podano zbiorczo. Małżeństwa takich osób stanowią jednakże niewielką część ogółu — 1,7% mężczyzn i 1% kobiet zawierających małżeństwo znajduje się w tym wieku (wykr. 1). Osoby te zostały wyeliminowane z omawianego dalej materiału statystycznego. Innym źródłem zniekształceń w bazie *Demografia* jest prezentacja wieku nowożeńców jedynie w pełnych, ukończonych latach. Tym samym w moim opracowaniu została zaniżona np. waga małżeństw w tym samym wieku, albowiem np. kobieta mająca 22 lata i 10 miesięcy i jej partner w wieku 23 lat i 1 miesiąca traktowani będą jako osoby różniące się o 1 rok, choć powinni być traktowani jako osoby w tym samym wieku.

JAKA POWINNA BYĆ RÓŻNICA WIEKU POMIĘDZY NOWOŻEŃCAMI?

Moralisci żyjący w przeszłości formułowali wiele postulatów co do optymalnej różnicy wieku pomiędzy nowożeńcami. Przykładowo, żyjący w Rosji w XVIII w. Michał Łomonosow twierdził: *panna młoda nie powinna być starsza od narzeczonego, a jeśli już, to nie więcej niż o dwa lata; narzeczonemu zaś może być starszy od panny młodej o piętnaście lat. (...) Najodpowiedniejsza jest sytuacja, kiedy mąż jest starszy od żony o 7 do 10 lat* (Rosset, 1975).

Sto lat później polski statystyk W. Załęski (1876) piętnował „małżeństwa z wiekiem niestosownym”, czyli te małżeństwa, w których mężczyzna należał do młodszej klasy wieku niż kobieta lub gdy kobieta była o 20 lat i więcej młodsza od mężczyzny. W. Załęski zaznaczał równocześnie, że w latach 1857—1872 we Lwowie małżeństwa takie stanowiły aż 21,47% nowo zawieranych związków. Jak można się zatem domyślać, preferował on małżeństwa, w których mężczyzna był o kilka lub kilkanaście lat starszy.

Dziś trudno znaleźć takie zdecydowane osądy, aczkolwiek różnice większe niż 5—7 lat nie są dobrze oceniane. Ciekawe spostrzeżenia znajdujemy w opracowaniu S. Drefahla (2010), który na podstawie badania umieralności na próbie 2 mln małżeństw w Danii stwierdził, iż w przypadku mężczyzn posiadanie młodszej partnerki zwiększa szansę na długie życie (a im żona młodsza, tym lepszy efekt). Jednakże w przypadku kobiet brak jest korzyści spodziewanych na podstawie założenia o selekcji zdrowotnej³, zaś najniższą umieralnością odznaczają się kobiety mające za mężów swoich rówieśników.

³ Hipoteza selekcji zdrowotnej mówi o tym, że zdobycie dużo młodszego partnera możliwe jest w sytuacji, gdy dana jednostka jest w bardzo dobrym stanie zdrowia, nieodbiegającym od zdrowia swojego młodszego partnera.

RÓŻNICA WIEKU NOWOŻEŃCÓW W PRZESZŁOŚCI

Próbując określić różnice wieku między nupturientami w przeszłości stajemy przed problemem braku wiarygodnych i szczegółowych danych o wieku osób zawierających małżeństwa. Ów brak precyzyjnej wiedzy sprawił, że — omawiając czasy odległe — możemy posługiwać się w analizie jedynie wartościami przybliżonymi.

W starożytnym Rzymie różnica wieku nowożeńców najczęściej wynosiła 7—10 lat, co wynikało przede wszystkim z bardzo wczesnego wieku wstępowania w związek małżeński dziewcząt (Suder, 2003).

We Francji badania prowadzone na generacjach urodzonych po 1826 r. wskazują, że w przypadku pierwszych małżeństw wiek XIX charakteryzował się wzrostem różnicy wieku z 2,6 roku dla osób urodzonych w latach 1826—1830 do 4,3 roku dla generacji z lat 1886—1890. W następnych rocznikach — choć występowały niewielkie fluktuacje — generalnie notowano zmniejszanie się różnicy wieku (Lévy, Sardon, 1982).

Z kolei wyniki badań dotyczące dwudziestowiecznej Anglii i Walii wskazują na fluktuacje różnic wieku małżonków. Choć przez większość minionego stulecia średnia różnica wieku mieściła się w przedziale 2—3 lata, można było znaleźć krótkie okresy, gdy znajdowała się poza tymi granicami (M. Ni Bhrolchain, 2005). W opisywanym przypadku brak jest jednoznacznych trendów, co wyjaśniane jest przede wszystkim szybkim wzrostem udziału małżeństw powtórnych w okresie powojennym.

W Polsce przedrozbiorowej różnica wieku między nowożeńcami zależała przede wszystkim od ich stanu cywilnego. W przypadku gdy związek małżeński zawierali kawaler i panna, typowa różnica wieku wynosiła 4—6 lat⁴. Jeśli na ślubnym kobiercu stawał wdowiec, różnica była jeszcze większa, zmniejszając się w sytuacji, gdy w związek małżeński wstępowała wdowa. Generalnie, w ok. 75% małżeństw mąż był starszy, w 15% starsza była żona, zaś w 10% przypadków odnotowywano taki sam wiek (Kukło, 2009).

Dla współczesnej Polski dysponujemy informacjami o medianie wieku nowożeńców (tabl. 1), której wartości odznaczały się znaczną zmiennością. Generalnie, największe różnice występowały w połowie lat 60. ub. wieku, gdy na „rynek matrymonialny” wchodziły generacje urodzone w trakcie II wojny światowej, modyfikując wzorce doboru partnerów. W 1965 r. mediana różnicy wieku wynosiła 3,7 roku, przy czym przyjęła wartość jedynie 3,3 roku w miastach i 4,2

⁴ Różnice wieku między nowożeńcami w dawnej Polsce były niekiedy bardzo znaczne, zwłaszcza gdy głównym celem małżeństwa miała być ochrona materialnych interesów rodziny. W efekcie największe różnice wieku występowały w kręgach najzamożniejszych, zwłaszcza magnackich, gdzie różnice rzędu 20—30, a nawet 40 lat nie należały do rzadkości (Kukło, 2009, s. 282). Odzwierciedlały one po części podświadome dążenie do zapewnienia potomstwa, albowiem przeprowadzone w Finlandii badania wskazują, że w wiekach XVII i XVIII największą liczbą potomków dożywających do wieku dorosłego charakteryzowali się mężczyźni poślubiający kobiety młodsze o blisko 15 lat (Biello, 2007).

roku na wsi. W całym okresie powojennym większa różnica wieku nowożeńców występowała wśród ludności wiejskiej. Następne dekady to okres powolnego wyrównywania się wieku nupturientów.

TABL. 1. RÓŻNICA MIĘDZY MEDIANĄ WIEKU NOWOŻEŃCÓW WEDŁUG MIEJSCA ZAMIESZKANIA W LATACH 1931/32—2009

L a t a	Ogółem	Miasta	Wieś
1931/32	2,7	2,1	2,8
1950	3,0	2,7	3,2
1960	3,1	2,9	3,4
1970	2,5	2,0	2,8
1980	1,9	1,9	2,6
1990	2,0	1,8	2,4
2000	2,0	1,8	2,4
2009	2,0	1,9	2,2

Ź r ó d ł o: dla lat 1931/32—1970 — Rosset (1975), dla pozostałych lat — roczniki demograficzne.

ROZKŁAD RÓŻNIC WIEKU NOWOŻEŃCÓW WE WSPÓŁCZESNEJ POLSCE

Do kanonu wiedzy demograficznej należy stwierdzenie, że rozkłady wieku kobiet i mężczyzn wstępujących w związek małżeński różnią się między sobą, przede wszystkim przesunięciem rozkładu wieku mężczyzn w prawo w stosunku do rozkładu wieku panien młodych (wykr. 1).

Konstatacja taka stanowi dobry punkt wyjścia do skupienia się na głównym temacie opracowania. Choć — jak wynika z wyk. 1 — średni wiek nowożeńców płci męskiej jest wyższy niż przeciętny wiek panny młodej, nie oznacza to, że związek starszego mężczyzny z młodszą partnerką to jedyny typ zawieranego małżeństwa (wykr. 2). Sytuacja odwrotna występuje jednakże zdecydowanie rzadziej, bowiem w 2009 r. w przypadku 18,4% małżeństw mąż był młodszy, a w przypadku dalszych 13,5% nupturienti byli w jednakowym wieku. Warto jednak zaznaczyć, że nieco częściej niż tę ostatnią sytuację spotkać można związki, w których mężczyzna jest starszy o rok (13,6%).

W okresie, dla którego dysponujemy dokładnymi danymi (czyli według jednorocznych grup wieku) brak było znaczących zmian rozkładu różnic wieku, co świadczy o stałości reguł doboru par matrymonialnych. Rozkład ten wyraźnie wskazywał z jednej strony na występowanie preferencji wyboru starszego męża, z drugiej strony świadczył o niewielkich wartościach tych różnic. Jeśli odrzucić 10% ogółu związków o największych różnicach *in minus* i tyle samo *in plus*, to w skład zbiorowości małżeństw o typowych różnicach wchodziły te, w których mężczyzna jest młodszy o najwyżej jeden rok, małżonkowie są rówieśnikami lub mężczyzna jest starszy, ale nie więcej niż o 7 lat. Generalnie, w 2009 r. w sytuacji,

gdy kobieta była młodsza od swego partnera, jedynie w 16,9% przypadków różnica ta wynosiła ponad 5 lat, w 3,8% małżeństw ponad 10 lat, natomiast małżeństwa, w których mąż był starszy o ponad 15 lat były rzadkością (1,1%).

Warto dodać, że w bazie *Demografia* znaleźć można przypadki różnic wieku wynoszących blisko 40 lat. Budzić to może pewną ciekawość, aczkolwiek daleko jeszcze do światowego rekordu. Najwyższa, zapewne, różnica wieku pomiędzy małżonkami odnotowana została w roku 2006 w Indonezji, kiedy to mający 105 lat Sudar Marto poślubił dwudziestodwuletnią Ely Maryulianti Rahmat⁵.

RÓŻNICA WIEKU MIĘDZY NOWOŻEŃCAMI W ZALEŻNOŚCI OD WIEKU MĘŻA/ŻONY

Niezwykle interesujące jest określenie różnic w rozkładach wieku wybieranych partnerów w zależności od ich wieku i płci. Na wykresach przedstawiono rozkłady dotyczące nowożeńców płci żeńskiej w wieku 20—40 lat i mężczyzn w wieku 20—45 lat (wykr. 3 i 4). Ograniczenia te wynikają z konieczności wzięcia pod uwagę wystarczająco dużej liczby zawieranych małżeństw.

Niezależnie od płci nupturientów zauważyć można jedną zasadę — z im wyższym wiekiem mamy do czynienia w momencie ożenku/zamążpójścia, tym rozkład wieku partnerów jest bardziej spłaszczony. Powyższą prawidłowość zaobserwowano już w badaniach dotyczących małżeństw zawieranych we Lwowie na przełomie wieków XIX i XX (Wnęk i in., 2006).

Główną przyczyną tej zasady jest wyższa wśród starszych nowożeńców częstość wstępowania w powtórne związki małżeńskie. Dostępne polskie dane nie pozwalają na dokonanie szczegółowych analiz tego zagadnienia, jednak badania prowadzone w innych krajach europejskich (np. w W. Brytanii — Wilson, Smallwood, 2008) dostarczają jednoznacznych wskazówek.

Podkreślić jednak należy, że niezależnie od wieku partnerów dominują nowo zawierane związki, w których żona jest młodsza od swego męża. Warto zauważyć, że w przypadku kobiet w wieku powyżej 30. roku życia zwiększa się frakcja małżeństw, w których to partnerka jest starsza (tabl. 2).

**TABL. 2. ODSETEK ZWIĄZKÓW, W KTÓRYCH NOWOŻEŃCIEC JEST STARSZY
LUB MŁODSZY OD SWEGO PARTNERA WEDŁUG WIEKU I PŁCI W 2009 R.**

Wiek nowożeńców	Mężczyzna		Kobieta	
	starszy	młodszy	starsza	młodsza
20 lat	43,4	31,8	3,0	89,7
25	58,6	22,5	15,6	67,1
30	78,4	13,4	33,6	53,4
35	83,1	11,8	41,1	50,6
40	82,5	12,8	39,5	53,0
45 lat	78,7	17,9	x	x

Źródło: opracowanie własne.

⁵ <http://worldrec.info/2006/11/17/possibly-the-worlds-greatest-age-difference-in-marriage>.

POPRZEDNI STAN CYWILNY A RÓŻNICA WIEKU NOWOŻEŃCÓW

Stan cywilny również determinuje wzorzec wyboru partnera matrymonialnego. Panuje zasada, że w przypadku osób z wcześniejszymi doświadczeniami małżeńskimi obserwuje się większe zróżnicowanie wieku partnera ożenku/zamążpójścia. Poniekąd dzieje się tak wskutek zdecydowanie wyższego wieku, w jakim osoby rozwiedzione i owdowiałe stają ponownie na ślubnym kobiercu. Wspomniana reguła występuje również w Polsce (wykr. 5).

Powtórne związki małżeńskie charakteryzują się nie tylko większą rozpiętością wartości różnic wieku między nupturientami, ale i odmienną ich dominantą. W związku tworzonym przez kawalerów i panny najczęściej występuje sytuacja, gdy mężczyzna jest starszy o 1 rok (14,9% małżeństw tego typu), następnie gdy są rówieśnikami (13,9%) i gdy mężczyzna jest starszy o dwa lata (13,6%). Małżeństwa kawalerów i kobiet rozwiedzionych skupiają przeważnie rówieśników (9,5%) lub osoby różniące się wiekiem o 1 rok (starszy mężczyzna — 8,1% lub kobieta — 7,9%). Z kolei gdy mówimy o związkach panien z rozwiedzionymi

partnerami najczęściej mężczyzna jest starszy o 4 lata albo 6 lat (po 7,4%), w następnej kolejności — o 5 lat (7%). W sytuacji gdy oboje nupturienti mają za sobą doświadczenie rozvodu, dominują przypadki, w których partner płci męskiej jest starszy o 3 lata (8,1%), 1 rok lub 2 lata (po 8%).

Warto zwrócić uwagę na specyfikę małżeństw powtórnych, w których tylko jedna strona ma za sobą doświadczenia małżeńskie. W tym przypadku obserwujemy największe odstępstwa od wzorca różnic wieku typowego dla małżeństw panien z kawalerami, aczkolwiek są one różnokierunkowe. Występuje tu prawidłowość, że różnica wieku jest na korzyść nowożeńca, który wstępuje w kolejny związek. W rezultacie rozkład różnic wieku w przypadku związków kawalerów i rozwódek jest przesunięty na lewo w stosunku do rozkładu związków kawalerów i panien, zaś rozkład odnoszący się do małżeństw panien z rozwiedzionymi mężczyznami — na prawo⁶. Sytuacja będzie odwrotna, jeśli różnicę wieku ustalimy w stosunku do wieku kobiety według stanu cywilnego.

Powyższe spostrzeżenia są zgodne z wynikami badań przeprowadzonych w innych krajach (Wilson, Smallwood, 2008).

RÓŻNICA WIEKU NUPTURIENTÓW W PRZEKROJU MIASTA/WIEŚ

Ludności wsi przypisywany jest większy tradycjonalizm zachowań w sferze matrymonialnej i prokreacyjnej, przejawiający się przede wszystkim niższą skłonnością do wybierania alternatywnych form życia małżeńsko-rodzinnego. Z punktu widzenia tematyki niniejszego artykułu większe przywiązanie do tradycyjnych zachowań demograficznych prowadzi do trudności z formułowaniem reguł dotyczących różnic wieku między nowożeńcami. Z jednej strony powinniśmy mieć do czynienia z większymi preferencjami co do wyższego wieku mężczyzn w związkach. Z drugiej, ludność wiejska charakteryzuje się zdecydowanie niższym odsetkiem małżeństw powtórnych, w przypadku których występuje większe zróżnicowanie wieku nowożeńców i częściej mężczyzna przewyższa wiekiem swoją partnerkę.

Analiza danych dotyczących 2009 r. wskazuje, że pierwszy z wymienionych czynników dominuje, w efekcie czego wśród par wiejskich wyższy udział mają takie, w których mężczyzna jest starszy (wykr. 6, tabl. 3).

⁶ Na stan cywilny dodatkowo oddziałuje posiadanie potomstwa na wychowaniu przez osoby rozwiedzione i owdowiałe. Ze względu na brak odpowiednich danych w bazie *Demografia*, przywołam tutaj ustalenia pochodzące z Francji, według których posiadanie dzieci na wychowaniu ma wpływ na omawiane różnice wieku nupturientów w zależności od płci rodzica sprawującego nad nimi stałą opiekę. Matki wybierają starszych od siebie partnerów, z kolei żeniący się ojcowie zdecydowanie częściej trafiają na kobiety o wieku zbliżonym do swojego lub nawet od siebie starsze niż ich odpowiednicy bez dzieci (Vanderschelden, 2006).

**TABL. 3. PROCENTOWY ROZKŁAD MAŁŻEŃSTW WEDŁUG MIEJSCA ZAMIESZKANIA
I RÓŻNICY WIEKU NOWOŻEŃCÓW**

Miejsce zamieszkania	Żona starsza		Małżonkowie w równym wieku	Mąż starszy	
	o 6 lat i więcej	o 1—5 lat		o 1—5 lat	o 6 lat i więcej
Miasta	2,4	17,1	13,3	49,8	17,5
Wieś	1,8	15,3	11,9	53,6	17,4

Źródło: opracowanie własne.

Podstawowa różnica pomiędzy wzorcami zawierania małżeństw przez mieszkańców miast i wsi polega na preferowaniu przez wiejską zbiorowość związków, w których mężczyzna jest o kilka lat starszy od kobiety. Sytuacja ta prowadzi do większej średniej różnicy pomiędzy wiekiem nowożeńców na wsi, aczkolwiek należy zaznaczyć, że w ostatnich latach jesteśmy świadkami zmniejszania się owej rozbieżności. Aby wyeliminować w analizie wpływ odmiennego tempa zmian udziału małżeństw powtórnych, ograniczmy się w tym miejscu jedynie do małżeństw kawalerów i panien (wykr. 7).

Zmniejszanie się rozbieżności pomiędzy wzorcami zawierania pierwszych małżeństw obserwowanymi w miastach i na wsi wynika przede wszystkim z obniżenia się różnicy wieku wśród wiejskich nowożeńców o 0,3 roku w latach 2002—2009. Jest to zapewne rezultat dłuższego przebywania młodzieży wiejskiej w systemie szkolnym, a pośrednio skutek ujednolicania się wzorców zachowań demograficznych ludności w miastach i na wsi.

Podsumowanie

Duże różnice wieku pomiędzy małżonkami są łatwo zauważalne i wzbudzają kontrowersje. Sam wychowywałem się w rodzinie, gdzie w dwóch pokoleniach występowały duże różnice — moja babka ze strony matki była starsza od swego męża o 12 lat, zaś jej córka, a moja matka, była młodsza od swego małżonka o 17 lat (w obu przypadkach były to pierwsze związki dla obu stron). Tak duże różnice należą obecnie do rzadkości — dominują zdecydowanie niewielkie, kilkuletnie różnice wieku. Podkreślić przy tym należy, że choć najchętniej mówi się o różnicy pomiędzy wartościami median wieku kobiet i mężczyzn, w rzeczywistości najczęstsze rozbieżności są znacznie mniejsze, bowiem dominują różnice między przyszłymi współmałżonkami rzędu 0—2 lata.

Nadchodzące lata będą w Polsce okresem ścierania się dwóch przeciwnie działających czynników, oddziałujących na kształtowanie się różnic wieku nowożeńców. Z jednej strony, wydłużający się okres skolaryzacji będzie je zmniejszać, z drugiej zaś, rekordowo wysoka w ostatnich kilku latach liczba rozwodów prędzej czy później wpłynie na wzrost odsetka małżeństw powtórnych, a zatem związków, w których występuje mniejsza jednorodność wieku nowożeńców. W efekcie nie należy oczekiwać występowania większych zmian rozkładów różnic wieku nupturientów.

LITERATURA

- Biello D. (2007), *What is the best age difference for husband and wife?*, „Scientific American”
- Drefahl S. (2010), *How does the age gap between partners affect their survival?*, „Demography”, vol. 47, No. 2
- Kuklo C. (2009), *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Wyd. DiG, Warszawa
- Le Bras H. (2008), *The nature of demography*, Princeton University Press, Princeton-Oxford
- Lévy M. L., Sardon J.-P. (1982), *Les écarts d'âge entre époux*, „Population et Sociétés”, No. 162
- M. Ni Bhrolchain (2005), *The age differences at marriage in England and Wales: a century of patterns and trends*, „Population Trends”, No. 120
- Rosset E. (1975), *Demografia Polski*, t. II, *Reprodukcja ludności*, PWN, Warszawa
- Suder W. (2003), *Census populi. Demografia starożytnego Rzymu*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław
- Vanderschelden M. (2006), *L'écart d'âge entre conjoints s'est réduit*, „Insee Premiere”, No. 1073
- Wilson B., Smallwood S. (2008), *Age differences at marriage and divorce*, „Population Trends”, No. 132
- Wnęk K., Zyblikiewicz L. A., Callahan E. (2006), *Ludność nowoczesnego Lwowa w latach 1857—1938*, Societas Vistulana, Kraków
- Załęski W. (1876), *Statystyka porównawcza Królestwa Polskiego. Ludność i stosunki ekonomiczne*, Gebethner i Wolff, Warszawa

SUMMARY

The existence of a preference as to the age of potential life partner is always known. The norm is a marriage where the man is older than his wife. The age difference is the value variable in time and space. The article focuses on the presentation of an age difference of newlyweds in Poland and its variation under the influence of marital status, age and place of the newlywed residence.

РЕЗЮМЕ

Наличие предпочтений в области возраста потенциального партнера жизни всегда являлось известным. Нормой является брак, в котором мужчина старше жены. Разница в возрасте в то время является величиной изменяющейся во времени и в пространстве. Статья посвящена презентации разницы в возрасте новобрачных в Польше, а также ее дифференциации под влиянием гражданского состояния, возраста и места проживания новобрачных.

Dezaktywizacja zawodowa społecznym skutkiem transformacji

Obserwowany na rynku pracy wzrost dezaktywizacji zawodowej jest jednym z ważniejszych skutków dokonujących się w ostatnich latach w Polsce przemian. Równocześnie problem ten stanowi ważne wyzwanie stojące przed polityką społeczną.

O ile w krajach Unii Europejskiej (UE) obserwujemy wzrost wskaźnika aktywności zawodowej, w Polsce mamy do czynienia z utrzymującym się trendem spadkowym. Jednym z głównych powodów takiego zjawiska jest dezaktywizacja osób w wieku okołoemerytalnym¹. Jest ona powszechnie związana z możliwością skorzystania z wcześniejszej emerytury lub innych świadczeń.

Jedną z głównych przyczyn dezaktywizacji jest trudna sytuacja na rynku pracy. Brak miejsc pracy powoduje, że szanse jej uzyskania są mniejsze, a co za tym idzie wzrasta liczba osób nieaktywnych zawodowo, ponieważ zrezygnowali z poszukiwania pracy lub pogodzili się z pozostaniem na rencie, emeryturze lub utrzymywaniem przez innych członków rodziny. Jednak zjawisko niskiej aktywności zawodowej warunkowane jest również innymi przyczynami.

Celem artykułu jest analiza instrumentów polityki na rynku pracy i jej wpływ na dezaktywizację zawodową w Polsce w latach 1990—2010.

AKTYWNOŚĆ ZAWODOWA W POLSCE

Aktywni zawodowo to osoby w wieku 15 lat i więcej, pracujące, jak i bezrobotne, ale aktywnie poszukujące pracy. Bierni zawodowo to osoby, które nie zostały zakwalifikowane jako pracujące lub bezrobotne. Do roku 2007 liczba aktywnych zawodowo w Polsce systematycznie malała, a od 2008 r. nieznacznie wzrosła. Zjawisku temu towarzyszył wzrost liczby osób biernych zawodowo. W 1992 r. liczba biernych zawodowo osiągnęła 11 mln osób, w 2002 r. przekroczyła 14 mln i utrzymała się z nieznacznymi wahaniami do 2010 r.

Najniższą aktywnością zawodową charakteryzowały się osoby w wieku okołoemerytalnym. W roku 2010 tylko co trzecia osoba w wieku 55—64 lata pracowała. Liczbę aktywnych i biernych zawodowo w wybranych latach przedstawia wyk. 1.

¹ Dolną granicę wieku okołoemerytalnego definiuje się w Polsce na 50—65 lat w przypadku kobiet i 55—70 lat w przypadku mężczyzn. Wynika to z faktu, że odsetek osób pobierających emeryturę gwałtownie rośnie pomiędzy 50 a 51 rokiem życia kobiety i między 54 a 55 rokiem życia mężczyzn (na podstawie Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności — BAEL).

Podobnie jak w latach poprzednich, tak i w roku 2009 najczęstszą przyczyną bierności zawodowej była emerytura (tak było w przypadku 45,3% kobiet i 43,6% mężczyzn)², ale skorzystanie z niej było uwarunkowane nabyciem odpowiednich uprawnień. Doprowadziło to do powstania dużej rzeszy osób w wieku produkcyjnym będących nieaktywnymi zawodowo.

POLITYKA RYNKU PRACY

Na początku transformacji nastąpiła w Polsce znaczna redukcja zatrudnienia. Wynikała ona z ograniczenia produkcji w przedsiębiorstwach państwowych lub ich prywatyzacji oraz zmniejszenia popytu na produkty krajowe. Niemalą rolę odgrywała tu prowadzona już od początku lat 90. ub. wieku polityka rynku pracy³. Głównym jej celem stało się zapewnienie podstaw egzystencji grupom, które straciły dochody z pracy, a zasadniczym instrumentem — system zasiłków dla bezrobotnych, system osłon socjalnych oraz wcześniejsze emerytury. To one w dużej mierze determinowały dezaktywizację zawodową, szczególnie wśród osób starszych.

² W roku 2009 było 2146 tys. osób nieposzukujących pracy w wieku 55—59/64 lata, z których zaniechało tego z powodu: emerytury — 52,4%; choroby i niesprawności — 32%; obowiązków rodzinnych — 6%. Dane z *Rocznika Statystycznego Pracy 2010*, s. 110.

³ Rajkiewicz (2005), s. 303.

ZASIŁKI DLA BEZROBOTNYCH

Wprowadzenie gospodarki rynkowej uczyniło bezrobocie problemem społecznym. Tak więc podstawowym celem polityki w tej dziedzinie stał się system zasiłków dla bezrobotnych, wprowadzony ustawą z 29 grudnia 1989 r. Świadczenie przyznawano początkowo bezterminowo i było relatywnie wysokie, otrzymywał je każdy, kto zarejestrował się jako bezrobotny — spowodowało to gwałtowny napływ osób rejestrujących się w urzędach pracy. W latach 1990 i 1991 wydatki na zasiłki wzrosły 6-krotnie, a średnia liczba zasiłkobiorców 2-krotnie⁴. Stosunkowo wysoki poziom zasiłków i liberalne kryteria ich przydzielania spowodowały, że strata pracy nie degradowała ekonomicznie rodziny bezrobotnego, a nawet podnosiła poziom materialny nigdy niepracujących. Świadczenia wypłacane bezrobotnym pełniły więc głównie funkcje dochodowe, ale w małym zakresie aktywizowały ich na rynku pracy. Wkrótce zaczęto jednak zaostrzać przepisy.

Już w ustawie z 27 lipca 1990 r. o zmianie ustawy o zatrudnieniu⁵ postawiono warunek przepracowania 180 dni w ciągu 12 miesięcy przed zarejestrowaniem w urzędzie pracy, a okres pobierania zasiłku ograniczono do 12 miesięcy. Ustawa z 15 lutego 1992 r.⁶ określiła dodatkowo wysokość zasiłku na poziomie 36% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce, a kolejna, z 14 grudnia 1994 r.⁷, wprowadziła możliwość pozbawienia statusu bezrobotnego osoby, która trzykrotnie odmówiła (bez uzasadnionej przyczyny) przyjęcia zatrudnienia albo wykonania prac interwencyjnych lub robót publicznych.

Restrykcyjne zmiany w zakresie przyznawania i wypłacania zasiłków przyniosła ustawa z 6 grudnia 1996 r. Ograniczyła ona zakres pojęcia bezrobotnego, a wysokość zasiłku uzależniła od długości okresu, na podstawie którego nabywano prawo do zasiłku. Kolejne ustawy różnicowały wielkość i ograniczały zakres przyznawania zasiłku w celu wzmocnienia jego funkcji motywacyjnej, co jednak — w wyniku szybkiej eskalacji bezrobocia — nie ograniczyło globalnej skali wydatków na osłony socjalne i w niewielkim stopniu wzmogło intensywność poszukiwania pracy. W czerwcu 2010 r. zasiłki przysługiwały zaledwie 19% zarejestrowanych bezrobotnych. Obecnie mamy zbyt wysokie koszty świadczeń przysługujących nieaktywnym zawodowo i bardzo niski poziom ochrony bezrobotnych⁸.

Status bezrobotnego zapewniał jeszcze inne świadczenia i udogodnienia, zwiększające społeczne koszty bezrobocia, jak: ubezpieczenie w ZUS, prawo do zwolnienia lekarskiego, bezpłatna opieka lekarska i możliwość korzystania z pomocy społecznej z innych źródeł⁹. Do końca 2001 r. istniała też możliwość pobie-

⁴ Zarychta (1998), s. 135.

⁵ Dz. U. Nr 56, poz. 323.

⁶ Ustawa o zmianie niektórych ustaw dotyczących zatrudnienia oraz zaopatrzenia emerytalnego (Dz. U. Nr 21, poz. 84).

⁷ Ustawa o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (Dz. U. Nr 1).

⁸ Zarychta (1998); *Dezaktywizacja...* (2009), s. 18.

⁹ Z badań przeprowadzonych w 1997 r. wynika, że ważnym motywem rejestracji w urzędzie pracy ankietowanych bezrobotnych było uzyskanie: prawa do bezpłatnej opieki zdrowotnej (65%), prawa do zasiłku rodzinnego (35%), a dla ¼ z nich prawa do świadczeń z pomocy społecznej, a więc nie rzeczywista chęć znalezienia pracy; Zarychta (1998), s. 159.

rania zasiłku dla bezrobotnych, następnie gwarantowanego okresowego zasiłku z pomocy społecznej i (ponownie) zasiłku dla bezrobotnych. Osoba tracąca pracę dość często na stałe wiązała się więc z systemem zasiłków socjalnych.

Zasiłkobiorycy byli w przeważającej części osobami zdecydowanie mało aktywnymi na rynku pracy. Okres pobierania zasiłku przeczekiwali w domu. Jeżeli znajdowali pracę, to zazwyczaj na czas niezbędny do tego, aby ponownie uzyskać status bezrobotnego¹⁰. Tak więc system zasiłków dla bezrobotnych, mimo rozmaitych zmian, raczej opóźniał wyjście z bezrobocia, a osłona socjalna tworzyła swoistą pułapkę pozbawiającą motywacji do poszukiwania pracy.

Zachowanie bezrobotnych zmieniało się w miarę wydłużania czasu pozostawania bez pracy. Bezrobotni długookresowi stawali się co prawda bardziej elastyczni wobec ofert, ale napotykali na coraz większe bariery ze strony pracodawców¹¹. Badania, na które powołuje się H. Zarychta wykazały, że bezrobotni o stażu krótszym niż 1 rok mieli większą szansę znalezienia pracy, jeżeli nie pobierali zasiłku. Gdy staż był dłuższy, prawdopodobieństwo znalezienia pracy było mniejsze w przypadku osoby pozbawionej prawa do zasiłku¹².

ZASIŁKI I ŚWIADCZENIA PRZEDEMERYTALNE

Obok zasiłków dla bezrobotnych od 1997 r. zaczęły funkcjonować inne formy osłony socjalnej, jak zasiłki i świadczenia przedemerytalne, wprowadzone w miejsce wcześniejszych emerytur dla pracowników mających długoletni staż pracy. Przewidziane były one dla osób długotrwale bezrobotnych w starszym wieku, o znikomych szansach zatrudnienia¹³. Do końca 1996 r. osoby te mogły przechodzić na wcześniejsze emerytury. Warunkiem nabycia prawa do zasiłku przedemerytalnego było posiadanie statusu osoby bezrobotnej, prawa do zasiłku dla bezrobotnych oraz odpowiedniego stażu pracy¹⁴ (40 lat dla mężczyzn, 35 lat dla kobiet). Świadczenia przedemerytalne przysługiwały osobom, którym do osiągnięcia ustawowego wieku emerytalnego pozostały nie więcej niż 2 lata. Zasiłki były o ponad 40% niższe od świadczeń przedemerytalnych, ale można je było pobierać wcześniej niż 2 lata przed wiekiem emerytalnym¹⁵. Zasiłki i świadczenia wypłacane były do momentu uzyskania praw do emerytury. 1 stycznia 2002 r. zasiłki i świadczenia zastąpiono świadczeniem przedemery-

¹⁰ Golinowska i in. (2000), s. 115.

¹¹ Zarychta (1998), s. 163.

¹² Zarychta (1998), s. 157.

¹³ Zasiłek przedemerytalny przysługiwał osobom spełniającym warunki statusu bezrobotnego, a jednocześnie mającym okres zatrudnienia uprawniający do emerytury. Świadczenie przedemerytalne z kolei przysługiwało osobie spełniającej warunki statusu bezrobotnego, a jednocześnie takiej, która skończyła 58 lat w przypadku kobiet lub 63 lata dla mężczyzn lub osobie o trzy lata młodszej, ale mającej staż pracy uprawniający do emerytury, gdy stosunek pracy został rozwiązany z przyczyn dotyczących zakładu pracy lub osobie w każdym wieku, o stażu 35 lat — kobiety i 40 lat — mężczyźni, z którą rozwiązano stosunek pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy. Osoby takie nie były rejestrowane w urzędach pracy jako osoby bezrobotne.

¹⁴ Te same prawa można było uzyskać mając staż pracy o 5 lat krótszy, ale jednocześnie przepracowane 15 lat w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

¹⁵ Rzońca, Wojciechowski (2008), s. 11.

talnym wynoszącym 80% emerytury, nie mniej jednak niż 120% i nie więcej niż 200% zasiłku dla bezrobotnych. Dotyczyły one osób mających status bezrobotnego i z prawem do zasiłku, które do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn leżących po stronie zakładu pracy były zatrudnione nie krócej niż 6 miesięcy¹⁶.

Na koniec 1997 r. do zasiłków i świadczeń przedemerytalnych uprawnionych było 81 tys. osób, w 2004 r. — 591 tys. osób, a w 2009 r. — 165 tys. osób. Przed 1 sierpnia 2004 r. przyznawaniem tych świadczeń zajmowały się powiatowe urzędy pracy. Obecnie ZUS przyznaje i wypłaca zasiłki i świadczenia. Przysługują one osobom mającym status osoby bezrobotnej przy spełnieniu wymogów dotyczących wieku i stażu pracy. Zniesiono również możliwość przejścia na świadczenia przedemerytalne bez względu na przyczynę i tryb rozwiązania umowy o pracę oraz przesunięto granicę wieku, w którym osoba zwalniana z pracy uzyskuje prawo do zasiłku¹⁷. Posunięcia te zmniejszyły liczbę osób korzystających z tego typu świadczeń. Nadal jednak jest ona znaczna (wykr. 2).

¹⁶ Kościński, Piekut (2003), s. 196—199.

¹⁷ Do roku 2003 osoba zwolniona z pracy, która osiągnęła wiek 50 lat — kobiety i 55 — mężczyźni miała prawo do świadczenia przedemerytalnego. Rok później o świadczenia mogły ubiegać się osoby, które skończyły 58 lat — kobiety i 63 lata — mężczyźni i posiadały staż pracy uprawniający do emerytury: 20 lat — kobiety i 25 lat — mężczyźni.

Świadczenia przedemerytalne są szczególną kategorią z uwagi na to, iż mają cechy zarówno emerytury, jak i zasiłku dla bezrobotnych, a ze względu na wysokość tego świadczenia i okres pobierania są dla bezrobotnego korzystniejsze niż zasiłek. Zasady ich nabycia i źródło finansowania zbliżają je do zasiłku, natomiast możliwość zarobkowania w okresie pobierania i zwolnienie od obowiązku potwierdzania aktywności na rynku pracy powodują, że przypominają emeryturę¹⁸. Jest to jednak forma znacznie kosztowniejsza niż zasiłek dla bezrobotnych i w większości przypadków nie prowadzi do podjęcia pracy. Skutkiem takiej polityki stało się rosnące z roku na rok obciążenie wydatkami społecznymi budżetu państwa i dezaktywizacja zawodowa społeczeństwa.

SYSTEM EMERYTALNO-RENTOWY. WCZEŚNIEJSZE EMERYTURY

Już na początku transformacji sięgnięto po wcześniejsze emerytury jako instrument polityki zatrudnienia. Ich celem było „zagospodarowanie” pracowników odchodzących z upadających lub zmniejszających produkcję zakładów państwowych. Zamiast zasiłku ustawa proponowała starszym pracownikom emeryturę, a innym rentę inwalidzką (dzięki stosunkowo łagodnemu orzecznictwu inwalidzkemu). Świadczenia te stały się w pewnym stopniu — jak twierdzi L. Balcerowicz¹⁹ — substytutem bezrobocia, a polityka wcześniejszych emerytur i rent była nie tyle metodą ukrywania bezrobocia, co łagodzenia jego skutków²⁰. Tym samym w latach 1990—1996 wcześniejsze emerytury wykorzystywano jako sposób na dezaktywizację zawodową osób bezrobotnych, którym do osiągnięcia wieku emerytalnego pozostały nie więcej niż 2 lata. Dopiero w 1997 r. prawo do tych świadczeń ograniczono wyłącznie do pracowników wykonujących określone zawody²¹. W późniejszych latach ograniczano również liczbę tych zawodów. Dzięki tej polityce w latach 1990—1992 przybyło ponad 1,7 mln emerytów, w tym 1180 tys. stanowiły osoby, które przeszły na wcześniejszą emeryturę²². Później liczba emerytów rosła wolniej, chociaż nadal sprzyjała temu ustawowa możliwość korzystania z prawa do emerytury. Pojawiła się też możliwość korzystania przez osoby urodzone po 1949 r. z tzw. emerytur pomostowych, nakładających na te osoby dodatkowo warunek utraty pracy wskutek zwolnienia grupowego²³. Do tego należy dodać znaczną liczbę rent inwalidzkich, dzięki istniejącym możliwościom jej uzyskania. Należy podkreślić, że ogólny poziom wcześniejszych emerytur był wyższy niż pozostałych, a zasady określania wysokości świadczeń inwalidzkich były niejednokrotnie korzystniejsze niż świadczenia emerytalne z nowego systemu, co dodatkowo motywowało do korzystania z tej formy dezaktywizacji zawodowej.

¹⁸ Sierocka (2003), s. 29.

¹⁹ Balcerowicz (1997), s. 278.

²⁰ Zarychta (1998), s. 141.

²¹ Rzońca, Wojciechowski (2008), s. 8.

²² Zarychta (1998), s. 141.

²³ Rozporządzenie Rady Ministrów z 25 marca 1997 r. w sprawie wcześniejszego przechodzenia na emeryturę pracowników zwalnianych z pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, Dz. U. Nr 29, poz. 169 oraz ustawa z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Dz. U. Nr 167, poz. 1118, z późn. zm.

W 2009 r. było w Polsce ponad 9,3 mln rencistów i emerytów (w tym 1322 tys. osób otrzymujących renty z tytułu niezdolności do pracy). W całym analizowanym okresie przeciętna w roku liczba emerytów pobierających świadczenia z ZUS systematycznie rosła. W roku 1990 emerytury pobierało 2353 tys. osób, a w 2009 r. już 5239 tys. osób. Liczba osób korzystających z renty z tytułu niezdolności do pracy zaczęła zmniejszać się dopiero od 2001 r. (wykr. 3).

Do dużej już grupy emerytów i rencistów ubezpieczonych w ZUS dodać należy niemałą grupę rolników pobierających świadczenia emerytalne z KRUS. Skalę świadczeń emerytalno-rentowych przedstawia wyk. 4.

Między liczbą przyznanych rent i liczbą zatrudnionych osób można doszukać się zależności. Likwidacja miejsc pracy prowadzi z reguły do wzrostu liczby przyznanych rent inwalidzkich i emerytur. Zależność tę tylko nieznacznie zakłóca zaostrzanie przepisów ich przyznawania.

Przeciętny wiek osób, którym przyznawano emerytury w roku 1992 wynosił 57 lat, a w roku 2008 zwiększył się o dwa lata. Rentę z tytułu niezdolności do pracy otrzymywały osoby młodsze średnio o 10 lat. Zaostrzanie możliwości przechodzenia na wcześniejsze emerytury i korzystania z renty z tytułu niezdolności do pracy zwiększyło w ciągu kilkunastu lat przeciętny wiek przyznania świadczenia o 2–3 lata (osoby te uzyskując świadczenie przepracowały średnio 3 lata dłużej). Charakterystykę emerytów i rencistów ze względu na wiek i staż pracy przedstawia tablica.

**WIEK I STAŻ PRACY EMERYTÓW I RENCISTÓW
W MOMENCIE PRZYZNANIA ŚWIADCZEŃ Z ZUS**

Wyszczególnienie	1992	1993	1994	1995	1999	2000	2001	2002	2006	2007	2008
Przeciętny wiek osób, którym przyznano:											
emerytury	57,0	57,0	56,9	56,9	57,6	57,0	57,1	57,2	56,6	57,1	59,0
renty z tytułu niezdolności do pracy	46,0	46,0	45,6	45,5	46,9	46,6	46,7	46,8	48,4	49,1	49,2
Przeciętny staż pracy osób, którym przyznano:											
emerytury	34,0	34,0	33,6	33,9	34,6	33,8	34,2	34,5	34,2	35,1	37,4
renty z tytułu niezdolności do pracy	23,0	23,0	23,2	23,4	24,2	24,0	24,1	24,4	26,1	27,0	26,8

Źródło: opracowanie własne na podstawie roczników statystycznych ubezpieczeń społecznych z lat 1990—2002 i 2006—2009.

W 2009 r. 41% emerytów miało mniej niż 65 lat, a 14% mniej niż 60 lat. W okresie 1—5 lat przed osiągnięciem wieku emerytalnego uzyskuje to świadczenie 70% mężczyzn i 68% kobiet. Gdy dołączymy do tego grona licznych rencistów, to okazuje się, że większość populacji pobiera świadczenia pozwalające na dezaktywizację zawodową w wieku niższym niż emerytalny. Jak wynika

z badań²⁴, czynnikiem determinującym przechodzenie na emeryturę jest przede wszystkim nabycie odpowiednich uprawnień. Sami zainteresowani w małym stopniu chcą odraczać przejście na emeryturę, ponieważ im się to po prostu opłaca. Mniejsze jest ryzyko całkowitej utraty dochodów, szczególnie w trudnej sytuacji na rynku pracy i nierzadko istnieje możliwość połączenia emerytury z pracą, co dodatkowo zwiększa dochody rodziny. Nie bez znaczenia jest nadal utrzymująca się korzystna relacja emerytury do zarobków, szczególnie wśród osób nisko uposażonych. Na początku lat 90. ub. wieku relacja przeciętnej emerytury i renty do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto sięgała rzędu 65%, a w 2009 r. — 56,8%²⁵. Należy dodać, że o tym, czy osoby w wieku okołomerytalnym stają się bierne zawodowo decydują nie tylko ich preferencje, ale i ocena ze strony pracodawców. Niezależnie od tego, jakimi walorami charakteryzują się te osoby (doświadczenie, stabilizacja życiowa czy dyspozycyjność), istnieje wiele zagrożeń płynących ze środowiska zawodowego (konkurencja ze strony młodszych pracowników czy napór nowych technologii), które determinują możliwości dalszej aktywności zawodowej osób starszych. A zatem możliwość wcześniejszego skorzystania z prawa do emerytury lub innego świadczenia gwarantującego stałe dochody może być koniecznym rozwiązaniem.

Jak już wspomniano, istnieje grupa rolników ubezpieczonych w KRUS, którzy także mają możliwość skorzystania ze świadczeń w postaci rent z tytułu niezdolności do pracy oraz wcześniejszych emerytur. Od połowy lat 90. ub. wieku ich liczba kształtuje się na poziomie 500 tys. osób. Dominującym sposobem wcześniejszej dezaktywizacji zawodowej wśród rolników jest renta z tytułu niezdolności do pracy. Tylko 15% pobieranych przez rolników świadczeń dotyczy wcześniejszej emerytury²⁶.

Powołując się na opinie A. Gیزی-Poleszczuk można stwierdzić, że polski system ubezpieczeń ma wiele zachęt do przechodzenia na emeryturę po osiągnięciu uprawnień. Zasadnicze znaczenie ma z jednej strony niestabilność prawa, szczególnie w zakresie wcześniejszych emerytur, z drugiej, emerytura jest korzystna zarówno dla pracownika, jak i dla pracodawcy²⁷. Efektem tej sytuacji jest duża liczba emerytów i rencistów w wieku produkcyjnym.

SKUTKI ZMIAN W SYSTEMIE UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Obecnie w Polsce mamy jeden z najniższych w UE wskaźników zatrudniania. Stopa zatrudnienia²⁸ ogółem kształtowała się na poziomie 50,4% oraz 30,0% dla

²⁴ *Dezaktywizacja...* (2008).

²⁵ Roczники statystyczne Rzeczypospolitej (edycje dla odpowiednich lat).

²⁶ Rzońca, Wojciechowski (2008), s. 11.

²⁷ Zatrudniając pracownika na emeryturze pracodawca nie płaci wszystkich składek na ubezpieczenia społeczne i z tego tytułu ponosi mniejsze koszty zatrudniania i zatrudnionego emeryta łatwiej jest zwolnić.

²⁸ Stopa zatrudnienia informuje o stosunku zatrudnionych do ogólnej liczby ludności w wieku produkcyjnym. Według strategii lisbońskiej wskaźnik zatrudnienia ogółem powinien kształtować się na poziomie 70%, a w przypadku osób w wieku 55—64 lata — 50%.

osób w wieku 55—64 lata²⁹. Oznacza to, że w Polsce zaledwie co trzecia osoba z tego przedziału wiekowego pracuje.

W latach 1990—2010 wystąpił wzrost liczby świadczeniobiorców, któremu towarzyszył spadek liczby płacących składki na ubezpieczenia społeczne. W tym okresie liczba płacących składki zwiększyła się zaledwie o 3%, podczas gdy liczba emerytów i rencistów wzrosła o 40%. Tendencja ta spowodowała wzrost wskaźnika stopy obciążenia systemu³⁰, który nie był efektem starzenia się społeczeństwa, lecz rezultatem niskiego rzeczywistego wieku osób przechodzących na emeryturę. Stopa obciążenia pozarolniczego systemu ubezpieczeń społecznych w roku 1990 wynosiła 39,9%, natomiast w 2004 r. nawet 71,4% (w roku 2009 — 67,0%). Jest to dodatkowy koszt, jaki ponoszą osoby pracujące w postaci wyższych obciążeń podatkowych. Skalę wzrostu wskaźnika stopy obciążenia systemu ubezpieczenia społecznego w latach 1990—2009 przedstawia wyk. 5.

W najbliższych latach stopa obciążenia systemu ubezpieczeń społecznych może wzrastać i to nie tylko z powodu nadal niskiego wieku przechodzą-

²⁹ Dane dla Polski dotyczą IV kwartału 2009 r., *Rocznik Statystyczny Pracy 2010*, s. 254.

³⁰ Wskaźnik stopy obciążenia systemu to relacja liczby osób otrzymujących świadczenie emerytalne lub rentowe do liczby osób zasilających finansowo system.

cych na emeryturę, ale przede wszystkim z powodu starzenia się społeczeństwa³¹.

Wykorzystanie systemu wcześniejszych emerytur i świadczeń przedemerytalnych jako instrumentu obrony przed bezrobociem ma szereg stron negatywnych. Przede wszystkim powoduje zachwianie proporcji pomiędzy liczbą ludności zawodowo czynnej a liczbą emerytów i rencistów. Rosnąca liczba świadczeniobiorców pociąga za sobą większe wydatki z systemu ubezpieczenia emerytalnego i budżetu państwa. Zwiększają się zatem obciążenia dochodów osób zatrudnionych. Z kolei rosnąca cena pracy ogranicza konkurencyjność gospodarki i ogranicza inwestycje. Osoby przechodzące na wcześniejsze emerytury trudno powtórnie zaktywizować zawodowo, a ze względu na wiek długo korzystają z przyznanych świadczeń. Tak więc system wcześniejszych emerytur jest kosztowny i na długie lata obciąża gospodarkę, stymulując wzrost bezrobocia na dwa sposoby: z jednej strony podnosząc koszty pracy, z drugiej strony przyczyniając się do wzmocnienia pasywnej postawy na rynku pracy. Wprowadzona w 1999 r. reforma emerytalna, oparta na systemie indywidualnych kont, dotyczy pracowników młodych i nie rozwiązuje problemu utrzymania wysokiej liczby emerytów i rencistów w naszym kraju. Ponadto nowy system emerytalny ma wiele mankamentów, których skutki finansowe mogą zachwiać całym budżetem³².

Podsumowanie

Działania dezaktywizacyjne stanowiły istotne uzupełnienie polityki osłonowej prowadzonej na początku lat 90. ub. wieku. Wtedy na wcześniejsze emerytury odeszło 600—800 tys. osób. Później, w okresie ożywienia, zaostrzano stosowane narzędzia, ale narastanie bezrobocia pod koniec lat 90. ub. wieku spowodowało powrót do polityki realizowanej głównie za pomocą zasiłków i świadczeń przedemerytalnych. Zakres działań dezaktywizujących nadal jest w Polsce szeroki i dotyczy w zasadzie osób w wieku okołoemerytalnym. Obecnie ok. 150 tys. osób rocznie nabywa prawa do świadczenia przedemerytalnego, 200 tys. do wcześniejszej emerytury. Zmniejsza się tylko liczba przyznawanych rent. Można stwierdzić, że prowadzona polityka rynku pracy nie jest już ani osłonowa, ani motywacyjna, ale dzięki działaniom dezaktywizacyjnym kosztowna.

dr Barbara Ptasińska — *Zespół Szkół Agrobiznesu w Rogoźnie*

LITERATURA

Balcerowicz L. (1997), *Socjalizm, kapitalizm, transformacja. Szkice z przełomu epok*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa

³¹ Starzenie się społeczeństwa pokazuje demograficzna stopa obciążenia systemu, wyrażająca stosunek liczby osób w wieku poprodukcyjnym do liczby osób w wieku produkcyjnym. W 2003 r. stopa ta wynosiła 24,2%, a w 1990 r. — 22,3%. W porównaniu do większości krajów UE kształtuje się ona na korzystnym dla Polski poziomie. Prognozy demograficzne pokazują, że szybki wzrost tego wskaźnika nastąpi po 2010 r., *Raport...* (2004), s. 76.

³² Golinowska i in. (2000), s. 129 i 130.

- Dezaktywizacja osób w wieku okołoemerytalnym* (2009), Departament Analiz Ekonomicznych i Prognoz, Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej, Warszawa
- Golinowska S., Bednarski M., Morecka Z., Nieciński W., Rysz-Kowalczyk B., Supińska J., Żukowski T. (2000), *Dekada polskiej polityki społecznej. Od przełomu do końca wieku*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa
- Kabaj M. (2004), *Strategie i programy przeciwdziałania bezrobociu w Unii Europejskiej i w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa
- Kościński M., Piekut M. (2003), *Instrumenty pasywnej polityki państwa na rynku pracy i ich rola w zwalczaniu bezrobocia*, [w:] W. Jarmolowicz (red.), *Rynek pracy w warunkach zmian ustrojowych*, Akademia Ekonomiczna, Poznań
- Rajkiewicz M. (2005), *Społeczne koszty transformacji*, [w:] *Gospodarka Polska na przełomie wieków od A do Z*, Wydawnictwo Narodowego Banku Polskiego, Warszawa
- Raport o stanie państwa* (2004), Wydawnictwo RGSS, Warszawa
- Rocznik Statystyczny Pracy 2010* (2010), GUS, Warszawa
- Roczniki statystyczne Rzeczypospolitej Polskiej, edycje z odpowiednich lat, GUS, Warszawa
- Rzońca A., Wojciechowski W. (2008), *Ile kosztują nas wcześniejsze emerytury?*, Forum Obywatelskiego Rozwoju, Towarzystwo Ekonomistów Polskich, Warszawa
- Sierocka I. (2003), *Świadczenia przedemerytalne*, [w:] „Praca i zabezpieczenie społeczne”, nr 7, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa
- Zarychta H. (1998), *Pasywna polityka rynku pracy w Polsce w latach 1990—1996*, [w:] „Polityka państwa na rynku pracy w Polsce w latach dziewięćdziesiątych”, zeszyt nr 12, seria „Raporty”, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa

SUMMARY

The observed increase in the labor market deactivation is one of the most important effects of changes in Poland. While in the EU countries we can observe an increasing labor force participation rate, in Poland we note the continuing downward trend. One reason for this phenomenon is the deactivation of near retirement aged persons. It is related to the possibility to take advantage of early retirement or other benefits. One of the main reasons for this process is the employment policy in transition.

РЕЗЮМЕ

Наблюдаемое на рынке труда повышение профессиональной дезактивизации является одним из важнейших эффектов происходящих изменений в Польше.

Если в странах Европейского союза наблюдаем рост показателя профессиональной активности, то в нашей стране имеем дело с продолжающейся тенденцией к снижению его. Одной из причин этого является дезактивизация населения околопенсионного возраста. Она связана с возможностью раньшего ухода на пенсию или воспользованием других обеспечений. Одной из главных причин этого процесса является политика в области занятости проводимая в период трансформации.

Wydatki gospodarstw domowych na ambulatoryjną opiekę zdrowotną

Od wielu lat obserwujemy w Polsce utrudniony dostęp do lekarzy specjalistów oraz długi czas oczekiwania na realizację usług medycznych i to zarówno w opiece stacjonarnej, jak i ambulatoryjnej. Sytuacja ta spowodowana jest niedofinansowaniem systemu ochrony zdrowia i nie zawsze racjonalnym wykorzystaniem przyznanych pieniędzy. Na systematycznie wzrastające potrzeby finansowe systemu ochrony zdrowia ma wpływ wiele czynników. Do najistotniejszych zalicza się zmiany demograficzno-epidemiologiczne polskiego społeczeństwa, w tym zwiększenie średniej długości trwania życia, a także konieczność inwestowania w aparaturę i sprzęt medyczny nowych generacji, zapewniające wysokospecjalistyczne badania. Monopolistyczna pozycja największego płatnika systemu ochrony zdrowia, jakim jest NFZ (Narodowy Fundusz Zdrowia), zmusza świadczeniodawców do zawierania często nieopłacalnych kontraktów na udzielanie świadczeń zdrowotnych. Zjawisko to powoduje coraz częstsze sięganie przez pacjentów po usługi medyczne wykonywane przez prywatny sektor ochrony zdrowia.

PODSTAWOWE INFORMACJE O GOSPODARSTWACH DOMOWYCH

W literaturze przedmiotu istnieje kilkanaście definicji gospodarstw domowych. Stopień ich różnicowania jest jednak niewielki i ogranicza się do semantyki oraz szczegółowości. Gospodarstwo domowe to najstarszy¹, fundamentalny podmiot gospodarowania w zakresie oszczędzania, zaciągania zobowiązań, wydatkowania, zarabkowania, wytwarzania dóbr i usług². Terminem tym określamy również jednostkę gospodarczą powołaną i utrzymywaną w celu zaspokajania różnych sfer konsumpcji, potrzeb indywidualnych i wspólnych jej członków³. Ważną cechą każdego gospodarstwa domowego jest jego swoistość i różnicowanie demograficzne, społeczne i zawodowe, podejmowanie decyzji finansowych na podstawie odrębnego budżetu, posiadanie oddzielnej własności materialnej (nieruchomości i wyposażenia). Także podejmowane decyzje są zależne od indywidualnych preferencji oraz standardów życia.

¹ Rozważania na temat gospodarstw domowych sięgają już starożytności. Za pierwsze dzieło zajmujące się tą tematyką uznano rozprawę Ksenofonta z Aten (432—353 p.n.e.) pt. *Oikonomikos*. W powszechnym przekładzie nazwę tę tłumaczy się jako *Księga o gospodarstwie*. Autor w formie dialogu z Sokratesem, swoim nauczycielem, prowadzi dyskusję na temat cech wzorowego gospodarstwa domowego oraz problemów wynikających z jego prowadzenia.

² Definicja podana za T. Zalegą (2007), s. 5—84.

³ D. Kopycińska (2006), s. 29 i 50.

Funkcje realizowane przez gospodarstwa domowe

Podstawowym celem działania każdego gospodarstwa domowego jest spełnianie potrzeb domowników. Na decyzje o randze tych potrzeb, selekcję i kolejność ich zaspokajania wpływa w znacznej mierze uzyskany dochód do dyspozycji, wkład pracy poszczególnych osób, posiadane zasoby materialne oraz oszczędności. Są one realizowane w dwóch zakresach:

- **społecznym** — poprzez m.in. kreowanie pożądanych postaw moralnych, kulturowych, zapobieganie zachowaniom patologicznym czy też sprawowanie opieki nad członkami jej wymagającymi (osoby starsze, schorowane, niepełnosprawne, dzieci);
- **ekonomicznym** — gdzie funkcja decyzji odnosi się do redystrybucji aktywów pomiędzy członków gospodarstwa domowego, natomiast funkcja cyrkulacji — do zlecania usług. Na rolę wytwórczo-zaopatrzeniową⁴ składają się trzy rodzaje działalności: produkcja dóbr i usług we własnym zakresie, nabywanie ich na rynku towarów w celu obróbki i przetworzenia lub uzyskanie w inny sposób, np. z tytułu ubezpieczeń społecznych (zalicza się tu także usługi medyczne). Funkcja konsumpcyjna wyznaczana jest przez użytkowanie, wykorzystanie zdobytych zasobów, które służą rozwojowi fizycznemu (opieka socjalna, warunki bytowe) lub psychicznemu (edukacja, kultura, rozwój osobowości).

Aktywność zawodowa i źródło dochodów w gospodarstwach domowych

Według Europejskiego Systemu Rachunków Narodowych (ESA)⁵, gospodarstwa domowe dzielą się na dwie kategorie — osoby uczestniczące na rynku wyłącznie jako konsumenci lub jako producenci. Pracodawcy prowadzący działalność gospodarczą na własny rachunek otrzymują z tego tytułu nadwyżkę operacyjną brutto, natomiast osoby fizyczne — świadczenia z pomocy społecznej, z tytułu własności, emerytury, renty czy dochodu z pracy najemnej.

Najdokładniejszymi zbiorami dostarczającymi danych na temat struktury ludności, jej rozkładów według różnych kryteriów i cech są narodowe spisy powszechne. Według wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011 (NSP 2011)⁶ — zgodnie z definicją ludności faktycznej — w Polsce 31 marca 2011 r. mieszkało 38,5 mln osób, czyli o 0,8% więcej w stosunku do wyników bieżącego bilansu ludności za 2010 r. (bilans opracowano na podstawie danych pochodzących z poprzedniego spisu ludności w 2002 r. oraz

⁴ Jędrzejewski i in. (2008), s. 29.

⁵ ESA — to wewnętrznie uporządkowany międzynarodowy zbiór rachunków makroekonomicznych, analiz i tablic, opracowany zgodnie ze zharmonizowanym standardem metodologicznym. Pełni on rolę koordynacyjną, umożliwiającą zachowanie spójności danych statystycznych opisujących gospodarkę (regionalną, krajową lub grup krajów).

⁶ NSP 2011 był pierwszym badaniem masowym od kiedy Rzeczpospolita Polska stała się państwem członkowskim Unii Europejskiej. Spis powszechny dostarcza najbardziej szczegółowych informacji o liczbie ludności, jej terytorialnym rozmieszczeniu, strukturze demograficzno-społecznej i zawodowej, a także o społeczno-ekonomicznej charakterystyce gospodarstw domowych i rodzin oraz o ich zasobach i warunkach mieszkaniowych na wszystkich szczeblach podziału terytorialnego kraju: ogólnokrajowym, regionalnym i lokalnym.

ruchu naturalnego i migracji, jakie miały miejsce w latach 2003—2010). W porównaniu z wynikami spisu z 2002 r. ludność Polski w 2011 r. zwiększyła się o blisko 271 tys. osób (0,71%), przy czym przyrost ten dotyczył kobiet, natomiast liczba mężczyzn zmniejszyła się. Z kolei liczba ludności faktycznie zamieszkałej w miastach zmniejszyła się i wyniosła ok. 23169 tys., co stanowiło ok. 60,2% ogółu ludności w Polsce (w 2002 r. udział ten wynosił 61,8%). Zwiększyła się natomiast liczba ludności wiejskiej do ok. 15332 tys. osób, co stanowiło 39,8% (w 2002 r. — 38,2%). Zmiany te były spowodowane w dużej mierze migracjami z dużych ośrodków miejskich na obrzeża miast, należące już do terenów administracyjnie wyodrębnianych jako obszary wiejskie⁷.

Ludność według miejsca zamieszkania i klas wielkości miast

GUS wyróżnia sześć kategorii podziału według miejsca zamieszkania: wsie oraz miasta poniżej 20 tys. mieszkańców, 20—100 tys., 100—200 tys., 200—500 tys. oraz powyżej 500 tys. mieszkańców. Udział ludności według kategorii miejsca zamieszkania ilustruje wyk. 1.

⁷ Wyniki... (2012), s. 5.

W 2008 r. 40,1% ludności żyło na wsi. W ostatnich latach zauważa się trend wzrostowy liczby osób zamieszkujących na wsi, co nie jest związane z powrotami mieszkańców miast na wieś, ale ze zmianą miejsca zamieszkania z miasta na wieś, nieopodal dużych miast. Jednocześnie gospodarstwa wiejskie są większe niż miejskie. Częściej na wsi spotykamy też domy wielorodzinne tworzone przez co najmniej dwa, a nawet trzy pokolenia pracujące i mieszkające wspólnie.

PORADY UDZIELONE W RAMACH PRAKTYK LEKARSKICH I ZOZ

ZOZ⁸ ze względu na rodzaj i funkcję usług dzielą się na świadczące opiekę stacjonarną oraz ambulatoryjną. Do podmiotów opieki ambulatoryjnej zaliczamy: zakłady opieki zdrowotnej, praktyki: lekarskie, lekarzy dentystów, pielęgniarskie, położnicze, a także innych zawodów medycznych, które udzielają pomocy pacjentom niewymagającym hospitalizacji, usługi medyczne świadczone w warunkach ambulatoryjnych oraz w warunkach domowych czy też w miejscu wezwania. Szczególne znaczenie odgrywają tu warunki sanitarno-epidemiologiczne, które musi spełnić jednostka, aby rozpocząć działalność⁹. Art. 2 ustawy o ZOZ¹⁰ mówi, że do zakładów tego typu zalicza się przychodnie, lecznice, poradnie, ośrodki zdrowia¹¹, pogotowie ratunkowe/jednostki systemu ratownictwa medycznego, laboratoria diagnostyczne, pracownie ortodontyczne i protetyczne, jednostki publicznej służby krwi i inne podmioty zgodne z odrębnymi przepisami.

Do 1999 r. statystyka publiczna nie zbierała odrębnie informacji o praktykach lekarskich i stomatologicznych (od 2004 r. praktykach lekarzy dentystów)¹². W latach 1999 i 2000 dane dotyczące praktyk lekarskich i lekarzy stomatologów

⁸ Zgodnie z art. 1 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, zakładem jest *wyodrębniony organizacyjnie zespół ludzi i środków majątkowych utworzony i utrzymany w celu udzielania świadczeń zdrowotnych i promocji zdrowia*. Jednostka może być odrębnym podmiotem, stanowić integralną lub podległą część innego ZOZ czy tworzyć zespół. Statutowym celem funkcjonowania ZOZ jest dostarczanie świadczeń zdrowotnych, w tym wdrażanie działań profilaktycznych i zapobiegawczych (ustawa z 31 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej, Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89, z późn. zm.).

⁹ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 10 listopada 2006 r. w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać pod względem fachowym i sanitarnym pomieszczenia i urządzenia zakładu opieki zdrowotnej (Dz. U. z 24 listopada 2006 r. Nr 213, poz. 1568, z późn. zm.).

¹⁰ Ustawa z 31 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89, z późn. zm.).

¹¹ W tym także ambulatoria jednostek wojskowych, służby więziennej, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

¹² Ustawa z 5 grudnia 1996 r. o zawodzie lekarza obejmowała zawód lekarza i lekarza stomatologa w jednym akcie prawnym. W 2004 r. przepisy ustawy ujęły postanowienia dotyczące m.in. lekarzy dentystów umieszczone w dyrektywie 78/686/EWG z 25 lipca 1978 r. dotyczącej wzajemnego uznawania dyplomów, świadectw i innych dokumentów potwierdzających posiadanie kwalifikacji osób wykonujących zawód lekarza dentysty łącznie ze środkami mającymi na celu ułatwienie skutecznego wykonywania prawa przedsiębiorczości i swobody świadczenia usług.

były pokazywane razem zgodnie z ustawą z 1996 r. o zawodzie lekarza. W 2000 r., drugim roku działania kas chorych, praktyk lekarskich było łącznie 4211¹³.

Niepokojącym zjawiskiem jest systematycznie zmniejszająca się od 2005 r. liczba praktyk lekarskich działających na podstawie środków publicznych z NFZ, jako następcy prawnego kas chorych. Z kolei od 2001 r. rośnie liczba praktyk stomatologicznych działających również na podstawie środków publicznych z NFZ (wykr. 2).

Porady w lecznictwie ambulatoryjnym obejmują m.in. świadczenia medyczne udzielane przez lekarzy w ramach opieki podstawowej, jak i specjalistycznej opieki medycznej.

Wykres 3 pokazuje informacje na temat liczby porad ambulatoryjnych oraz liczby ZOZ w latach 1999—2010. Rok 1999 był pierwszym rokiem działania systemu ubezpieczeń zdrowotnych, w którym głównym członkiem były kasy chorych.

System opieki zdrowotnej (przede wszystkim opieki ambulatoryjnej) ulegał systematycznie prywatyzacji. Ogółem w 1999 r. udzielono 233 mln porad, rok później było ich prawie o milion więcej. W 2010 r. w ambulatoryjnej opiece zdrowotnej udzielono ponad 280 mln¹⁴ porad. W 2010 r. liczba porad udzielonych w ramach praktyk lekarskich oraz praktyk lekarzy dentystów wyniosła 31 mln. Przeważały porady udzielone w ZOZ (93% wszystkich porad). Zmalała nato-

¹³ *Podstawowe...* (2001), s. 4.

¹⁴ W liczbie porad ambulatoryjnych mogą znaleźć się również porady z zakresu medycyny pracy, jeżeli ZOZ i praktyki lekarskie świadczyły również takie usługi.

miast liczba porad udzielonych w ramach praktyk lekarskich i praktyk lekarzy dentystów o 6%, przy czym na wsi o 8%, w mieście o 5%¹⁵.

Porady w trybie świadczeń gwarantowanych zapewniane są pacjentom zarówno przez lekarza pierwszego kontaktu (często zamiennie nazywanego lekarzem rodzinnym), jak i przez specjalistów (m.in. stomatologów, ginekologów, okulistów, psychiatrów, chirurgów, onkologów czy dermatologów). Od 1999 r., z chwilą wejścia w życie ustawy o powszechnych ubezpieczeniach zdrowotnych oraz zgodnie z ustawą z 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, porady są udzielane na podstawie wydanego skierowania (lub nie wymagają takiego dokumentu w określonych przypadkach)¹⁶.

¹⁵ *Podstawowe...* (2012), s. 101.

¹⁶ Ustawa z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 210, poz. 2135, z późn. zm.). Świadczenia ambulatoryjne specjalistyczne finansowane ze środków publicznych są udzielane na podstawie skierowania lekarza ubezpieczenia zdrowotnego. Skierowanie to nie jest wymagane do świadczeń: ginekologa i położnika; dentysty; dermatologa; wenerologa; onkologa; okulisty; psychiatry; dla osób chorych na gruźlicę, zakażonych wirusem HIV; inwalidów wojennych i wojskowych, osób represjonowanych oraz kombatantów; cywilnych niewidomych ofiar działań wojennych; uzależnionych od alkoholu, środków odurzających i substancji psychotropowych — w zakresie leczenia odwykowego; dla uprawnionych żołnierzy lub pracowników w zakresie leczenia urazów lub chorób nabytych podczas wykonywania zadań poza granicami państwa. W stanach nagłych świadczenia zdrowotne są udzielane bez wymaganego skierowania. Specjalistyczne świadczenia ambulatoryjne realizowane są przez poradnie i przychodnie specjalistyczne, będące zakładami opieki zdrowotnej lub przez specjalistyczne praktyki lekarskie.

WYDATKI ZWIĄZANE Z OPIEKĄ AMBULATORYJNĄ

Zmiana organizacji ochrony zdrowia oraz metodologii badań statystycznych spowodowały ograniczenia w uzyskaniu szczegółowych danych. W latach 1994—2010 oszacowane średnie wydatki gospodarstw domowych na opiekę ambulatoryjną wykazały tendencję wzrostową (wykr. 4).

W 1998 r. wynosiły one 26,35 zł na osobę miesięcznie, a 12 lat później zwiększyły się do 48,45 zł (wzrost o 83,9%).

Dane dotyczące przeciętnych miesięcznych wydatków na opiekę ambulatoryjną przypadających na osobę w gospodarstwie domowym w latach 1998—2010 według rodzajów usług przedstawia tabl. 1. Największą wartość w tym okresie osiągnęły wydatki na leki, które wzrosły z 12,58 zł do 33,73 zł na mieszkańca (czyli o 168,12%) oraz rehabilitację z 0,24 zł do 0,54 zł na mieszkańca (wzrost o 125%).

W przypadku stomatologii wpływ na wzrost wydatków miała postępująca prywatyzacja leczenia stomatologicznego, przede wszystkim po 1999 r. Gospodarstwa domowe korzystające z porad zapłaciły za nie najwięcej w 2010 r.

Największe tempo wzrostu wykazały wydatki na leki. Prawdopodobną przyczyną tego faktu może być systematyczny wzrost cen leków recepturowych

i OTC¹⁷, jak również skuteczne generowanie przez firmy farmaceutyczne popytu gospodarstw domowych na leki i artykuły medyczne¹⁸. Wydatki na świadczenia rehabilitacyjne wzrosły najbardziej w 2010 r. o 0,24 zł w stosunku do poprzedniego badania w 2006 r. Wydatki na badania medyczne (badania laboratoryjne oraz diagnostyka obrazowa) systematycznie spadały, aż do poziomu 0,57 zł w 2006 r., aby wzrosnąć o 0,30 zł w 2010 r. (w stosunku do 1998 r. wzrost o 98,86%).

TABL. 1. DYNAMIKA PRZECIĘTNYCH MIESIĘCZNYCH WYDATKÓW NA OPIEKĘ AMBULATORYJNĄ PRZYPADAJĄCYCH NA OSOBĘ W GOSPODARSTWIE DOMOWYM WEDŁUG RODZAJÓW OPIEKI (1998=100)

Wyszczególnienie	2003	2006	2010
Wizyty lekarskie	89,56	108,62	142,56
Wizyty stomatologiczne ^a	111,03	121,87	141,31
Rehabilitacja	129,17	116,67	225,00
Badania medyczne	65,91	64,77	98,86
Pozostałe	109,80	.	.
Leki	189,59	228,30	268,12

^a Ustawa o zawodzie lekarza i lekarza dentystry z 5 grudnia 1996 r. w art. 1 określa zasady i warunki wykonywania zawodów lekarza i lekarza dentystry.

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z publikacji *Ochrona...* (1999, 2000, 2004, 2007, 2011).

Preferencje konsumpcyjne gospodarstw domowych są uzależnione od różnorodnych, przenikających się wzajemnie uwarunkowań, odnoszących się do wszystkich sfer życia i gospodarowania. Podstawowy podział uwzględnia determinanty zewnętrzne niezależne od woli człowieka, np. klimat, warunki środowiska naturalnego oraz wewnętrzne będące konsekwencją codziennych decyzji, m.in. rodzaju wykonywanej pracy, skłonności do inwestycji lub oszczędzania czy stylu życia. W artykule wzięto pod uwagę podział na determinanty:

- ekonomiczne — głównie dochody gospodarstw domowych,
- pozaekonomiczne — demograficzne, społeczno-zawodowe, związane ze stanem zdrowia, kulturowo-psychologiczne itp.

Determinanty ekonomiczne

Wskaźnikiem odzwierciedlającym sytuację materialną rodzin jest dochód rodziny. Od jego poziomu zależy wielkość i struktura wydatków gospodarstw domowych, m.in. na opiekę zdrowotną. Zgodnie z teorią dochodu absolutnego J. M. Keynesa, zwiększenie konsumpcji zależy od wzrostu dochodu, ale jej dynamika nigdy nie przekracza przyrostu dochodu¹⁹. GUS w klasyfikacjach wy-

¹⁷ OTC (*Over the counter drugs*) leki dostępne bez recepty, które można kupić np. na stacji benzynowej lub w sklepie.

¹⁸ Cylwik, Warzybok (2008), s. 19—27.

¹⁹ Olbrych (2009), s. 117—125.

datków na opiekę stacjonarną i ambulatoryjną posługuje się pojęciem dochodu rozporządzalnego²⁰. Jego wielkość uwarunkowana jest uzyskiwanymi przychodami z różnych źródeł (posiadanego majątku, ubezpieczeń, aktywności zawodowej, świadczeń pomocy socjalnej). Wartości dochodów nominalnych sklasyfikowano w pięciu grupach kwintylowych. Pierwsza grupa opisuje gospodarstwa najuboższe, piąta — najbardziej zamożne. W 2010 r. granicę dochodów rozporządzalnych na osobę według grup kwintylowych wyznaczały dochody: I — do 644,88 zł; II — w przedziale 645,00—898,57 zł; III — w przedziale 899,00—1182,61 zł; IV — w przedziale 1182,65—1600,64 zł; V — przekraczające 1601,67 zł. Wykres 5 pokazuje wielkość wydatków na opiekę ambulatoryjną w zależności od dochodu gospodarstwa domowego.

Na jego podstawie zauważamy, że wydatki rosły proporcjonalnie wraz ze wzrostem grupy kwintylowej. W badanym okresie wystąpiła czterokrotna przewaga jednostek najbogatszych w stosunku do najuboższych (od 79,28 zł do 23,08 zł). W grupach o niskich dochodach realnych fundusz do swobodnej decyzji jego wydatkowania jest bardzo ograniczony. W zestawieniu niskich przychodów gospodarstw domowych z relatywnie wysokimi kosztami mogą mieć miejsce trudności w dostępie do świadczeń medycznych.

²⁰ Dochód rozporządzalny to łączne środki finansowe pomniejszone o podatki bezpośrednie — według Begg (2003), s. 34.

Determinanty pozaekonomiczne

1. Czynniki demograficzne (liczba: członków gospodarstwa domowego, dzieci do lat 14, emerytów i rencistów; miejsce zamieszkania).

Wśród uwarunkowań pozaekonomicznych największą grupę stanowią czynniki demograficzne. Wydatki na opiekę zdrowotną przedstawiono w rozróżnieniu na liczbę dzieci do lat 14, liczbę emerytów i rencistów, wielkość gospodarstwa domowego, a także miejsce zamieszkania. W latach 1999—2010 obserwowano tendencję wzrostową wysokości przeciętnych rocznych kosztów przeznaczonych na tę część sektora zdrowia. Wykres 6 zawiera podział wydatków na opiekę ambulatoryjną według liczby członków wchodzących w skład gospodarstwa domowego.

Wartość wydatków jest odwrotnie proporcjonalna do liczby domowników. Największe wydatki na opiekę ambulatoryjną ponosiły gospodarstwa jednoosobowe (w 2010 r. — 97,91 zł), a najmniejsze — gospodarstwa składające się z co najmniej sześciu osób (24,67 zł). Jest to związane z wielkością kapitału do swobodnej decyzji. Gospodarstwa jednoosobowe z reguły tworzą osoby młode, odkładające założenie rodziny na czas ustabilizowania sytuacji zawodowej, skupiając uwagę na gromadzeniu kapitału (w tym również zdrowotnego) albo osoby starsze powyżej 65. roku życia, z niskimi dochodami. Wykres 7 ilustruje przeciętne wydatki przypadające na osobę w gospodarstwie domowym w latach 1994—2010 według liczby posiadanych dzieci do lat 14.

W okresie branym pod uwagę wysokość wydatków na świadczenia ambulatoryjne wzrosła we wszystkich kategoriach. Koszty w tym przypadku kształtowała odwrotna korelacja z ilością posiadanych dzieci. Gospodarstwa, w których nie było dzieci do lat 14, wydawały na ochronę zdrowia 3 razy więcej. Wynikało to z preferencji w wykonywaniu częstszych badań profilaktycznych i diagnostycznych lub korzystaniu z usług oferowanych przez zakłady niepubliczne czy praktyki lekarskie/dentystyczne (w 2006 r. wydały one 53,17 zł, a już w 2010 r. kwota ta wyniosła 62,75 zł).

Kolejną determinantą mającą wpływ na wielkość wydatków na ochronę zdrowia jest liczba w gospodarstwie domowym emerytów i rencistów. Dane z lat 2003, 2006 i 2010 pokazuje wyk. 8. Wydatki na osobę w rodzinach z dwiema i więcej osobami będącymi na rencie lub emeryturze były we wszystkich analizowanych latach wyższe aniżeli w gospodarstwach bez emerytów i rencistów. Największa różnica w wydatkach pomiędzy latami 2003 i 2010 wyniosła 15,18 zł (wzrost o 32,90%) i wystąpiła w gospodarstwach domowych z emerytem lub/i rencistą.

W pozostałych dwóch grupach z dwoma i więcej emerytami lub/i rencistami różnica w wydatkach na opiekę ambulatoryjną wyniosła 10,92 zł (wzrost o 19,89%). Gospodarstwa domowe bez emerytów i rencistów odnotowały 10,63 zł (wzrost o 40,28%). Rodziny bez emerytów i rencistów w 2003 r. wydawały o 28,45 zł mniej na opiekę ambulatoryjną w stosunku do rodzin z dwoma i więcej emerytami i rencistami (w 2010 r. różnica była podobna i wyniosła 28,74 zł, czyli 77,36%).

Przeciętne miesięczne wydatki na opiekę ambulatoryjną przypadające na osobę w gospodarstwie domowym w badanych latach były wyższe w mieście. Największe dysproporcje między wydatkami na wsi i w mieście w latach 1998—2010 wyniosły 23,84 zł (78,52%). W tym samym okresie na wsi było to 19,02 zł (94,11%). Wysokość kosztów ponoszonych na opiekę ambulatoryjną rosła wraz z wielkością miejsca zamieszkania.

Największe dysproporcje w wydatkach na opiekę ambulatoryjną pomiędzy mieszkańcami wsi i miast były w 2006 r. (22,21 zł). W 2010 r. różnica ta spadła do 14,97 zł na mieszkańca, największą wartość osiągnęła w miastach powyżej 500 tys. — 76,96 zł (wzrost w stosunku do 2006 r. o 8,56 zł), na wsi wyniosła 39,23 zł i wzrosła w stosunku do 2006 r. o 9,74 zł. W miejscowościach dużych (200—500 tys. mieszkańców) wydatki na opiekę ambulatoryjną wyniosły w 2010 r. 59,11 zł i był to wzrost o 13,71 zł od 2006 r. W miastach średniej wielkości (20—100 tys. mieszkańców) w 2006 r. wydatki te były mniejsze — 40,50 zł, jednak w ciągu 4 lat wzrosły do 46,30 zł (o 5,80 zł). Najniższą wartość (44,09 zł) prywatnych wydatków na ochronę zdrowia — przypadających na osobę w gospodarstwie domowym — odnotowano w miejscowościach o najmniejszej liczbie ludności.

Skorelowanie poziomu kosztów z wielkością miejsca zamieszkania pokazuje nam bardziej rozbudowaną infrastrukturę zakładów opieki ambulatoryjnej (zwłaszcza niepublicznych, specjalistycznych), a zatem większą dostępność usług ambulatoryjnych specjalistycznych.

2. Czynniki społeczno-zawodowe (przynależność do grupy społeczno-ekonomicznej, liczba osób pracujących)²¹.

Spośród uwarunkowań pozaekonomicznych wyróżnia się m.in. determinanty związane z aktywnością społeczną oraz rynkiem pracy. Wpływ tu ma liczba osób pracujących w gospodarstwie domowym oraz przynależność do grupy społeczno-ekonomicznej. Tradycyjnie wyniki badań gospodarstw domowych prowadzonych przez GUS opracowywane są według tzw. grup społeczno-ekonomicznych gospodarstw domowych. Podstawowym kryterium stosowanym przy wyodrębnianiu tych grup jest rodzaj przeważającego źródła utrzymania (gospodarstwa: pracowników, rolników, pracujących na własny rachunek, emerytów, rencistów oraz utrzymujących się z niezarobkowych źródeł). Przeciętne miesięczne wydatki na opiekę ambulatoryjną przypadające na osobę w gospodarstwie domowym według grup społeczno-ekonomicznych podano w tabl. 2.

W ciągu 12 lat wystąpiła tendencja wzrostowa wydatków we wszystkich grupach społeczno-ekonomicznych (średnio czterokrotnie). Największe wydatki ponosili w 2010 r. emeryci (80,54 zł) oraz renciści (67,82 zł), najmniejsze miały osoby pracujące na stanowiskach robotniczych oraz rolnicy (odpowiednio 30,47 zł i 32,62 zł). Sytuacja taka może być związana m.in. z problemem dostępności lekarzy specjalistów czy lekarzy dentyków. Ale zarówno rolnicy (w większości),

²¹ Na podstawie publikacji *Dochody...* (2009), s. 116.

jak i robotnicy mają niskie dochody, a zatem ograniczone wydatki na niepubliczny system opieki zdrowotnej oraz leki. W przypadku robotników może to być spowodowane wykupieniem przez pracodawców ubezpieczeń abonamentowych, obejmujących m.in. pakiet na świadczenia zdrowotne²². Wydatki na opiekę ambulatoryjną osób pracujących na stanowiskach robotniczych wzrosły najmniej (o 32,3%) w analizowanym okresie. U rolników odnotowano wzrost wydatków w badanym okresie o 69,3% (z 19,27 zł w 1998 r. do 32,62 zł w 2010 r.), ale największy wzrost wydatków wystąpił w gospodarstwach pracowników pracujących na stanowiskach nierobotniczych o 155,8% (z 19,79 zł w 1998 r. do 50,63 zł w 2010 r.).

TABL. 2. PRZECIĘTNE MIESIĘCZNE WYDATKI NA OPIEKĘ AMBULATORYJNĄ PRZYPADAJĄCE NA OSOBĘ W GOSPODARSTWIE DOMOWYM WEDŁUG GRUP SPOŁECZNO-EKONOMICZNYCH W ZŁ

Wyszczególnienie	1998	1999	2003	2006	2010
Pracujący na stanowiskach robotniczych	23,03	24,90	29,25	23,91	30,47
Pracujący na stanowiskach nierobotniczych	19,79	17,91	23,81	42,81	50,63
Rolnicy	19,27	17,00	26,28	25,66	32,62
Pracujący na rachunek własny	26,10	33,30	34,75	46,40	52,50
Emeryci	43,77	52,66	69,72	69,88	80,54
Renciści	31,74	36,97	49,63	49,72	67,82
Utrzymujący się ze źródeł niezarobkowych	16,37	15,44	22,82	.	.

Źródło: opracowanie własne na podstawie publikacji *Ochrona...* (1999, 2000, 2004, 2007, 2011); *Zdrowie w rodzinie...* (1995).

Kolejną determinantą jest liczba osób pracujących w gospodarstwie domowym. Dane na ten temat zebrano tylko za lata 2003 i 2006. Analizując informacje można dostrzec, że występowanie osoby aktywnej zawodowo pozwala obniżać koszty opieki ambulatoryjnej. Przyczyną tego zjawiska jest możliwość zapewnienia, dzięki otrzymywanej płacy, podstawowych warunków egzystencjalnych niezbędnych do podtrzymywania dobrego samopoczucia fizycznego, społecznego i psychicznego.

3. Czynniki związane ze stanem zdrowia (występowanie osób niepełnosprawnych, poważnych problemów zdrowotnych, chorób przewlekłych).

Za pomocą terminu „choroby przewlekłe” określamy wszelkie dysfunkcje organizmu, jeśli trwają nieprzerwanie przez co najmniej 90 dni. Skutkami takich zaburzeń stanu homeostazy może być trwałe upośledzenie fizjologicznych funkcji narządów lub całych układów. Choroby przewlekłe zawsze prowadzą do obniżenia jakości życia pacjentów i ich rodzin. Przeciętne miesięczne wydatki na opiekę ambulatoryjną przypadające na osobę w gospodarstwie według wystę-

²² Witek (2007), s. 23—56.

powania chorób przewlekłych od 1998 r. systematycznie rosły. W 2010 r. osiągnęły one ok. 60,76 zł przy stwierdzeniu występowania dolegliwości oraz 32,42 zł w przypadku osoby zdrowej.

Kolejną cechą są „poważne problemy zdrowotne”. O ile nie są leczone, mogą doprowadzić do ciężkiego uszczerbku zdrowia, a nawet śmierci. Kwota ogólnych wydatków gospodarstw domowych wzrosła od 1999 r. do 2006 r. z 36,40 zł do 61,45 zł przy zdiagnozowaniu poważnych problemów zdrowotnych.

Zakończenie

Niedofinansowanie systemu opieki zdrowotnej pogłębiają zmiany wynikające ze zwiększenia oczekiwanej długości życia (co przyczynia się do wzrostu popytu na świadczenia) czy popularyzowania innowacyjnych, droższych technologii medycznych. W konsekwencji nieuniknione jest poszukiwanie metod pozwalających na wprowadzenie dodatkowych strumieni finansowych. Jedną z nich stanowi zwiększenie wydatków sfery prywatnej²³. Dokładniejsze poznanie i zrozumienie instrumentów finansowych, m.in. związanych z jakością świadczeń medycznych w opiece ambulatoryjnej czy okresem oczekiwania na wizyty do lekarzy specjalistów, pozwoliłoby na podejmowanie bardziej racjonalnych decyzji związanych z konsumpcją bieżącą gospodarstw domowych. Szybkie tempo wzrostu kosztów opieki zdrowotnej w znacznym stopniu przewyższa rozwój ekonomiczny²⁴. Niezbędne zatem staje się przededefiniowanie tradycyjnie rozumianej zasady sprawiedliwości w kontekście dystrybucji środków finansowych.

Większe obciążenie gospodarstw domowych powinno być poprzedzone dokładnymi analizami ekonomiczno-finansowymi. Tempo wzrostu wydatków gospodarstw domowych nie może przekraczać tempa rozwoju gospodarczego kraju. W celu uniknięcia prawdopodobnych konfliktów i napięć społecznych, ewentualne zmiany powinny być wprowadzane w ograniczonym zakresie. Podjęcie zbyt agresywnej polityki mogłoby spowodować nierówności w dostępie do świadczeń zdrowotnych²⁵.

dr Grażyna Dykowska — *Warszawski Uniwersytet Medyczny*
mgr Joanna Gulan — *LCS — Loss Control Service Sp. z o.o.*

LITERATURA

Begg D. (2003), *Makroekonomia*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa
Cylwik A., Warzybok B. (2008), *Rynek leków w Polsce w latach 2004–2007 — charakterystyka i perspektywy rozwoju*, 97 seminarium BRE-CASE, Warszawa

²³ Ryć, Skrzypczak (2005), s. 214 i 215.

²⁴ Getzen T. E. (2000), s. 8.

²⁵ Stefańska M., Stefański R. (2007), s. 35–43.

- Dochody i warunki życia ludności Polski* (2009), GUS
- Getzen T. E. (2000), *Ekonomika zdrowia*, PWN, Warszawa
- Jędrzejewski L., Kubiszewska K., Mazurek-Krasodomska E. (2008), *Gospodarstwa domowe na rynku finansowym*, Monografia Katedry Finansów, Wydawnictwo Katedry Finansów Wydziału Zarządzania i Ekonomii Politechniki Gdańskiej
- Kopycińska D. (2006), *Zachowania rynkowe gospodarstw domowych i przedsiębiorstw w okresie transformacji systemowej w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego
- Ochrona zdrowia w gospodarstwach domowych w... r.* (1999, 2000, 2004, 2007, 2011), GUS
- Olbrych B. (2009), *Gospodarstwa domowe w warunkach komercjalizacji usług społecznych: dynamika zmian w strukturze*, Wydawnictwo Instytutu Technologii i Eksploatacji, Radom
- Podstawowe dane z zakresu ochrony zdrowia w... r.* (2001, 2011, 2012), GUS
- Ryć K., Skrzypczak Z. (2005), *Publiczne i prywatne wydatki na ochronę zdrowia w Polsce*, „Problemy zarządzania”, nr 4, Wydział Zarządzania UW, Warszawa
- Stefańska M., Stefański R. (2007), *Wzrost gospodarczy a struktura konsumpcji w wybranych krajach*, Wydawnictwo KIK, Warszawa
- Witek J. (2007), *Funkcjonowanie gospodarstw domowych osób pracujących na własny rachunek — praca, zasoby, konsumpcja*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego
- Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011. Podstawowe informacje o sytuacji demograficzno-społecznej Ludności Polski oraz zasobach mieszkaniowych (2012), GUS
- Zalega T. (2007), *Konsumpcja — podstawy teoretyczne*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego
- Zdrowie i ochrona zdrowia w 2010 r.* (2012), GUS
- Zdrowie w rodzinie i wydatki na ochronę zdrowia w 1994 r.* (1995), GUS

SUMMARY

The article discusses household spending on outpatient care in the years 1998–2010 based on data from CSO. Household consumer preferences are shown related to economic factors, defined by disposal income, and non-economic. In this group, health and socio-occupational and demographic determinants were the most important. The analysis of expenditure on outpatient health care is shown in the background of the legal and organizational changes in the healthcare system, that had implications for their amount.

РЕЗЮМЕ

В статье были обсуждены расходы домашних хозяйств на амбулаторное здравоохранение в 1998–2010 гг. на основе данных из обследований ЦСУ. Были представлены потребительские предпочтения домашних хозяйств в зависимости от экономических (определяемых чистыми доходами) и внеэкономических факторов. В этой группе главное значение имели условия здоровья, а затем общественно-профессиональные и демографические. Анализ расходов на амбулаторное здравоохранение был представлен на фоне организационных и законодательских изменений в системе здравоохранения, имеющих влияние на их размер.

Analiza zakupu produktów sprawiedliwego handlu

W ekonomii znana jest od 60 lat koncepcja sprawiedliwego handlu — *fair trade*. Jej celem jest zmniejszenie dysproporcji w zamożności ludności, ze szczególnym uwzględnieniem producentów. Jest to próba budowy sieci porozumień partnerskich opartych na wspólnym dialogu, przejrzystych i sprawiedliwych zasadach, poszanowaniu partnerów biznesowych. Inicjatywa skupia się głównie na tworzeniu wielostronnych sieci powiązań i współpracy podmiotów gospodarczych poddawanych ciągłemu monitorowaniu. Misją sprawiedliwego handlu jest organizacja lepszego świata, szczególnie poprzez zapewnienie pracownikom wykazującym chęć pracy i rozwoju godziwych warunków pracy i płacy.

Artykuł stanowi próbę określenia roli konsumenta w powodzeniu tejże idei. Produkty wprowadzone do handlu w ramach koncepcji sprawiedliwego handlu rozpoznawalne są w Stanach Zjednoczonych, Nowej Zelandii, Kanadzie, Japonii, Australii i w niektórych krajach Unii Europejskiej (UE). Polska jest państwem Wspólnoty, w którym owa idea nie jest popularna. W celu analizy szansy powodzenia koncepcji wśród potencjalnych konsumentów przeprowadzono badanie na podstawie wywiadu kwestionariuszowego, zrealizowanego w Łodzi w supermarketach Kaufland i Tesco w okresie 18—22.12.2010 r. Odpowiedzi udzieliły osoby wybrane losowo. Grupę eksploracyjną stanowiło stu respondentów. Badano co dziesiątego klienta odchodzącego od kasy. W przypadku braku zgody na udział w wywiadzie zapraszana była kolejna osoba.

ZARYS KONCEPCJI FAIR TRADE

Początki ruchu sięgają 1946 r., kiedy to pozarządowa organizacja amerykańska (Ten Thousand Villages — Self Help Crafts) zaczęła sprowadzać produkty regionalne z okolic Portoryko. Pierwszy sklep oferujący artykuły w ramach idei sprawiedliwego handlu powstał w 1958 r. w Stanach Zjednoczonych. W Europie koncepcja ta pojawiła się pod koniec lat pięćdziesiątych ub. wieku w W. Brytanii. Obecnie idea sprowadza się do współpracy organizacji międzynarodowych: Międzynarodowej Organizacji Standaryzacji Produktów Sprawiedliwego Handlu (Fairtrade Labelling Organizations International — FLO), Światowej Organizacji Sprawiedliwego Handlu (World Fair Trade Organization — WFTO), Europejskiego Stowarzyszenia Sprawiedliwego Handlu (European Fair Trade Association), które odpowiadają za system zarządzania, koordynację łańcucha dostaw, przeprowadzanie szkoleń, przyznawanie licencji, monitorowanie standardów, promocję i udzielanie informacji. Partnerzy prowadzą biuro

sprawiedliwego handlu (Fair Trade Advocacy — FTAO) z siedzibą w Brukseli¹. Standardy określające idee sprawiedliwego handlu mają na celu wsparcie polityki zrównoważonego rozwoju oraz przekonanie klientów do słuszności koncepcji poprzez nakreślenie odpowiedzialności społecznej, ekonomicznej i środowiskowej. Inicjatywa pozwala na zagwarantowanie producentom ceny minimalnej, która jest niewrażliwa na fluktuacje cen światowych. Oznacza to, że cena uzyskana za sprzedany towar nie może być niższa od ustalonej odgórnie ceny minimalnej, natomiast może być wyższa, jeśli walory jakościowe produktu uległy poprawie. Premia sprawiedliwego handlu jest coroczną kwotą darowaną producentom i przeznaczaną na rozwój społeczności lokalnej, wspierającą inwestycje na budowę infrastruktury edukacyjnej, zdrowotnej oraz rozwój technologiczny. Kolejne standardy to: realizacja umów długoterminowych, redukcja liczby pośredników, produkcja uwzględniająca aspekty środowiskowe, bezpieczeństwo pracy, zakaz pracy dzieci, zakaz pracy niewolniczej, zapobieganie dyskryminacji czy demokratyzacja sieci producenckich².

Schemat przedstawia drogę produktu od producenta do konsumenta. Pierwsze ogniwo łańcucha dostaw stanowią drobni producenci i pracownicy produkcji objęci umową, która określa standardy dotyczące wytwarzania produktu oraz pracy. Pośrednicy to importerzy, eksporterzy, przetwórcy i wytwórcy podlegający kontroli pod względem spełnienia wymogów normy ISO 65. Etap ten obejmuje ok. 2000 pośredników w 73 krajach. Norma gwarantuje małym producen-

¹ <http://www.wfto.com>; <http://www.fairtrade.net>.

² *Growing...* (2010), s. 3—13.

tom Południa m.in. otrzymanie ceny minimalnej oraz premii za wytworzony produkt. Trzecie ogniwo łańcucha to wszelkie działania umożliwiające przygotowanie produktu do sprzedaży, czyli: pakowanie, oklejanie i nadawanie marki *fair trade*. Czwarty etap stanowi dystrybucja i sprzedaż gotowego produktu. Osoby wybierające produkt z etykietą tej marki powinny mieć pewność, że podczas drogi towaru od producenta do konsumenta nie zaniedbano standardów sprawiedliwego handlu. Nabywca dokonując wyboru powinien być świadomy, iż każda jednostka z łańcucha dostaw otrzymała godziwe wynagrodzenie za swoją pracę.

Krytyka inicjatywy oparta jest na założeniu, że system certyfikacji produktów jest niedoskonały, tzn. certyfikacja dotyczy konkretnego produktu, a nie całej organizacji przedsiębiorstwa. Proces obejmuje producentów, natomiast nie dotyczy warunków pracy w supermarketach. Dodatkowo krytyce podlega zbyt wysoki koszt certyfikacji produktów i mało przejrzyste procedury wdrożeniowe³.

Komisja Europejska uznała *fair trade* za narzędzie wspierające cele rozwojowe UE, jak również zasygnalizowała konieczność promocji idei. Regionalne jednostki samorządowe mogą przyczynić się do umocnienia inicjatywy poprzez jej kreację na poziomie narodowym, regionalnym oraz umożliwić aktywację działań poprzez organizacje pozarządowe (Non-Governmental Organization) sfery publicznej i prywatnej⁴.

Rynek towarów *fair trade* przeżywa ekspansję. Obrót detaliczny wzrósł z 200 trilionów euro w 1994 r. do 33940 trilionów euro w 2009 r.⁵.

PROBLEMATYKA WYMIANY HANDLOWEJ

Efektywnie prowadzona wymiana handlowa od zawsze uznawana była za wyznacznik pozycji kraju na arenie międzynarodowej. Tworzenie wielostronnych porozumień na rzecz liberalizacji handlu uwarunkowane było przede wszystkim chęcią osiągnięcia przywództwa ekonomicznego.

Wymiana handlowa warunkuje wzrost dobrobytu. Handel międzynarodowy jest narzędziem, które przyczynia się do rozwoju jego uczestników w warunkach dobrze prowadzonej polityki handlowej. Z kolei w przypadku źle skoordynowanych instrumentów powstają podziały i rozwarstwienie społeczne jednostek. Najczęściej prowadzi to do umacniania pozycji krajów rozwiniętych i uniemożliwiania osiągnięcia stanu prosperity krajów rozwijających się. Faktem jest, że porozumienia wielostronne występujące w Światowej Organizacji Handlu (World Trade Organization — WTO) są trudne do osiągnięcia ze względu na dużą liczbę członków, jak również z obawy pogłębiania niekorzystnych skutków dla krajów rozwijających się, wynikających z wcześniejszych porozumień. Istnieje obawa, że kraje rozwinięte podejmą porozumienia dwustronne. Taka sytu-

³ Kwiecień (2010), s. 192 i 193.

⁴ *Opinion...* (2009).

⁵ Krier (2005, 2007); *Growing...* (2010).

acja skutkować może zmniejszeniem szansy rozwoju krajów rozwijających się. Ich karta przetargowa w porozumieniach dwustronnych byłaby słabsza niż podczas negocjacji wielostronnych⁶. Zauważalne różnice między tzw. Północą świata a jego Południem są konsekwencją podjętych już w średniowieczu powiązań sieci handlowych. Przewaga krajów budowana była przede wszystkim na dostępności technologii, infrastruktury oraz kapitału. Dążenie do wzrostu gospodarczego krajów umocniło przewagę bogatych, powiększając tym samym dysproporcje rozwojowe i dochodowe ludności.

Chęć maksymalizacji zysku pośredników wymusza na producentach rolnych z umownego Południa obniżanie cen towarów. Producenci z krajów rozwijających się często otrzymują cenę niepokrywającą kosztów produkcji. Natomiast pośrednicy uzyskują możliwość osiągnięcia większego zysku ze sprzedaży. Producenci rolni zmuszeni są do redukcji kosztów produkcji, obciążając głównie pracowników poprzez wydłużanie czasu pracy, obniżanie płacy i zatrudnianie dzieci⁷.

Można stwierdzić, iż w operacji handlowej żadna ze stron nie zostaje poszkodowana, skoro została zawarta umowa i strony przystały na zawarte w niej warunki. Jedna ze stron otrzymuje zapłatę, a druga towar. Kwestią sporną może stać się zapłata. Kraje rozwijające się wymagają adaptacji liberalizacji handlu. J. Stiglitz opowiada się za wolnym dostępem dla wszystkich dóbr krajów rozwijających się. Co więcej, proces dostosowawczy liberalizacji handlu krajów rozwiniętych i rozwijających się jest różny ze względu na rodzaj towarów eksportowanych i importowanych. Kraje rozwinięte przewodzą w produkcji dóbr wysoko przetworzonych. Z kolei kraje rozwijające się głównie produkują towary nisko przetworzone, które charakteryzuje wysoki wskaźnik pracochłonności.

Rolnictwo to sektor wytwarzający średnio 40% PKB krajów rozwijających się. Subsydiowanie rolnictwa przez kraje rozwinięte zaniża ceny żywności na rynku światowym, chroniąc tym samym konsumentów, a marginalizując producentów z krajów Południa. Kraje rozwinięte mają możliwość oddziaływania na efektywną redystrybucję dochodów, co zmniejsza rozwarstwienie między sektorami wykazującymi się niską aktywnością gospodarczą a sektorami innowacyjnymi napędzającymi wzrost koniunktury gospodarczej państwa⁸.

ODPOWIEDZIALNY KONSUMPCJONIZM

Współczesny model egzystencji społeczeństw zdominowany jest przez kulturę konsumpcyjną. Konsumentci wyznaczają kierunek produkcji, jak również decydują o korzyściach ekonomicznych jakiegoś przedsiębiorstwa. Konsument może być jednak narzędziem rozpowszechniającym inicjatywę sprawiedliwego

⁶ Stiglitz, Carlton (2007), s. 23—29.

⁷ Kwiecień (2010), s. 192 i 193.

⁸ Stiglitz, Carlton (2007), s. 109—125.

handlu poprzez wyznaczanie standardów produkcyjnych. To konsument nakreśla trendy rozwojowe towarów oferowanych do sprzedaży. Odpowiedzialność konsumenta to wybór odpowiednich produktów rynkowych⁹.

Na zmianę modelu konsumpcyjnego ma wpływ starzenie się społeczeństwa, zmiana struktury modelu tradycyjnej rodziny (zmniejszenie roli małżeństwa), feminizacja czy migracje ludności. Zmiany zachodzące w strukturze społecznej wywołują upodobania silnej klasy średniej. Takie postępowanie widoczne jest przede wszystkim w krajach postkomunistycznych, w których postęp umożliwił dostęp do różnorodnych dóbr znacznie później niż w krajach rozwiniętych.

Konsument staje się coraz bardziej doświadczony i świadomy. Wśród konsumentów ewoluuje świadomość postmodernistyczna i ekologiczna. W myśl postmodernizmu jednostka dąży do wyróżnienia się na tle masy społeczeństwa. Odzwierciedla to współczesną, globalną gospodarkę nacechowaną różnorodnością kulturową. Konsumenci postmodernistyczni nie odnoszą się do konkretnych ideologii i przekonań. Ich wybór cechuje indywidualizm, a zatem całe społeczeństwo charakteryzuje się różnorodnością. Stykanie się kultur kontynentalnych wpływa na zmiany upodobań potencjalnych klientów. Konsumenci nie tylko zaspokajają własne potrzeby, ale również poszukują takich produktów, które wzmagają poczucie wyjątkowości i zaspokajają indywidualne tęsknoty. Postmodernizm jest szansą na powodzenie inicjatywy sprawiedliwego handlu¹⁰, który zakłada budowę relacji pomiędzy producentami pochodzącymi z krajów Południa i konsumentami ze świata Północy. Rozpowszechnianie i promocja koncepcji jest celem wielu organizacji pozarządowych. Koncepcja obejmuje produkty spożywcze, np.: banany, kakao, czekoladę, cukier, kawę, herbatę oraz rękodzieło, zabawki, biżuterię czy kwiaty. Kawa jest produktem mającym największe udziały w rynku tych produktów. Konsumenci kawy kierują się przede wszystkim jej właściwościami wpływającymi na jakość. Rynek zwolenników dobrej jakości kawy zdominowany jest przez wielkie koncerny mające wypracowaną renomę. Klienci przedkładają często jakość kojarzoną z marką luksusową nad „zrobienie czegoś dobrego dla producentów z krajów ubogich”. Barierą rozwoju i popularyzacji produktów sprawiedliwego handlu jest ich wysoka cena, przyporządkowująca te artykuły do dóbr luksusowych. Jednak postrzeganie towarów sprawiedliwego handlu jako produktów prestiżowych nie prowadzi do wzrostu ich konkurencyjności, ponieważ: po pierwsze — nie są znane, po drugie — marka *fair trade* nie jest kojarzona z prestiżem (luksusem), a raczej jako dobroczynność¹¹.

Sklepy z ekologiczną żywnością zachowujące standardy ekocertyfikatów (wśród nich są produkty sprawiedliwego handlu) są na ogół nieznane w mniejszych miejscowościach. O ile w dużych miastach istnieje możliwość znalezienia jakiegoś produktu żywnościowego spełniającego minimalne wymogi ekologicz-

⁹ Rudnicka (2009), s. 122—126.

¹⁰ Kielczewski (2008), s. 86—100.

¹¹ Vogel (2006), s. 103—106.

ne, to produkty sprawiedliwego handlu są praktycznie nieosiągalne. Jediną możliwością zaspokojenia konsumpcji w zakresie produktów sprawiedliwego handlu jest zamawianie produktów przez Internet spoza granic naszego kraju. Często konsumenci muszą zadowolić się produktem, którego wybór jest „mniejszym złem”, jak np. wsparcie lokalnego producenta, zakup produktu w szklanej butelce. W taki sposób konsumenci minimalizują negatywne skutki środowiskowe oraz zaspokajają niewielką część własnych potrzeb w sytuacji poczucia ograniczenia działania. Dodatkowo, jeżeli konsumenci znajdują upragniony produkt, to jego cena jest wysoka. Co więcej, znalezienie takiego towaru jest bardzo czasochłonne. Odpowiedzialna konsumpcja wymaga ciągłego zbierania informacji na temat marek, adresów i sklepów oferujących produkty odpowiedzialne, co stanowi istotny problem dla rozwoju owego stylu życia¹².

ANALIZA PRZEPROWADZONEGO BADANIA

Celem przeprowadzonego badania było określenie szans popularyzacji w Łodzi produktów sprawiedliwego handlu, przy zastosowaniu teorii wyboru konsumenta. Dodatkowo podjęto próbę odpowiedzi na pytanie: czy cena artykułów stanowi istotną determinantę wyboru? Badanie miało na celu wstępne poznanie rynku produktów sprawiedliwego handlu.

Eksploracyjną próbę badawczą stanowiło 100 respondentów (86 kobiet oraz 14 mężczyzn). Przeciętny wiek konsumenta wyniósł 41 lat. Większość badanych miała wykształcenie średnie. Średnia częstotliwość zakupów spożywczych to 2,86 razy w tygodniu, a średnie jednorazowe wydatki to ok. 41,3 zł. Analizując te dane stwierdzamy, że konsument wydaje średnio w miesiącu 472,47 zł na artykuły spożywcze, uwzględniając przy dokonywaniu wyboru przede wszystkim cenę, jakość, smak i zapotrzebowanie. Dodatkowo przeznaczają one raz w miesiącu ok. 243 zł na pozostałe produkty, takie jak artykuły chemiczne, odzież itd. Przeciętna liczba osób w gospodarstwie domowym wyniosła 2,79.

Po krótkiej charakterystyce założeń idei sprawiedliwego handlu przez osobę badającą, w grupie respondentów 10% osób nie wykazało chęci zakupu produktów sprawiedliwego handlu w przypadku łatwiejszego ich dostępu na rynku. Z kolei 82% osób wykazało skłonność zakupu produktów oraz zgadzało się z ideą, natomiast 8% badanych nie wskazało konkretnej odpowiedzi. Zasady sprawiedliwego handlu nie zostały poparte przez 13% badanych. Jedyne 20% badanych (większość z nich posiadała wykształcenie wyższe) potwierdziło wcześniejszą znajomość idei.

Przeprowadzona analiza umożliwiła wskazanie zależności występujących między cechami konsumentów, tj.: zgodnością z zasadami sprawiedliwego handlu, znajomością idei oraz skłonnością do zakupu owych produktów. W celu sprawdzenia, czy różnica pomiędzy liczebnością empiryczną a liczebnością

¹² Orzechowska (2009), s. 57—63.

teoretyczną jest istotna statystycznie wykorzystano test chi-kwadrat (χ^2). Do zmierzenia siły zależności wykorzystano współczynnik C-Pearsona.

Na podstawie przeprowadzonej analizy można zauważyć, że skłonność do zakupu produktów sprawiedliwego handlu jest zależna od zgodności z ideą. Stwierdzono umiarkowaną siłę zależności pomiędzy badanymi cechami. Przyпуска się, iż kształtowanie zależności i intensywności występujących pomiędzy tymi cechami uwarunkowane jest przede wszystkim brakiem popularyzacji idei i niewystarczającą reklamą jej produktów.

Nasze rozważania stanowią próbę wskazania determinanty wyboru produktów sprawiedliwego handlu i produktów konwencjonalnych przez przeciętnego konsumenta. W tym celu, na podstawie przeprowadzonego wywiadu, zbudowano dwa koszyki dóbr substytucyjnych. Każdy z koszyków obejmował artykuły spożywcze, takie jak: kawa 250 g, herbata 50 g (saszetki), czekolada mleczna, miód 500 g, cukier 500 g, kakao 500 g, ryż 500 g, makaron 500 g, pieprz mielony 40 g, ciastka 150 g oraz rodzynki 200/250 g. Wybór tych jedenastu produktów, z uwzględnieniem zasady rozszerzonego Pareto 30%, oparto na najbardziej preferowanych artykułach spożywczych z listy 36 produktów sprawiedliwego handlu dostępnych na rynku polskim.

Respondenci wskazali, że artykułem najbardziej pożądanym jest herbata (78 osób z przebadanej grupy). Natomiast produktami najmniej preferowanymi były ciastka i rodzynki (23 respondentów). Wartość analizowanych koszyków stanowiła cena średnia wyliczona na podstawie pięciu najwyższych cen każdego z artykułów dostępnych na rynku. Wartość koszyków oszacowano następująco: z produktami sprawiedliwego handlu — 12,02 zł, z produktami substytucyjnymi — 5,28 zł. Wydatki przeciętnego konsumenta na artykuły spożywcze w miesiącu kształtowały się średnio na poziomie 472,47 zł. Linia ograniczenia dochodowego miała postać:

$$12,02x + 5,28y = 472,47 \quad (1)$$

gdzie x, y — odpowiednio ilość dobra z koszyków X i Y .

Dochód netto gospodarstw domowych wynosił średnio 2647 zł. Przyjęto założenie, iż wskazane wydatki miesięczne na produkty spożywcze równoznaczne są z dochodem do dyspozycji gospodarstwa domowego. W celu przejrzystości analizy uwzględniono tylko kwotę przeznaczaną na zakupy spożywcze, tzn. 472,47 zł. Jest to linia ceny obejmująca dostępny zbiór kombinacji produktów sprawiedliwego handlu i produktów substytucyjnych. Konsument wybierając dobra jedynie z koszyka produktów sprawiedliwego handlu mógł zakupić 39,31 jednostki/sztuki dobra z koszyka X . Analogicznie, wybierając dobra jedynie z koszyka produktów substytucyjnych konsument zakupił 89,48 jednostki/sztuki dobra należące do koszyka Y .

Koszt alternatywny konsumenta, jak również krańcowa stopa substytucji mówiąca o nachyleniu krzywej obojętności wynosi $-2,28$.

$$MRS_{x,y} = -\frac{12,02}{5,28} \approx -2,28 \quad (2)$$

Wnioskować zatem można, że konsument jest skłonny zrezygnować z 2,28 jednostki/sztuki produktów zwykłych na rzecz zwiększenia konsumpcji produktów sprawiedliwego handlu o jednostkę/sztukę. Tak ukształtowana stopa substytucji upoważnia do przyjęcia tezy, iż produkty konwencjonalne są bardziej preferowane przez respondentów. Uwarunkowane jest to niższą ceną owego koszyka dóbr. Cena stanowi determinantę wyboru w przebadanej grupie. 54% respondentów wskazało cenę jako główne kryterium, którym kierują się przy wyborze określonego artykułu spożywczego.

Funkcja użyteczności wyznaczona została na podstawie analizy pytania: czym kieruje się Pan/Pani wybierając artykuły spożywcze? Respondenci wskazali następujące kryteria wyboru dóbr spożywczych: cena produktu, jakość, smak, zapotrzebowanie, marka, pochodzenie produktu, przyzwyczajenie i informacje na etykiecie. Wymienione cechy, pokrywające się z użytecznością obu koszyków, jak jakość oraz potrzeba, pominięto w dalszej analizie. Pozostałe kryteria przydzielono do koszyków dóbr sprawiedliwego handlu i substytucyjnych. Głównym kryterium wyboru koszyka produktów sprawiedliwego handlu jest zapewnienie gwarancji pochodzenia oraz warunków wytworzenia produktu. Natomiast koszyk produktów substytucyjnych, dostępnych w supermarketach, wybierany był na podstawie: ceny produktu, pochodzenia, marki oraz przyzwyczajenia konsumenta.

Na podstawie powyższego podziału kryteriów wyboru konsumenta wyznaczono funkcję użyteczności przeciętnego klienta. Zależność dwóch koszyków dóbr zapisano za pomocą funkcji Cobba-Douglasa. Model ten najlepiej opisuje zależność objętą badaniem, ponieważ przyjęte dobra są substytutami, natomiast nie są one produktami doskonałymi¹³. Dodatkowo przyjmuje się, że konsument zawsze przeznacza część kwoty z 472,47 zł na każdy z analizowanych artykułów spożywczych, tzn. zarówno na produkty sprawiedliwego handlu, jak i substytucyjne. Preferencje konsumenta przedstawiono wzorem:

$$u(x,y) = x^{\frac{1}{5}} \cdot y^{\frac{4}{5}} \quad (3)$$

¹³ Substytuty doskonale to dobra mające identyczne cechy (użytkowe, jakościowe), natomiast ich determinantą wyboru jest jak największa ilość jednostek możliwa do konsumpcji. W takim przypadku krzywe obojętności koszyków takich dóbr są prostymi o nachyleniu -1 . Z kolei dobra zawarte w koszykach X i Y w analizowanym badaniu nie są doskonale substytucyjne ze względu na trudność dostępu do artykułów sprawiedliwego handlu na rynku polskim. I tak, ciastka marki sprawiedliwego handlu różnią się nieznacznie składem od ciastek występujących w koszyku dóbr konwencjonalnych. Dlatego stwierdzono, iż koszyki X i Y są substytucyjne, a nie doskonale substytucyjne.

Z definicji funkcji Cobba-Douglasa wynika, że spełnione zostały aksjomaty: komplementarności, przechodniości oraz asymetryczności.

W celu wyznaczenia optymalnego koszyka przeciętnego konsumenta zawierającego dobra sprawiedliwego handlu oraz produkty substytucyjne, przyjęto następujące krzywe obojętności: $u(x,y) = x^{\frac{1}{5}} \cdot y^{\frac{4}{5}} = k$, dla $k = 3$, $k = 4$, $k = 4,759$ oraz $k=5$, powstałe na podstawie wyznaczonej powyżej funkcji użyteczności.

Wykres przedstawia krzywe obojętności badanej funkcji użyteczności (3). Dodatkowo na wykres została naniesiona linia ograniczenia dochodowego (1) konsumenta, w celu optymalizacji koszyka analizowanych produktów. Punkt A (o współrzędnych 7,86; 71,60) jest punktem styczności krzywej obojętności dla $k=4,759$ i prostej $y=89,48-2,28x$. A zatem konsument uzyska zadowolenie nabywając 7,86 jednostki/sztuki produktów sprawiedliwego handlu oraz

71,60 jednostki/sztuki dóbr substytucyjnych. Produkty sprawiedliwego handlu nie są popularne, co może wynikać z niewystarczającej wiedzy na temat dostępności oraz samej idei sprawiedliwego handlu.

Podsumowanie

Na podstawie wskazanych zależności oraz przeprowadzonego badania widać, że idea sprawiedliwego handlu nie jest znana wśród łódzkich respondentów. Produkty te są praktycznie niezauważalne w sklepach. Wybór artykułów spożywczych przez łódzkich konsumentów determinuje cena. Czynniki te stanowią barierę w popularyzacji produktów sprawiedliwego handlu. Rozpowszechnienie konsumpcji tych produktów zależy od intensywności przenikania do struktur społecznych współczesnych trendów, tj.: ekologizacji konsumpcji, preferowania zdrowego stylu życia, postmodernistycznych działań jednostek.

mgr Natalia Szubska-Włodarczyk, mgr Elżbieta Paszko — Uniwersytet Łódzki

LITERATURA

- An inspiration for change. Annual Report* (2007), Fairtrade Labelling Organisations International
- Bywalec Cz. (2007), *Konsumpcja w teorii i praktyce gospodarowania*, PWN, Warszawa
- Fair trade in Europe. Facts and figures on the fair trade sector in 14 European countries* (1995), May, European Free Trade Association
- Fair trade in Europe. Facts and figures on the fair trade sector in 14 European countries* (2001), January, European Free Trade Association
- Growing stronger together. Annual Report 2009* (2010), Fairtrade Labelling Organisations International
- Kielczewski D. (2008), *Konsumpcja a perspektywy zrównoważonego rozwoju*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok
- Krier J.-M. (2005), *Fair trade in Europe 2005. Facts and figures on the fair trade in 25 European countries*, published by FLO, IFAT, NEWS, EFTA
- Krier J.-M. (2007), *Fair trade 2007: new facts and figures from an ongoing success story. A report on Fair Trade in 33 consumer countries*, Netherlands
- Kwiecień J. (2010), *Dwie strony fair trade*, [w:] Żukrowska K. red., *Fair trade w globalizującej się gospodarce*, Oficyna Wydawnicza SGH
- Opinion of the Committee of the Regions on Contributing to sustainable development: the role of Fair Trade and non-governmental trade-related sustainability assurance schemes* (2009), 83rd Plenary Session, 10—11 February, COM
- Orzechowska A. (2009), *Świadomy konsument na zakupach. Problemy i dylematy odpowiedzialnej konsumpcji w Polsce*, [w:] Malinowska-Olszowa M. red., *Etyczne dylematy na rynku tekstylno-odzieżowym*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń
- Rudnicka A. (2009), *Konsumenci jako interesariusze działań społecznie odpowiedzialnych*, [w:] Malinowska-Olszowa M. red., *Etyczne dylematy na rynku tekstylno-odzieżowym*, Wydawnictwo Adam Marszałek
- Stiglitz J. E., Charlton A. (2007), *Fair trade. Szansa dla wszystkich*, PWN, Warszawa
- Vogel D. (2006), *The Market for Virtue. The potential and limits of corporate social responsibility*, Brookings Institution Press, Washington

SUMMARY

Fair trade is a social movement aimed at enhancing the economic development of poor countries of the South. It is a micro-economic approach to support sustainable development policy. Its objectives is to reduce social stratification by protecting the rights of marginalized producers and workers as well as improve quality of life. Statistical methods were used in the analysis of fair trade popularizing. The topic is presented on the example of the test choice preferences of consumer products in Łódź.

РЕЗЮМЕ

Справедливая торговля (fair-trade) это общественное движение, целью которого является помощь в экономическом развитии государствам бедного Юга. Она является микроэкономической концепцией поддерживающей политику сбалансированного развития. Цель этой политики — стремление к понижению социального расслоения путем защиты прав изолированных производителей и работников, а также повышение качества жизни населения. Для анализа популяризации справедливой торговли были использованы статистические методы. Этот вопрос был представлен на примере обследования предпочтений выбора продуктов потребителями в г. Лодзь.

STATYSTYKA REGIONALNA

Małgorzata PODOGRODZKA

Studiujący w Warszawie na tle Polski

Warszawa może być uznana za jeden z ważniejszych ośrodków akademickich w kraju. W latach 2004—2009 na jej uczelniach kształciło się ok. 18% wszystkich studentów w Polsce, podczas gdy ludność stolicy stanowiła ok. 4,5% ogółu ludności.

Celem artykułu jest ukazanie skali zmian w liczbie studentów w szkołach wyższych w Warszawie i w Polsce w rozpatrywanym okresie według płci, trybu studiowania (stacjonarny i niestacjonarny), formy własności szkoły (publiczna i niepubliczna) oraz kierunków kształcenia. Tak prowadzona analiza pozwoli na weryfikację następujących hipotez badawczych: natężenie zmian liczby studentów w Warszawie było wyraźniejsze aniżeli w Polsce; wzrósł udział studiujących kobiet, zwłaszcza w Warszawie; zmalał odsetek studentów kształcących się w szkołach publicznych, zwłaszcza w Warszawie; obniżył się udział studentów uczących się w trybie stacjonarnym, zwłaszcza w Warszawie; preferencje studentów według kierunków kształcenia nie uległy zmianie, niezależnie od formy własności szkoły oraz trybu studiowania.

Natężenie zmian liczby studentów zilustrowano średnim tempem zmian¹, a preferencje studentów² według kierunków kształcenia — wskaźnikami jedno-podstawowymi³. Zmiany wartości zmiennej w dwóch punktach czasowych różniące się nie więcej niż o 10% uznano jako nieistotne.

Informacje wykorzystane w artykule pochodzą z Banku Danych Lokalnych GUS⁴ (nie uwzględniono tu informacji o studentach szkół Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych). Dane dotyczą studentów zarejestrowanych na początku roku akademickiego.

LICZBA STUDENTÓW W LATACH 2004—2009

Populacja studentów uczących się w Warszawie nieznacznie zmieniała się w badanym okresie. Zawierała się w granicach od 270 tys. do 285 tys., co stanowiło ok. 14—15% ogółu studentów w Polsce. Na początku okresu liczba ta systematycznie rosła, tj. średnio o 3% rocznie (przez pierwsze cztery lata), ale pod jego koniec już wyraźnie malała. Średniorocznie ubywało ok. 3% studentów. Mimo tych zmian, liczba osób uczących się w szkołach wyższych w stolicy w roku 2009 była i tak wyższa niż w 2004 r. W ujęciu ogólnopolskim jedynie w pierwszych dwóch latach omawianego okresu odnotowano dodatni przyrost liczby studentów (średniorocznie o ponad 1%). Jednak w okresie późniejszym ich liczba malała (o 1% z roku na rok), co spowodowało, że w roku 2009 było o ok. 60 tys. mniej studentów niż w 2004 r. Jak można zauważyć, zarówno w Warszawie jak i w Polsce odnotowano spadek liczby studentów, przy czym w stolicy wystąpił on znacznie później, ale jego natężenie było tu nieco wyraźniejsze.

¹ Miara ta określa, w jakim stopniu zmieniała się średnio wartość badanej zmiennej z roku na rok w badanym okresie. Zwykle wyrażana jest ona w procentach.

² Preferencje studentów według kierunków kształcenia wyznaczono jako udział studentów studiujących na danym kierunku w ogólnej liczbie studentów. Do określenia ich zmian porównaliśmy te wskaźniki.

³ Wskaźniki jednopodstawowe wyznaczone zostały jako iloraz wartości zmiennej w 2009 r. do 2004 r.

⁴ http://www.stat.gov.pl/bdl/app/strona.html?p_name=indeks.

Studenci według form własności szkół wyższych

W Warszawie na uczelniach publicznych odnotowano stały wzrost liczby studentów (poza rokiem 2007). Średniorocznie przybywało ich ok. 2%. W szkołach niepublicznych przez pierwsze cztery lata liczba ta również rosła (o 3% z roku na rok), ale w kolejnych nastąpił jej spadek (średniorocznie o 4%). Ten różny przebieg sprawił, że udział studentów uczących się w szkołach publicznych w ogólnej liczbie studentów wzrósł z 55% do 57%. Oznacza to, że na tych uczelniach kształciło się o 20—30% więcej studentów aniżeli w szkołach niepublicznych.

W ujęciu ogólnopolskim na uczelniach publicznych obserwujemy stale malejącą liczbę studentów (średniorocznie o 1,5%). W szkołach niepublicznych początkowo wystąpił jej wzrost (do 2008 r.) o 5% z roku na rok, a następnie dość intensywny spadek. Mimo odwrócenia tego trendu i tak liczba studentów w roku 2009 była wyższa niż w 2004 r. Spowodowało to jednakże obniżenie się udziału osób uczących się w tych szkołach w ogólnej liczbie studentów z 70% do 66%.

Reasumując, w Warszawie coraz więcej studentów wybierało naukę w szkołach publicznych, natomiast poza nią na popularności zyskiwały uczelnie niepubliczne.

Studenci według trybu studiowania i form własności szkół wyższych

Istotnym czynnikiem różnicującym system kształcenia wyższego jest tryb studiowania. Większość studentów uczących się w szkołach publicznych preferowała kształcenie w trybie stacjonarnym, a w niepublicznych — w trybie niestacjonarnym. Jednakże podział ten (udział w ogólnej liczbie studentów według trybu studiowania) zmieniał się i zależał od formy własności szkoły.

W Warszawie na uczelniach publicznych obserwowano stały wzrost odsetka studentów kształcących się w trybie stacjonarnym (z 60,5% do 63,8%), ale na skutek zmian w ogólnej liczbie studentów zmalała ich przewaga w stosunku do trybu niestacjonarnego z ponad 100% do 77%. W szkołach niepublicznych tracił zaś on na znaczeniu. W pierwszych latach badanego okresu prawie co czwarty student go wybierał, ale pod jego koniec już co piąty. Oznacza to, że początkowo studentów kształcących się w trybie niestacjonarnym było ok. 2,5 razy więcej niż w stacjonarnym, a pięć lat później już ponad 4-krotnie.

W ujęciu ogólnopolskim zmiany te przebiegały nieco inaczej od tych zaobserwowanych w Warszawie. Na uczelniach publicznych również zwiększył się udział studentów studiujących w trybie stacjonarnym (z 58% do 89%), ale przyrosty te nie były równomierne w czasie. W szkołach niepublicznych początkowo odsetek ten systematycznie rósł, ale w kolejnych latach już wyraźnie malał (z prawie co czwartego studenta wybierającego ten tryb studiowania do co szóstego). Wzrosła zatem przewaga studentów uczących się w trybie niestacjonarnym. Na początku okresu preferowało go ok. 3 razy więcej studiujących, ale pod jego koniec już 5 razy więcej.

Reasumując, na uczelniach publicznych rosła przewaga studentów wybierających stacjonarny tryb studiowania. W szkołach niepublicznych tracił zaś on na znaczeniu. Dynamika zmian liczby studentów kształcących się na uczelniach publicznych w trybie stacjonarnym w Warszawie wskazuje na ich wzrost o 2% z roku na rok oraz na spadek w niepublicznych średniorocznie o 4%. Dla Polski odnotowano podobną tendencję, ale dodatnie przyrosty były nieco słabsze (1,5%),

natomiast ujemne silniejsze (5%). Nieco odmiennym natężeniem oraz kierunkiem zmian charakteryzuje się tryb niestacjonarny. W Warszawie w szkołach publicznych liczba studentów wyraźnie rosła do roku 2006, ale w kolejnych latach kształtowała się już na zbliżonym poziomie. W szkołach niepublicznych wystąpił coroczny jej wzrost (średnio o 6%), chociaż w roku 2008 nastąpił nieznaczny jej spadek. W ujęciu ogólnopolskim w szkołach publicznych liczba studentów wybierających niestacjonarny tryb studiowania wyraźnie wahała się w pierwszych dwóch latach omawianego okresu, jednak od 2006 r. obserwowano systematyczny jej spadek (średniorocznie o 5%). W szkołach niepublicznych wystąpiły dodatnie przyrosty liczby studentów do roku 2008 (średniorocznie o ok. 8%).

W Warszawie i w Polsce nieco odmiennie kształtowała się dynamika oraz kierunek zmian w liczbie studentów według trybu studiowania i form własności szkół, zwłaszcza dla trybu niestacjonarnego. Rosła liczba studentów kształcących się w trybie stacjonarnym w szkołach publicznych, zwłaszcza w Warszawie. Natomiast niestacjonarny tryb studiowania zyskał na znaczeniu w szkołach niepublicznych, zwłaszcza w skali kraju.

Studenci według płci i form własności szkół wyższych

Wśród ogółu studentów przeważały kobiety. Stanowiły one od 56,5% do 58,5%. W Warszawie na uczelniach publicznych było ich w 2004 r. ok. 51%, a w 2009 r. już 58%. W Polsce obserwujemy podobną sytuację. W szkołach publicznych udział ten wynosił w skrajnych latach omawianego okresu 54% i 57%. W szkołach niepublicznych w Warszawie odsetek studiujących kobiet wzrósł z 52% do 60%, czyli było ich więcej niż mężczyzn odpowiednio o 33% i 47%. W Polsce wartości te wynosiły odpowiednio: 55% i 62% oraz 35% i 60%. Jak można zatem zauważyć, w salach wykładowych znacznie częściej można było spotkać studentkę, zwłaszcza na uczelniach niepublicznych — ich przewaga rosła również w skali ogólnopolskiej.

Studenci według płci, trybu studiowania i formy własności szkół wyższych

Na uczelniach publicznych w Warszawie w roku 2004 stacjonarny tryb studiowania wybrało ok. 70% mężczyzn i 64% kobiet. W 2009 r. było to 67% i 62%. Niezależnie od płci spadło zainteresowanie tym trybem kształcenia, ale nadal był on popularniejszy wśród mężczyzn. W kraju sytuacja przedstawiała się nieco inaczej. We wspomnianych latach odsetek studentów i studentek wynosił odpowiednio: 62% i 60% oraz 66% i 65%, co oznacza, że niezależnie od płci ten tryb studiowania zyskiwał na popularności, ale nieco bardziej u mężczyzn niż kobiet. Z kolei na uczelniach niepublicznych w stolicy, niezależnie od płci, obniżył się odsetek studentów kształcących się w trybie stacjonarnym. W przypadku mężczyzn zmalał on z 32% w 2005 r. do 22% w 2009 r., a dla kobiet odpowiednio z 27% do 18%. W Polsce kierunek zmian był podobny. Udział studentów obniżył się z 26% do 18%, a studentek z 25% do 17%. Jak można zauważyć ten tryb studiowania był zatem częściej wybierany przez mężczyzn, zwłaszcza w Warszawie.

Zaobserwowane zmiany odsetka studentów według płci wynikały z różnej dynamiki ich liczby według trybu studiowania. W ujęciu ogólnopolskim na uczelniach publicznych liczba mężczyzn studiujących w trybie stacjonarnym wyraźnie wahała się, ale z tendencją do jej wzrostu. W szkołach niepublicznych odnotowano jej systematyczny spadek (średniorocznie o ok. 5%). W Warszawie kierunek zmian był podobny. W szkołach publicznych przybywało z roku na rok ok. 1% studentów, natomiast w niepublicznych ubywało ich średniorocznie o 7%. Z kolei zarówno w stolicy, jak i w kraju na uczelniach publicznych liczba studentek stale rosła (średniorocznie o ok. 8%). W szkołach niepublicznych w kraju początkowo liczba ich również rosła, ale później wyraźnie zmalała. Stałe ubywało studentek w Warszawie (średniorocznie o ok. 5%).

Nieco inaczej zmiany w liczbie studentów przebiegały dla trybu niestacjonarnego. Na uczelniach publicznych, zarówno w przypadku kobiet i mężczyzn, w ujęciu ogólnopolskim obserwujemy ich spadek. W stolicy ich wzrost wystąpił w pierwszych trzech latach badanego okresu, a w kolejnych kształtował się już na podobnym poziomie. W szkołach niepublicznych aż do roku 2007 obserwowano stały wzrost liczby mężczyzn. W Warszawie ich średnioroczne przyrosty wynosiły ok. 13%, a w Polsce 10%. Po tym okresie nastąpiło zaś odwrócenie trendu. Z kolei liczba studentek rosła do 2006 r. (o ok. 1% z roku na rok), a w kolejnych latach kształtowała się już na zbliżonym poziomie.

Na uczelniach publicznych w skali kraju na wzrost liczby studentów w większym stopniu wpływali mężczyźni, a na ich spadek kobiety, natomiast w Warszawie zarówno o wzroście, jak i spadku decydowały kobiety. Na uczelniach niepublicznych wzrost liczby studiujących osób wynikał w większym stopniu z rosnącej liczby studentek.

STUDENCI WEDŁUG KIERUNKÓW KSZTAŁCENIA

W analizie udziału studentów według kierunków kształcenia wyodrębniono następujące grupy: humanistyczno-społeczna (w jej skład wchodzi kierunek pedagogiczny, humanistyczny, artystyczny i społeczny), ekonomiczno-prawna (ekonomia i administracja, prawo, dziennikarstwo i informacja), matematyczno-przyrodnicza (biologia, ochrona środowiska, fizyka, matematyka i statystyka, informatyka), medyczna (medycyna i opieka społeczna), techniczna (kierunek inżyniersko-techniczny, produkcja i przetwórstwo, architektura i budownictwo), rolnicza (rolnictwo, leśnictwo i rybołówstwo oraz weterynaria) oraz usługi (transportowe, ochrona i ubezpieczenie).

Kierunki kształcenia według form własności szkół wyższych

W ujęciu ogólnopolskim na uczelniach publicznych najwięcej studentów uczyło się na kierunku humanistyczno-społecznym. Nieco mniej popularny był kierunek ekonomiczno-prawny oraz techniczny. Z kolei na uczelniach niepublicznych dominowały kierunki humanistyczno-społeczny oraz ekonomiczno-prawny. Łącznie na tych kierunkach (odpowiednio trzech oraz dwóch kierunkach) studiowało ok. 75% studentów. Zatem na uczelniach niepublicznych wystąpiła większa koncentracja studentów według kierunków studiów oraz w szkołach tych udział studentów uczących się na pozostałych kierunkach był wyraźnie niższy niż na publicznych (poza usługami). W Warszawie odsetek studentów kształcących się na poszczególnych kierunkach różnił się od obserwowanego w kraju. W szkołach publicznych był on wyraźnie niższy na kierunku matematyczno-przyrodniczym, natomiast na rolniczym znacznie wyższy. Na uczelniach niepublicznych częściej studiowano na kierunku humanistyczno-społecznym, a rzadziej na ekonomiczno-prawnym i medycznym.

Preferencje studentów co do kierunków kształcenia tylko nieco zmieniły się w omawianym okresie. W ujęciu ogólnopolskim na uczelniach publicznych wzrósł udział studentów na kierunku medycznym i usługi (o ponad 40%), a spadł na kierunkach rolniczym i ekonomiczno-prawnym (o ponad 10%). W szkołach niepublicznych wyraźnie wzrosło zainteresowanie kierunkami medycznym i technicznym. Pierwszy z nich był ponad 4-krotnie częściej wybierany w 2009 r. aniżeli w 2004 r., a drugi 3-krotnie częściej. Na znaczeniu zyskały również usługi (o 18%). Wyraźnie zaś spadła popularność kierunku matematyczno-przyrodniczego (o ponad 40%). W Warszawie w szkołach publicznych odnotowano wzrost zainteresowania tymi samymi kierunkami co w Polsce, ale o nieco niższym natężeniu. Na kierunku medycznym wynosił on 31%, a na usługach 22%. Na uczelniach niepublicznych zyskały popularność te same kierunki co w kraju, ale ich dynamika była tu znacznie wyraźniejsza, zwłaszcza na kierunku medycznym. Spadło też zainteresowanie kierunkiem matematyczno-przyrodniczym (o 17%) oraz usługami (o ponad 26%).

Kierunki kształcenia według trybu studiowania i form własności szkół wyższych

W Polsce studenci kształcący się na uczelniach publicznych w trybie stacjonarnym najczęściej wybierali kierunek humanistyczno-społeczny (ok. 30% studentów). Nieco mniej popularny był ekonomiczno-prawny i techniczny (po ok. 20%), a następnie matematyczno-przyrodniczy (ok. 15%). W szkołach niepublicznych preferowane były też kierunki humanistyczno-społeczny i ekonomiczno-prawny. Łącznie studiowało tam ok. 75% studentów. Natomiast na kierunku technicznym w szkołach niepublicznych uczyła się co pięćdziesiąta osoba, a na matematyczno-przyrodniczym co dwunasta. Jedynie usługi w tych szkołach cieszyły się znacznie większą popularnością aniżeli w publicznych. Jak można zatem zauważyć, wśród studentów uczących się w trybie stacjonarnym na uczelniach publicznych wybór kierunków studiów był bardziej zróżnicowany aniżeli w niepublicznych. W Warszawie sytuacja przedstawiała się właściwie

analogicznie, tylko nieco częściej na uczelniach publicznych wybierany był kierunek humanistyczno-społeczny, a rzadziej kierunek matematyczno-przyrodniczy.

Preferencje studentów co do wyboru kierunków kształcenia w trybie stacjonarnym uległy nieznacznej zmianie. W ujęciu ogólnopolskim w szkołach publicznych odnotowano wzrost zainteresowania kierunkami medycznym (o ponad 30%) i usługami (o ponad 41%). Natomiast spadek dotyczył kierunków rolniczego (o 15,5%) oraz ekonomiczno-prawnego (o 11%). Na uczelniach niepublicznych wzrost popularności odnotowano na tych samych kierunkach co w szkołach publicznych, ale na kierunku medycznym był on ponad 3-krotny, a na kierunku usługi wzrósł o 32%. Ponadto o 92% wzrosło zainteresowanie kierunkiem technicznym. W Warszawie w szkołach publicznych zyskiwały na znaczeniu te same kierunki co w Polsce. Na uczelniach niepublicznych wzrosła, podobnie jak w kraju, popularność kierunków medycznego oraz technicznego.

Wśród studentów uczących się w trybie niestacjonarnym obserwujemy w kraju dominację dwóch kierunków: humanistyczno-społecznego i ekonomiczno-prawnego. W uczelniach publicznych łącznie studiowało na nich prawie 72% studentów, a w niepublicznych ok. 78%. Ponadto na uczelniach publicznych nieco częściej niż co dziesiąty student kształcił się na wydziale technicznym, a nieco rzadziej niż co dziesiąty na matematyczno-przyrodniczym. Na uczelniach niepublicznych co dwunasta osoba wybierała usługi. W Warszawie preferencje studentów były podobne jak w Polsce. Jedynie w szkołach publicznych nieco chętniej wybierany był kierunek rolniczy, natomiast rzadziej kierunek matematyczno-przyrodniczy. Na uczelniach niepublicznych chętniej wybierano kierunki usługi i ekonomiczno-prawny.

Preferencje dotyczące kierunków studiów nie uległy istotnej zmianie. W ujęciu ogólnopolskim na uczelniach publicznych jedynie wyraźny wzrost

zainteresowania miał miejsce na kierunkach medycznym (o ponad 100%), usługi (o 42%) oraz technicznym (o 28%). Z kolei spadek wystąpił na kierunku humanistyczno-społecznym (o 12%). W szkołach niepublicznych zmiany były podobne, ale kierunki medyczny i techniczny cieszyły się ponad 4-krotnym wzrostem popularności, a kierunkiem usługi zainteresowało się o 18% więcej studentów. Natomiast o 38% rzadziej wybierany był kierunek matematyczno-przyrodniczy. W Warszawie w szkołach publicznych zmiany w wyborze kierunków studiów były podobne, jednak mniej dynamiczne jak w kraju. Odnotowano wzrost zainteresowania kierunkiem medycznym o 22%. Spadek wystąpił zaś na kierunku humanistyczno-społecznym (o 12%). W szkołach niepublicznych sytuacja przedstawiała się odwrotnie. Zaobserwowano wielokrotnie wyższy wzrost zainteresowania niż w kraju kierunkami medycznym i technicznym, natomiast odnotowano spadek studiujących o ponad 32% na kierunku usługi.

Kierunki kształcenia według płci i form własności szkół wyższych

Wśród studentów mężczyzn w ujęciu ogólnopolskim w szkołach publicznych najczęściej wybierany był kierunek techniczny. Nieco mniejszym zainteresowaniem cieszyły się kierunki humanistyczno-społeczny oraz ekonomiczno-prawny. Łącznie studiowało tam ok. 75% studentów. W szkołach niepublicznych prawie co drugi student wybierał kierunek ekonomiczno-prawny i prawie co trzeci kierunek humanistyczno-społeczny, natomiast co dziewiąty matematyczno-przyrodniczy. W Warszawie odnotowano podobny wzorec wyboru kierunków studiów.

Studentki w ujęciu ogólnopolskim na uczelniach publicznych wybierały przede wszystkim kierunek humanistyczno-społeczny (nieco częściej niż co trzecia z nich). Prawie co piąta studiowała na kierunku ekonomiczno-prawnym, a co ósma na matematyczno-przyrodniczym lub technicznym. Na uczelniach niepublicznych najwięcej kobiet kształciło się na kierunkach ekonomiczno-prawnym (prawie 40%), a następnie humanistyczno-społecznym (ok. 34%). Prawie co dziesiąta studiowała na kierunkach matematyczno-przyrodniczym lub usługi.

W Warszawie w szkołach publicznych co druga studentka wybierała kierunek humanistyczno-społeczny i co czwarta ekonomiczno-prawny, czyli częściej niż w kraju. Najmniejszą popularnością cieszył się zaś kierunek usługi. Na uczelniach niepublicznych sytuacja była podobna. Co trzecia studentka studiowała na kierunku ekonomiczno-prawnym, a co dziesiąta na kierunku usługi. Można zatem zauważyć, że w stolicy wzorec wyboru kierunków studiów w przypadku kobiet był nieco inny jak w kraju.

Porównując preferencje kobiet i mężczyzn co do wyboru kierunków studiów można stwierdzić, że były one nieco inne w szkołach publicznych, ale bardzo podobne na uczelniach niepublicznych.

Kierunki kształcenia według płci, trybu studiowania i form własności szkół wyższych

W ujęciu ogólnopolskim mężczyźni studiujący w trybie stacjonarnym na uczelniach publicznych najczęściej wybierali kierunek techniczny (33%). Prawie dwukrotnie rzadziej uczyli się na kierunkach humanistyczno-społeczny, ekonomiczno-prawny oraz matematyczno-przyrodniczy. Natomiast w szkołach niepublicznych dominował kierunek ekonomiczno-prawny (40%). Niewiele mniej popularny był kierunek humanistyczno-społeczny (30%), zaś odsetek studentów uczących się na kierunku technicznym nie przekraczał 4%.

W Warszawie wybory były podobne jak w kraju. Jedynie w szkołach publicznych nieco większą popularnością cieszył się kierunek ekonomiczno-prawny, natomiast rzadziej kierunek techniczny. Na uczelniach niepublicznych sytuacja była odmienna. Powodzenie miał tu bowiem kierunek humanistyczno-społeczny oraz znacznie rzadziej wybierano kierunek usługi.

W Polsce studentki na uczelniach publicznych preferowały głównie kierunek humanistyczno-społeczny. Prawie o połowę mniej było ich na kierunku ekonomiczno-społeczny i prawie co dziewięta z nich studiowała na kierunkach matematyczno-przyrodniczym lub technicznym. Na uczelniach niepublicznych sytuacja przedstawiała się nieco inaczej. Mniej niż połowa kobiet kształciła się na kierunku humanistyczno-społeczny, czyli znacznie więcej niż na uczelniach publicznych, ale co trzecia na kierunku ekonomiczno-prawnym (prawie dwukrotnie częściej niż na publicznych). Co dziesiąta studiowała zaś usługi.

W Warszawie wzorec wyboru kierunków studiów realizowany przez kobiety był podobny jak w kraju. Zarówno na uczelniach publicznych i niepublicznych najczęściej wybierany był humanistyczno-społeczny, a na uczelniach publicznych ekonomiczno-prawny. Mniejszym zainteresowaniem cieszył się zaś na uczelniach publicznych kierunek matematyczno-przyrodniczy, a na niepublicznych medyczny i techniczny.

Porównując zainteresowanie kierunkami studiów w trybie stacjonarnym można zauważyć, że w szkołach publicznych było ono odmienne wśród kobiet i mężczyzn, a na uczelniach niepublicznych bardzo podobne.

W skali kraju studenci mężczyźni kształcący się w trybie niestacjonarnym w szkołach niepublicznych wybierali podobne kierunki kształcenia jak w trybie stacjonarnym, ale na uczelniach publicznych co czwarty studiował na kierunkach humanistyczno-społeczny lub ekonomiczno-prawny albo techniczny. Kierunek matematyczno-przyrodniczy miał o prawie 1/3 mniej zwolenników. W Warszawie wybory te były nieco inne jak dla Polski. Na uczelniach publicznych dominowały trzy kierunki: humanistyczno-społeczny, ekonomiczno-prawny i techniczny (łącznie 80% studentów). Na uczelniach niepublicznych najczęściej wybierany był kierunek humanistyczno-społeczny i ekonomiczno-prawny, a prawie dwukrotnie rzadziej kierunek matematyczno-przyrodniczy oraz usługi.

Wśród studentek wybór ten był nieco mniej zróżnicowany. W ujęciu ogólnopolskim najczęściej wybierały one kierunki humanistyczno-społeczny oraz ekonomiczno-prawny, niezależnie od formy własności szkoły (80% studentek). Dodatkowo na uczelniach niepublicznych wyraźnie dominował też kierunek usługi. W Warszawie najczęściej preferowane były te same kierunki jak w Polsce. Jedynie w szkołach publicznych znacznie większym zainteresowaniem cieszyły się kierunki techniczny i rolniczy, a niższym kierunki matematyczno-przyrodniczy i usługi. Na uczelniach niepublicznych kobiety nieco częściej wybierały usługi, a rzadziej kierunek medyczny.

Podsumowanie

Przeprowadzone rozważania pozwalają na wyciągnięcie kilku spostrzeżeń ogólnych. W ujęciu ogólnopolskim obserwowano spadek liczby studentów w szkołach wyższych, ale w Warszawie ich nieznaczny wzrost. Oznacza to, że odsetek studentów studiujących w stolicy zasadniczo nie zmienił się. Na uczelniach publicznych w kraju obserwowano systematyczny spadek liczby studentów, a na uczelniach niepublicznych trend rosnący. W Warszawie tendencja ta była odwrotna. Spowodowało to, że wzrósł udział studentów studiujących w szkołach publicznych, podobnie jak i ich przewaga. Zarówno w Warszawie, jak i w kraju na uczelniach publicznych preferowano stacjonarny tryb studiów, a w szkołach niepublicznych częściej wybierano tryb niestacjonarny. Jednakże z czasem w ujęciu ogólnokrajowym w szkołach publicznych wzrósł udział studentów uczących się w trybie stacjonarnym, a tym samym i ich przewaga nad osobami studiującymi w trybie niestacjonarnym. W szkołach niepublicznych odsetek osób studiujących w tym trybie zmalał.

W Warszawie zmiany te przebiegały nieco inaczej. Mimo wzrostu w szkołach publicznych odsetka studentów kształcących się w trybie stacjonarnym, ich przewaga nad trybem niestacjonarnym zmalała. Z roku na rok przyrosty liczby studentów uczących się w trybie stacjonarnym były mniejsze aniżeli studiujących w trybie niestacjonarnym. W szkołach niepublicznych zmiany były analogiczne jak w kraju.

Niezależnie od typu własności szkoły wśród ogółu studentów przeważały kobiety, zwłaszcza na uczelniach niepublicznych, a ich udział w ogólnej liczbie studentów nieznacznie wahał się w analizowanym okresie. W Warszawie zmiany te były nieco wyraźniejsze oraz częściej można było spotkać na uczelniach studentkę aniżeli studenta, zwłaszcza w szkołach niepublicznych.

Większość studentów wybierała stacjonarny tryb kształcenia, jednak jego znaczenie malało. W szkołach publicznych natężenie zmian było podobne w przypadku kobiet i mężczyzn, przy czym ten tryb studiowania częściej wybierali mężczyźni, zwłaszcza w Warszawie. W szkołach niepublicznych odnotowano podobne zmiany, ale u mężczyzn traciły one nieco szybciej na

znaczeniu, zwłaszcza w ujęciu ogólnokrajowym. Zarówno w Warszawie, jak i w Polsce w szkołach publicznych najwięcej studentów wybierało kształcenie na kierunkach: humanistyczno-społeczny, ekonomiczno-prawny oraz techniczny. Łącznie uczyło się na nich ok. 75% studentów. W szkołach niepublicznych dominowały dwa pierwsze kierunki i również na nich studiowało prawie 3/4 ogółu studentów. Studenci uczący się w trybie stacjonarnym w szkołach niepublicznych wybierali najczęściej (była to zdecydowana ich większość) kierunki humanistyczno-społeczny i ekonomiczno-prawny, a na uczelniach publicznych dodatkowo kierunek techniczny. Natomiast kształcący się w trybie niestacjonarnym preferowali kierunki humanistyczno-społeczny i ekonomiczno-prawny. Wśród studentek najbardziej obleganymi kierunkami były humanistyczno-społeczny oraz ekonomiczno-prawny, a wśród studentów również i techniczny.

dr Małgorzata Podogrodzka — SGH

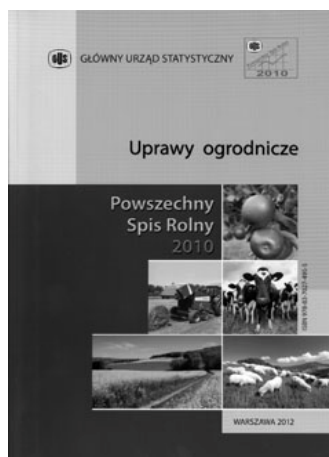
SUMMARY

The paper discusses changes in the number and structure of students in 2004—2009 (by gender, school ownership, mode of study and specializations) in Warsaw and Poland. The analysis also allows to verify theses that the change intensity in the number of students of Warsaw was more pronounced than in Poland and that the choice of fields of study depended on the ownership form of school and shaped differently for men and women and place of study. The analysis used information from the Local Data Bank of the CSO.

РЕЗЮМЕ

В статье представляется характеристика изменений числа и структуры студентов в 2004—2009 гг (по полу, форме собственности школы, режиму обучения и его специальностям) в Варшаве показанных на фоне Польши. Проведенный анализ позволяет проверить тезисы в частности, о том, что интенсивность изменений числа студентов в Варшаве была более четкая чем во всей стране и, что выбор специальности обучения был зависимым от формы собственности школы и по разному определялся для женщин и мужчин, а также от места учебы. В анализе были использованы информации из банка локальных данных ЦСУ.

Nowości wydawnicze GUS i urzędów statystycznych (kwiecień 2012 r.)



W serii opracowań prezentujących informacje zebrane w Powszechnym Spisie Rolnym 2010 (PSR 2010) ukazała się kolejna publikacja „**Powszechny Spis Rolny 2010. Uprawy ogrodnicze**”. Zawarte w niej informacje uwzględniają tematykę w zakresie powierzchni upraw warzyw gruntowych i spod osłon, grzybów jadalnych, kwiatów i roślin ozdobnych oraz truskawek gruntowych i spod osłon, a także upraw sadowniczych. Wyniki dotyczące powierzchni upraw sadowniczych i warzywniczych przedstawiono w skali kraju i w przekrojach wojewódzkich dla rolnictwa ogółem i dla gospodarstw indywidualnych. Z kolei dane o powierzchni upraw ogrodniczych opubli-

kowano według grup obszarowych powierzchni użytków rolnych oraz grup obszarowych powierzchni upraw.

PSR 2010 był pierwszym spisem przeprowadzonym po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej i po objęciu polskiego rolnictwa Wspólną Polityką Rolną. Szeroki zakres informacji zebranych w spisie pozwoli na ocenę kierunków zmian — wynikających z nowego usytuowania rolnictwa — w powierzchni upraw sadowniczych i warzywniczych oraz niektórych upraw specjalnych, np. grzybów jadalnych.

Publikacja zawiera uwagi metodyczne, w których podano zasady prezentowania danych, definicje i pojęcia obowiązujące w PSR 2010 oraz uwagi ogólne stanowiące syntetyczną analizę zebranych wyników, natomiast szczegółowe dane przedstawiono w 45 „Tablicach źródłowych”.

Docelowo korzystanie z szerokiego spektrum zestawień i analiz w zakresie danych dotyczących ogrodnictwa będzie możliwe za pośrednictwem Aplikacji Użytkownika Zewnętrznego.

Publikacja dostępna na płycie CD oraz na stronach internetowych GUS.



Wśród przedstawianych tu kwietniowych wydawnictw pragniemy zwrócić uwagę czytelników na pierwszą edycję publikacji **„Raport o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa... 2011”**, opracowanej przez wszystkie urzędy statystyczne. Publikacja będzie ukazywać się z częstotliwością roczną. Wydawnictwo to należy do systemu analitycznych opracowań regionalnych realizowanych przez resort statystyki publicznej obok takich wydawnictw, jak wydawany z częstotliwością miesięczną „Komunikat o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa...” oraz z częstotliwością kwartalną „Biuletyn Statystyczny Województwa...”. Raport wychodzi naprzeciw rosnącemu

zapotrzebowaniu na informacje statystyczne o województwach. W tym celu zaprojektowano analogiczny układ tematów prezentowanych w podobnym ujęciu, co ułatwia analizę przestrzenną danych statystycznych w ujęciu regionalnym.

Opracowanie składa się z części analitycznej i tabelarycznej zawierających zestaw informacji charakteryzujących takie aspekty życia społeczno-gospodarczego (uwzględniające zjawiska istotne z punktu widzenia rozwoju danego regionu), jak: procesy demograficzne, rynek pracy, wynagrodzenia, emerytury i renty, ceny, rolnictwo, produkcja sprzedana przemysłu i budownictwo, budownictwo mieszkaniowe, rynek wewnętrzny, wyniki finansowe i nakłady inwestycyjne przedsiębiorstw. Prezentowane kategorie przedstawiono w ujęciu dynamicznym dla okresu ostatnich 5 lat, a także w relacji do przeciętnych wielkości w skali kraju i pozostałych województw.

Publikacja dostępna na stronach internetowych GUS.

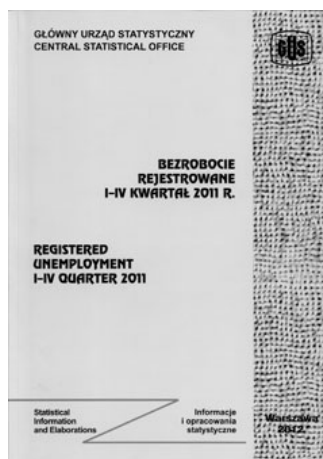


„Pomoc społeczna — infrastruktura, beneficjenci, świadczenia w 2010 r.” prezentuje informacje o liczbie i strukturze placówek pomocy społecznej, ich pracownikach, wolontariuszach, o formach udzielonej pomocy oraz o beneficjentach środowiskowej pomocy społecznej. Dane statystyczne charakteryzują całodobowe i dzienne placówki opiekuńczo-wychowawcze, rodziny zastępcze oraz zakłady stacjonarne pomocy społecznej. Znaczną część publikacji poświęcono zagadnieniom związanym z opieką nad dziećmi i młodzieżą pozbawioną opieki rodzicielskiej. Kolejne tematy przybliżone w opracowaniu dotyczą świadczeń

z systemu pomocy społecznej i z systemu świadczeń rodzinnych oraz wydatków budżetu państwa i budżetów samorządów terytorialnych na pomoc społeczną (według typu i kwoty świadczeń).

Publikacja zawiera, poza tabelarycznymi zestawieniami szczegółowych danych, obszerną analizę problematyki pomocy społecznej. Prezentowane dane przedstawiono w skali kraju i w podziale według województw, a w przypadku niektórych zagadnień — według powiatów. W uwagach metodycznych wyjaśniono pojęcia i definicje stosowane w badaniu. W opracowaniu wykorzystano, poza danymi GUS, dane Min. Pracy i Polityki Społecznej oraz Min. Finansów.

Publikacja dostępna na stronach internetowych GUS.



„Bezrobocie rejestrowane I—IV kwartał 2011 r.”

zawiera dane o osobach bezrobotnych zarejestrowanych w powiatowych urzędach pracy i poszukujących pracy poprzez te urzędy. Publikację przygotowano na podstawie miesięcznej sprawozdawczości Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, sporządzanej przez powiatowe urzędy pracy.

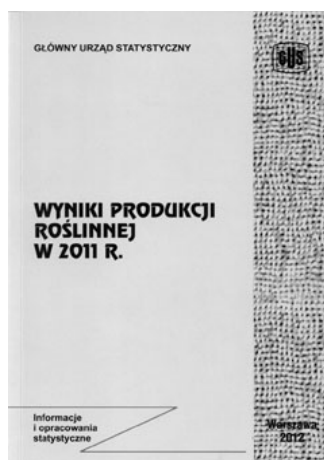
W części analitycznej opracowania przedstawiono ogólną charakterystykę bezrobocia rejestrowanego w IV kwartale 2011 r., natomiast w obszernej części tabelarycznej zaprezentowano dane szczegółowe dotyczące m.in. liczby i struktury osób bezrobotnych według cech demograficznych, społeczno-zawodowych, czasu pozostawania bez pracy oraz

ostatniego miejsca pracy w ujęciu dla 2011 r. według miesięcy i kwartałów oraz w retrospekcji lat 2005—2010.

W publikacji pokazano wybrane kategorie bezrobotnych znajdujących się w szczególnej sytuacji na rynku pracy. Przybliżono także cechy płynności bezrobocia, czyli „napływu” i „odpływu” liczby bezrobotnych według rozmaitych przyczyn.

Dane o osobach bezrobotnych ujęto według regionów, województw, podregionów i powiatów, sekcji PKD 2007 oraz sektorów własności.

Publikacja w wersji polsko-angielskiej. Dostępna na płycie CD oraz na stronach internetowych GUS.



Publikacja **„Wyniki produkcji roślinnej w 2011 r.”** prezentuje zbiór danych wynikowego szacunku produkcji głównych ziemiopłodów rolnych, warzyw i owoców oraz upraw pastewnych w 2011 r., dokonanego na podstawie reprezentacyjnych badań w zakresie powierzchni i plonów upraw. W opracowaniu zobrazowano zmiany zachodzące w produkcji roślinnej oraz pokazano tendencje tych zmian. Dane krajowe o produkcji podstawowych upraw podano na tle średnich wyników z lat 2006—2010, a także na tle lat 2009 i 2010. Z kolei produkcję ziemiopłodów w układzie sektorowym pokazano w porównaniu z analogicznymi wielkościami roku poprzedniego.

Dwa pierwsze działy stanowią obszerną analizę tekstową — w pierwszym omówiono wyniki produkcji roślinnej na tle warunków agrometeorologicznych, w drugim przedstawiono przebieg siewów i ocenę stanu zasiewów ozimin w listopadzie 2011 r. Dział trzeci to tabelaryczne zestawienie danych dotyczących tematyki powierzchni plonów i zbiorów podstawowych upraw rolnych i ogrodnich. Dane te przedstawiono w ujęciu dla rolnictwa ogółem, gospodarstw indywidualnych oraz według sektorów.

Publikacja dostępna na płycie CD oraz na stronach internetowych GUS.

W kwietniu 2012 r. wydano ponadto następujące publikacje: **„Aktywność ekonomiczna ludności Polski. IV kwartał 2011 r.”**, **„Biuletyn Statystyczny”** nr 3/2012, **„Ceny robót budowlano-montażowych i obiektów budowlanych — luty 2012 r.”**, **„Ceny w gospodarce narodowej — marzec 2012 r.”**, **„Informacja o sytuacji społeczno-gospodarczej kraju — I kwartał 2012 r.”**, **„Informacja o sytuacji społeczno-gospodarczej województw”** nr 4/2011, **„Produkcja ważniejszych wyrobów przemysłowych — marzec 2012 r.”**, **„Statistics in Transition — New Series”** vol. 12, No. 3, December 2011 r., **„Wiadomości Statystyczne”** nr 4/2012, **„Zmiany strukturalne grup podmiotów gospodarki narodowej na obszarach przygranicznych przy zewnętrznej granicy Unii Europejskiej na terenie Polski w 2011 r.”**.

Oprac. Alina Świdarska

Informacja o sytuacji społeczno-gospodarczej kraju — kwiecień 2012 r.

W I kwartale br. tempo wzrostu gospodarczego w Polsce, pomimo osłabienia, pozostało stabilne i należało do najwyższych wśród krajów UE. Według wstępnego szacunku produkt krajowy brutto w cenach stałych zwiększył się w skali roku o 3,5%, podczas gdy w poprzednich kwartałach rósł w tempie przekraczającym 4%. Przy korzystnym wpływie eksportu netto, głównym czynnikiem kreującym wzrost gospodarczy pozostał popyt krajowy. Spożycie ogółem zwiększyło się o 1,3%, co było rezultatem wzrostu spożycia indywidualnego o 2,1% oraz pogłębienia spadku spożycia publicznego (do 1,3%) (Wykres 1). Akumulacja brutto była o 11,6% wyższa niż przed rokiem, w tym nakłady brutto na środki trwałe — o 6,7%. Wartość dodana brutto w gospodarce narodowej była o 3,2% wyższa niż przed rokiem, a największą dynamikę notowano w budownictwie (wzrost o 9,6%). Znacznie wzrosła również wartość dodana brutto w transporcie i gospodarce magazynowej (o 6,4%) oraz w handlu; naprawie pojazdów samochodowych (o 5,5%), natomiast w przemyśle tempo wzrostu zwolniło do 3,4% (Wykres 2).

Wyniki finansowe badanych przedsiębiorstw w I kwartale br. były lepsze niż przed rokiem, z wyjątkiem wyniku ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów. Wzrost przychodów z całokształtu działalności był jednak niższy niż kosztów ich uzyskania, co wpłynęło na niewielkie pogorszenie podstawowych relacji ekonomiczno-finansowych (Wykres 3). Nieznacznie zwiększył się udział jednostek wykazujących zysk netto w ogólnej liczbie przedsiębiorstw. Pomimo osłabienia, nadal

lepsze niż dla ogółu przedsiębiorstw były wskaźniki ekonomiczno-finansowe eksporterów. Wzrosła aktywność inwestycyjna badanych przedsiębiorstw — nakłady ogółem (w cenach stałych) były o 12,3% wyższe niż w I kwartale ub. roku. Korzystniejsze niż przed rokiem wyniki finansowe uzyskał również sektor bankowy.

W I kwartale br. obroty towarowe handlu zagranicznego wyrażone w złotych były wyższe niż przed rokiem, choć ich tempo wzrostu uległo spowolnieniu

w porównaniu z obserwowanym w ub. roku. Zwiększyła się wartość wymiany towarowej ze wszystkimi grupami krajów, ale dynamika obrotów z krajami rozwiniętymi (w tym z UE) była znacznie wolniejsza niż z pozostałymi. Poprawiło się ujemne saldo obrotów ogółem. W okresie styczeń—luty br. wskaźnik terms of trade ogółem był niekorzystny i podobnie jak przed rokiem wyniósł 97,7.

W kwietniu br. produkcja sprzedana przemysłu wzrosła w skali roku o 2,9%, a po wyeliminowaniu czynników o charakterze sezonowym zwiększyła się o 5,0% (Wykres 4). Wzrost obserwowano we wszystkich sekcjach przemysłu, z wyjątkiem górnictwa i wydobywania, gdzie pogłębił się notowany od początku roku spadek. Spośród głównych grupowań przemysłowych niższa niż przed rokiem była jedynie produkcja dóbr konsumpcyjnych trwałych. Produkcja budowlano-montażowa w kwietniu br. przekroczyła poziom sprzed roku o 8,1%, a po wyeliminowaniu czynników sezonowych — o 10,1% (Wykres 5). Znacznie mniej niż w poprzednich miesiącach wzrosła sprzedaż detaliczna (o 1,8% w skali roku), na co wpłynął głównie spadek sprzedaży żywności, napojów i wyrobów tytoniowych.

Sytuacja na rynku pracy w kwietniu br. pozostawała trudna, podobna do obserwowanej przed rokiem. Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw było tylko nieco wyższe niż w kwietniu ub. roku, a stopa bezrobocia rejestrowanego, pomimo sezonowego spadku, nadal nieznacznie przekraczała poziom sprzed roku i wyniosła 12,9% (Wykres 6). Wstępne wyniki badania aktywności ekonomicznej ludności za I kwartał br. wskazują na niewielki wzrost w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku liczby pracujących oraz wskaźnika zatrudnienia, ale jednocześnie odnotowano zwiększenie liczby bezrobotnych i stopy bezrobocia.

Dynamika przeciętnych miesięcznych nominalnych wynagrodzeń brutto w sektorze przedsiębiorstw w skali roku w kwietniu br. była słabsza niż w poprzednich miesiącach i wolniejsza niż cen konsumpcyjnych. W rezultacie, siła nabywcza przeciętnych płac brutto obniżyła się w porównaniu z kwietniem ub. roku. Utrzymał się natomiast wzrost przeciętnych realnych świadczeń emerytalno-rentowych zarówno w systemie pracowniczym, jak i rolników indywidualnych.

Ceny towarów i usług konsumpcyjnych w kwietniu br. rosły w skali roku nieco szybciej niż przed miesiącem. Odnotowano przyspieszenie dynamiki cen towarów i usług związanych z mieszkaniem oraz napojów alkoholowych i wy-

robów tytoniowych. W mniejszym stopniu niż w marcu br. wzrosły natomiast ceny żywności i napojów bezalkoholowych oraz towarów i usług w zakresie transportu (Wykres 7). Dynamika cen producentów zarówno w przemyśle, jak i budownictwie uległa spowolnieniu.

Na rynku rolnym w kwietniu br., przy znacznym ograniczeniu podaży większości podstawowych produktów rolnych w skali roku, obserwowano wzrost cen większości produktów pochodzenia zwierzęcego (Wykres 8). Niższe były natomiast ceny produktów pochodzenia roślinnego, z wyjątkiem cen żyta. Utrzymała się niska opłacalność produkcji trzody chlewnej, a wstępne wyniki badania przeprowadzonego w końcu marca br. wskazują na zwiększenie skali redukcji pogłowia tego gatunku. Według wstępnych szacunków powierzchnia zasiewów zbóż w bieżącym roku jest nieco większa od ubiegłorocznej, a rzepaku i rzepiku — znacznie mniejsza.

Według badań przeprowadzonych w maju br. oceny ogólnego klimatu koniunktury gospodarczej w przetwórstwie przemysłowym są pozytywne, ale nieco ostrożniejsze od formułowanych przed miesiącem. Pesymistyczne, zbliżone do kwietniowych, są natomiast nastroje firm budowlanych. Podmioty działające w tych sekcjach przewidują mniejsze niż przed miesiącem rozszerzanie przyszłego portfela zamówień oraz produkcji. Planowane redukcje zatrudnienia mogą być większe od przewidywanych w kwietniu br. Nieznacznie zmniejszają się trudności w regulowaniu bieżących zobowiązań finansowych w przetwórstwie przemysłowym, a prognozy w tym obszarze pozostają niezmienione. Przedsiębiorstwa budowlane nieco mniej pesymistycznie niż przed miesiącem postrzegają bieżącą sytuację finansową, ale ich przewidywania w tym zakresie są bardziej negatywne. Jednostki handlu detalicznego wskazują na pogorszenie w skali miesiąca niekorzystnych ocen ogólnego klimatu koniunktury. Negatywne wobec pozytywnych w dwóch poprzednich miesiącach są prognozy dotyczące sprzedaży oraz popytu na towary. Zwiększają się również trudności w bieżącym oraz przewidywanym na najbliższe trzy miesiące regulowaniu zobowiązań finansowych. Spodziewane jest osłabienie tempa wzrostu cen towarów w handlu detalicznym oraz mniejsza od prognozowanej w kwietniu br. skala redukcji zatrudnienia.

Deficyt budżetu państwa po czterech miesiącach br. wyniósł 24,8 mld zł, co stanowiło 70,9% kwoty założonej w ustawie budżetowej na 2012 r.

Departament Analiz i Opracowań Zbiorczych, GUS

SPIS TREŚCI

STUDIA METODOLOGICZNE

<i>Aneta Ptak-Chmielewska</i> — Dostępność i przydatność danych do analizy przeżycia przedsiębiorstw	1
--	---

BADANIA I ANALIZY

<i>Piotr Szukalski</i> — Różnica wieku nowożeńców w Polsce	16
<i>Barbara Ptaszyńska</i> — Dezaktywizacja zawodowa społecznym skutkiem transformacji	29
<i>Grażyna Dykowska, Joanna Gulan</i> — Wydatki gospodarstw domowych na ambulatoryjną opiekę zdrowotną	41
<i>Natalia Szubska-Włodarczyk, Elżbieta Paszko</i> — Analiza zakupu produktów sprawiedliwego handlu	57

STATYSTYKA REGIONALNA

<i>Małgorzata Podogrodzka</i> — Studiujący w Warszawie na tle Polski	67
--	----

INFORMACJE. PRZEGLĄDY. RECENZJE

Nowości wydawnicze GUS i urzędów statystycznych (kwiecień 2012 r.) (oprac. <i>Alina Świdorska</i>)	82
Informacja o sytuacji społeczno-gospodarczej kraju — kwiecień 2012 r. (oprac. <i>Departament Analiz i Opracowań Zbiorczych, GUS</i>)	86

CONTENTS

METHODOLOGICAL STUDIES

<i>Aneta Ptak-Chmielewska</i> — Availability and suitability of data to analyze business survival	1
---	----------

SURVEYS AND ANALYSES

<i>Piotr Szukalski</i> — Difference in age of newly married couples in Poland ..	16
<i>Barbara Ptaszyńska</i> — Occupational deactivation effect of social transformation	29
<i>Grażyna Dykowska, Joanna Gulan</i> — Household spending on outpatient health care	41
<i>Natalia Szubska-Włodarczyk, Elżbieta Paszko</i> — Analysis of buying fair trade products	57

REGIONAL STATISTICS

<i>Małgorzata Podogrodzka</i> — Students in Warsaw and in Poland	67
--	-----------

INFORMATION. REVIEWS. COMMENTS

New publications of the CSO and Regional Statistical Offices in April 2012 (by <i>Alina Świdorska</i>)	82
Information on the socio-economic situation of Poland in April 2012 (by <i>Aggregated Studies Department, CSO</i>)	86

TABLE DES MATIÈRES

ÉTUDES MÉTHODOLOGIQUES

<i>Aneta Ptak-Chmielewska</i> — Accessibilité et utilité des données pour l'analyse relative à la survie des entreprises	1
--	---

ÉTUDES ET ANALYSES

<i>Piotr Szukalski</i> — Différence d'âge entre les nouveaux mariés en Pologne	16
<i>Barbara Ptaszyńska</i> — Transformation qui entraîne le manque d'activité professionnelle de la société	29
<i>Grażyna Dykowska, Joanna Gulan</i> — Dépenses des ménages relatifs aux soins ambulatoires	41
<i>Natalia Szubska-Włodarczyk, Elżbieta Paszko</i> — Analyse relative aux achats des produits du commerce équitable	57

STATISTIQUES RÉGIONALES

<i>Małgorzata Podogrodzka</i> — Étudiants de Varsovie sur le plan de la Pologne	67
---	----

INFORMATIONS. REVUES. COMPTE-RENDUS

Nouveautés éditoriales du GUS et des offices statistiques régionaux (avril 2012) (par <i>Alina Świdorska</i>)	82
Information sur la situation socio-économique du pays — avril 2012 (par <i>Département d'Analyses et d'Études Agrégées, GUS</i>)	86

СОДЕРЖАНИЕ

МЕТОДОЛОГИЧЕСКИЕ ИЗУЧЕНИЯ

<i>Анэта Птак-Хмелевска</i> — Доступность и пригодность данных для анализа просуществования бизнеса	1
---	---

ОБСЛЕДОВАНИЯ И АНАЛИЗЫ

<i>Пиотр Шукальски</i> — Разница в возрасте новобрачных в Польше	16
<i>Барбара Пташиньска</i> — Профессиональная дезактивизация как социальный эффект преобразований	29
<i>Гражина Дыковска, Йоанна Гулан</i> — Расходы домашних хозяйств на амбулаторное здравоохранение	41
<i>Наталья Шубска-Влодарчык, Эльжбета Пашко</i> — Анализ приобретения продуктов справедливой торговли	57

РЕГИОНАЛЬНАЯ СТАТИСТИКА

<i>Малгожата Подогродзка</i> — Обучающиеся в Варшаве на фоне Польши	67
---	----

ИНФОРМАЦИИ. ОБЗОРЫ. РЕЦЕНЗИИ

Издательские новости ЦСУ и статистических управлений (апрель 2012 г.) (разраб. <i>Алина Свидерска</i>)	82
Информация о социально-экономическом положении страны — апрель 2012 г. (разраб. <i>Отдел анализа и сводных разработок, ЦСУ</i>)	86

Do Autorów

Szanowni Państwo!

- W „Wiadomościach Statystycznych” publikowane są artykuły poświęcone teorii i praktyce statystycznej, omawiające metody i wyniki badań prowadzonych przez GUS oraz przez inne instytucje w kraju i za granicą, jak również zastosowanie informatyki w statystyce oraz zmiany w systemie zbierania i udostępniania informacji statystycznej. Zamieszczane są też materiały dotyczące zastosowania w kraju metodologicznych i klasyfikacyjnych standardów międzynarodowych oraz informacje o działalności organów statystycznych i Polskiego Towarzystwa Statystycznego, a także o rozwoju myśli statystycznej i kształceniu statystycznym.
- Artykuły proponowane do opublikowania w „Wiadomościach Statystycznych” powinny zawierać oryginalne opisy zjawisk oraz autorskie wnioski i sugestie dotyczące rozwoju badań i analiz statystycznych. Dla zwiększenia właściwego odbioru nadsyłanych tekstów Autorzy powinni wyraźnie określić cel opracowania artykułu oraz jasno przedstawić wyniki, a w przypadku prezentacji przeprowadzonych badań — opisać zastosowaną metodę i osiągnięte wyniki. Przy prezentacji nowych metod analizy konieczne jest podanie przykładów ich zastosowania w praktyce statystycznej.
- Artykuły zamieszczane w „Wiadomościach Statystycznych” powinny wyrażać opinie własne Autorów. Autorzy ponoszą odpowiedzialność za treść zgłaszanych do publikacji artykułów. W razie zastrzeżeń ze strony czytelników w sprawie tych treści Autorzy zostają zobligowani do merytorycznej odpowiedzi na łamach miesięcznika.
- Po wstępnej ocenie przez Redakcję „Wiadomości Statystycznych” tematyki artykułu pod względem zgodności z profilem czasopisma, artykuły mające charakter naukowy przekazywane są dwóm niezależnym, zewnętrznym recenzentom specjalizującym się w poszczególnych dziedzinach statystyki, którzy w swojej decyzji kierują się kryterium oryginalności i jakości opracowania, w tym treści i formy, a także potencjalnego zainteresowania czytelników. Recenzje są opracowywane na drukach zaakceptowanych przez Kolegium Redakcyjne „Wiadomości Statystycznych”. Recenzenci są zobowiązani do poświadczenia (na karcie recenzji) braku konfliktu interesów z Autorem. Wybór recenzentów jest poufny.
- Lista recenzentów oceniających artykuły w danym roku jest publikowana w pierwszym numerze elektronicznej wersji czasopisma.
- Autorzy artykułów, którzy otrzymali pozytywne recenzje, wprowadzają zasugerowane przez recenzentów poprawki i dostarczają redakcji zaktualizowaną wersję opracowania. Autorzy poświadczają w piśmie uwzględnienie wszystkich poprawek. Jeśli zaistnieje różnica zdań co do zasadności proponowanych zmian, należy wyjaśnić, które poprawki zostały uwzględnione, a w przypadku ich nieuwzględnienia przedstawić motywy swojego stanowiska.

- Kontroli poprawności stosowanych przez Autorów metod statystycznych dokonują redaktorzy statystyczni.
- Decyzję o publikacji artykułu podejmuje Kolegium Redakcyjne „Wiadomości Statystycznych”. Podstawą tej decyzji jest szczegółowa dyskusja poświęcona omówieniu zgłoszonych przez Autorów artykułów, w której uwzględniane są opinie przedstawione w recenzjach wraz z rekomendacją ich opublikowania.
- Redakcja „Wiadomości Statystycznych” przestrzega zasady nietolerowania przejawów nierzetelności naukowej autorów artykułów polegającej na:
 - a) nieujawnianiu współautorów, mimo że wnieśli oni istotny wkład w powstanie artykułu, określanemu w języku angielskim terminem „ghostwriting”;
 - b) podawaniu jako współautorów osób o znikomym udziale lub niebiorących udziału w opracowaniu artykułu, określanemu w języku angielskim terminem „guest authorship”.

Stwierdzone przypadki nierzetelności naukowej w tym zakresie mogą być ujawniane. W celu przeciwdziałania zjawiskom „ghostwriting” i „guest authorship” należy dołączyć do przesłanego artykułu oświadczenie (wzór oświadczenia zamieszczono na stronie internetowej) dotyczące:

 - a) stwierdzenia, że zgłoszony artykuł jest własnym dziełem i nie narusza praw autorskich osób trzecich,
 - b) wykazania wkładu w powstanie artykułu przez poszczególnych współautorów,
 - c) poinformowania, że zgłoszony artykuł nie był dotychczas publikowany i nie został złożony w innym wydawnictwie.

Główną odpowiedzialność za rzetelność przekazanych informacji, łącznie z informacją na temat wkładu poszczególnych współautorów w powstanie artykułu, ponosi zgłaszający artykuł.
- Artykuły opublikowane są dostępne w wersji elektronicznej na stronie internetowej czasopisma.
- Wersję pierwotną czasopisma stanowi wersja elektroniczna.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania w artykułach zmian tytułów, skrótów i przeredagowania tekstu i tablic, bez naruszenia zasadniczej myśli Autora.

Informacje ogólne

- Artykuły należy dostarczać pocztą elektroniczną (lub na płycie CD). Konieczne jest również przesłanie dwóch egzemplarzy jednostronnego wydruku tekstu na adres:
a.swiderska@stat.gov.pl lub e.grabowska@stat.gov.pl

Redakcja „Wiadomości Statystycznych”

Główny Urząd Statystyczny

al. Niepodległości 208, 00-925 Warszawa

- Pytania dotyczące przesłanego artykułu, co do jego aktualnego statusu itp., należy kierować do redakcji na adres: a.swiderska@stat.gov.pl lub e.grabowska@stat.gov.pl lub tel. 22 608-32-25.
- Korespondencję do redaktora naczelnego należy kierować na adres t.walczak@stat.gov.pl.

Wymogi edytorskie wydawnictwa

Artykuł powinien mieć optymalną objętość (łącznie z wykresami, tablicami i literaturą) 10—20 stron przygotowanych zgodnie z poniższymi wytycznymi:

1. Edytor tekstu — Microsoft Word, format *.doc lub *.docx.
2. Czcionka:
 - autor — Arial, wersalik, wyrównanie do lewej, 12 pkt.,
 - tytuł opracowania — Arial, wyśrodkowany, 16 pkt.,
 - tytuły rozdziałów i podrozdziałów — Times New Roman, wyśrodkowany, kursywa, 14 pkt.,
 - tekst główny — Times New Roman, normalny, wyjustowany, 12 pkt.,
 - przypisy — Times New Roman, 10 pkt.
3. Marginesy przy formacie strony A4 — 2,5 cm z każdej strony.
4. Odstęp między wierszami półtorej linii oraz interlinia przed tytułami rozdziałów.
5. Pierwszy wiersz akapitu wcięty o 0,4 cm, enter na końcu akapitu.
6. Wyszczególnianie rozmaitych kategorii należy zacząć od kropek, a numerowanie od cyfr arabskich.
7. Strony powinny być ponumerowane automatycznie.
8. Wykresy powinny być załączone w osobnym pliku w oryginalnej formie (Excel lub Corel), tak aby można było je modyfikować przy opracowaniu edytorskim tekstu. W tekście należy zaznaczyć miejsce ich włączenia. Należy także przekazać dane, na podstawie których powstały wykresy.
9. Tablice należy zamieszczać w tekście, zgodnie z treścią artykułu. W tablicach nie należy stosować rastrów, cieniowania, pogrubiania czy też podwójnych linii itp.
10. Pod wykresami i tablicami należy podać informacje dotyczące źródła opracowania.
11. Stosowane są skróty: tablica — tabl., wykres — wyk.
12. Przypisy do tekstu należy umieszczać na dole strony.
13. Przytaczane w treści artykułu pozycje literatury przedmiotu należy zamieszczać podając nazwisko autora i rok wydania publikacji według wzoru: (Kowalski, 2002). Z kolei przytaczane z podaniem stron pozycje literatury przedmiotu należy zamieszczać w przypisie dolnym według wzoru: Kowalski (2002), s. 50—58.
14. Wykaz literatury należy zamieszczać na końcu opracowania według porządku alfabetycznego według wzoru: Kowalski J. (2002), *Tytuł publikacji*, Wydawnictwo X, Warszawa (bez podawania numerów stron). Literatura powinna obejmować wyłącznie pozycje przytoczone w artykule.
15. Konieczne jest dołączenie skróconej informacji o treści artykułu (tzw. streszczenie) do 10 wierszy w języku polskim i, jeżeli jest to możliwe, także w językach angielskim i rosyjskim.

Publikacje z wynikami POWSZECHNEGO SPISU ROLNEGO 2010 i NARODOWEGO SPISU POWSZECHNEGO LUDNOŚCI I MIESZKAŃ 2011 przewidziane do wydania w 2012 roku

PSR 2010. CHARAKTERYSTYKA GOSPODARSTW ROLNYCH *(kwiecień)*

Analiza zbiorowości gospodarstw rolnych z uwzględnieniem m.in.: cech użytkowników gospodarstw rolnych, struktury dochodów gospodarstw domowych z użytkownikiem, grup obszarowych użytków rolnych, rodzaju prowadzonej działalności, skali upraw, natężenia chowu, wyposażenia gospodarstw w ciągniki i maszyny rolnicze, zasobów pracy, metod produkcji rolnej, typów rolniczych i wielkości ekonomicznej.

NSP 2011. RAPORT Z WYNIKÓW *(lipiec)*

Podstawowe wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011 w następujących obszarach tematycznych: ludność; stan i struktura demograficzno-społeczna; wybrane aspekty charakterystyki ekonomicznej (aktywność zawodowa i bezrobocie); migracje ludności; gospodarstwa domowe i rodziny; zasoby budynkowo-mieszkalniowe.

PSR 2010. PRACUJĄCY W GOSPODARSTWACH ROLNYCH *(październik)*

Prezentacja grupowań gospodarstw rolnych ze szczególnym uwzględnieniem kryteriów, takich jak: wiek i płeć użytkownika oraz członków gospodarstwa domowego, osoba kierująca gospodarstwem rolnym, wykształcenie ogólne i rolnicze osoby kierujące, liczba lat prowadzenia gospodarstwa rolnego przez osobę kierującą, nakłady pracy wyrażone zarówno w pełnozatrudnionych, jak i w liczbie pracujących, wykonywanie działalności innej niż rolnicza, bezpośrednio związanej z niezwiązaną z gospodarstwem rolnym, przez użytkownika i członków jego rodziny. Ponadto dane dotyczące bieżącej aktywności ekonomicznej osób mieszkających z użytkownikiem gospodarstwa rolnego.

PSR 2010. OBSZARY WIEJSKIE *(październik)*

Analiza różnicowania i stopnia rozwoju gospodarczego oraz poziomu życia na obszarach wiejskich w oparciu o wyniki PSR 2010 i PSR 2002 oraz innych badań statystycznych, w tym szczegółowe informacje na temat: gospodarstw rolnych, użytkowania gruntów i powierzchni zasiewów, liczebności i struktury pogłowia zwierząt gospodarskich, wyposażenia w ciągniki, maszyny i urządzenia rolnicze, zużycia nawozów; wielkości i struktury zasobów pracy, struktury dochodów gospodarstw rolnych z użytkownikiem gospodarstwa rolnego oraz korzystania z programów wsparcia dla rolnictwa i metod produkcji rolniczej (wpływ rolnictwa na środowisko).

NSP 2011. ZAMIESZKANE BUDYNKI *(październik/listopad)*

Charakterystyka zamieszkaných budynków w zakresie: rodzaju i typu budynków (mieszkalne — jednorodzinne, wielomieszkalniowe; niemieszkalne; zbiorowego zakwaterowania), liczby mieszkań oraz ich powierzchni, własności, roku oddania budynku do użytkowania oraz wyposażenia w urządzenia, takie jak: wodociąg, kanalizacja, centralne ogrzewanie oraz gaz z sieci.

NSP 2011. LUDNOŚĆ. STAN I STRUKTURA DEMOGRAFICZNO-SPOŁECZNA *(listopad)*

Informacje o liczbie i strukturze ludności wg płci i wieku oraz stanu cywilnego prawnego. Ponadto informacje o stanie cywilnym faktycznym, w tym o osobach pozostających w związkach partnerskich (nieformalnych) oraz o małżeństwach będących w separacji. Dane o poziomie wykształcenia osób, źródłach utrzymania oraz wybrane informacje o osobach niepełnosprawnych oraz o migracjach ludności, a także dane o obywatelstwie oraz przynależności narodowościowej i wyznaniowej mieszkańców Polski.

NSP 2011. MIGRACJE ZAGRANICZNE LUDNOŚCI *(grudzień)*

Informacje o przemieszczeniach ludności na pobyt stały i czasowy za granicę oraz z zagranicy; migracje krótko- i długookresowe, rozmiary migracji, ich intensywność, kierunki przemieszczeń ludności oraz struktura demograficzno-społeczna osób migrujących.

NSP 2011. AKTYWNOŚĆ EKONOMICZNA LUDNOŚCI POLSKI *(grudzień)*

Charakterystyka ludności w wieku 15 lat i więcej z punktu widzenia sytuacji na rynku pracy: pracujący, bezrobotni i bierni zawodowo oraz podstawowe wskaźniki rynku pracy wg cech społeczno-demograficznych osób (płeć, grupy wieku, poziom wykształcenia). Dodatkowe przekroje uwzględniają: dla pracujących — charakterystykę głównego i dodatkowego miejsca pracy: status zatrudnienia, wykonywany zawód, wymiar czasu pracy, rodzaj działalności zakładu pracy; dla bezrobotnych — długość okresu poszukiwania pracy, charakterystykę ostatniego miejsca pracy i przyczyny bezrobocia; dla biernych zawodowo — przyczyny bierności i charakterystykę ostatniego miejsca pracy.

NSP 2011. MIESZKANIA *(grudzień)*

Charakterystyka mieszkań w zakresie: liczby mieszkań zamieszkaných w podziale na stałe oraz czasowo zamieszkané, własności, powierzchni użytkowej, liczby pokoi oraz izb, wyposażenia w instalacje sanitarno-techniczne, takie jak: wodociąg, gaz z sieci, a także dostępności łazienki, ustępu spłukiwanego wodą bieżącą oraz sposobu ogrzewania mieszkania.